

WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

TREŚĆ NUMERU

I. DZIAŁ ARTYKUŁOWY:

Rola i zadania organizacji partyjnej w NBP — <i>Teofil Lisiecki</i>	147
Unikać łatwizny, zwalczać formalistyczne podejście do pracy — <i>Stefan Przywecki</i>	156
Kredyt na nadzwyczajne potrzeby — <i>Mieczysław Kucharski</i>	159
Reglamentacja niektórych wyrobów użytkowych ze złota i platyny — <i>Paweł Heinzelman</i>	166
Radziecki system płatności przedsiębiorstw przemysłowych na rzecz budżetu	168

II. ORGANIZACJA I TECHNIKA FINANSOWA:

Usprawnienia zbiorczej sprawozdawczości miesięcznej z przebiegu kontroli funduszu płac — <i>Zygmunt Becker</i>	184
Maszyny analityczne — <i>Jerzy Lipiński</i>	187
Artykuł szkoleniowy — Rozliczenia z zapłatą w siedzibie dostawcy.	202

III. DZIAŁ INSTRUKCYJNY:

Plan akt oddziałów wojewódzkich	206
Wyciągi z pism departamentów kredytów	207

IV. DZIAŁ RACJONALIZACJI:

Komunikaty Głównej Komisji Projektów Usprawnienia Administracji w NBP	208
Metody pracy Lokalnej Komisji PUA przy O/W Bydgoszcz	214

V. PYTANIA I ODPOWIEDZI:

Stempleienne	216
------------------------	-----

VI. BIBLIOGRAFIA

Teofil Lisiecki

ROLA I ZADANIA ORGANIZACJI PARTYJNEJ W NARODOWYM BANKU POLSKIM

WESZLIŚMY w trzeci rok realizacji planu sześcioletniego. Przed całym narodem stoją nowe obowiązki, zadania i problemy — wymagające olbrzymiego wysiłku, nakładów materialnych i mobilizacji wszystkich rezerw. Zwycięska walka klasy robotniczej i twórczej inteligencji — polskiego robotnika i chłopą, inżyniera i ekonomisty, która w rezultacie przyniosła w drugim roku sześciolatki wspaniałe budowlę socjalizmu, gdzie przykładem będzie Żerań, Lublin, Częstochowa, Wizów i cały szereg innych zakładów przemysłowych, domów kultury, szpitali, szkół, osiedli i nowych dzielnic mieszkaniowych — wszystkie te widoczne dla każdego sukcesy powinny być dalszym bodźcem upewniającym nas jeszcze bardziej w przekonaniu, że droga po której idziemy jest słuszna i że nie ma innej drogi jeżeli chcemy mieć Polskę silną i niezależną, sprawiedliwą i suwerenną, jeżeli chcemy na przykładzie Związku Radzieckiego zbudować nowy wspaniały ustrój — socjalizm.

Olbrzymie przemiany społeczne, gospodarcze i kulturalne, które zachodzą w naszej Ojczyźnie — wiążą się nierozzerwalnie z działalnością i funkcją Narodowego Banku Polskiego. Klasowy charakter tej działalności wyraźnie wskazuje, że NBP służy interesom klasy robotniczej, jest w służbie mas pracujących tzn. staje się nowym Bankiem — socjalistycznym Bankiem Państwa.

Musimy jednak pamiętać i zdać sobie z tego sprawę, że przemiany jakie zachodziły w działalności naszej instytucji — będące wyrazem słusznej linii Partii i Rządu, toczyły się w ogniu zaostrzającej się walki klasowej a na naszym odcinku wymagały wzmoczonego wysiłku pracowników dla wypełnienia wszystkich obowiązków i zadań stojących przed NBP.

Ten niespotykany rozwój życia gospodarczego stawia ponownie w roku bieżącym przed Narodowym Bankiem Polskim znane wszystkim

nowe bojowe zadania — wymagające szerokiej mobilizacji naszych kadr i odpowiedniego przygotowania do ewentualnie czekających trudności.

Dlatego też należy jasno i we właściwy sposób określić rolę naszej organizacji partyjnej na tle działalności zadań NBP, abyśmy poprzez aktywną działalność i powiązanie pracy politycznej z zawodową — mogli przyspieszyć procesy przekształcające nasz Bank oraz odpowiednio mobilizować całą załogę do realizacji zadań powierzonych naszej instytucji przez Partię i Rząd.

Jaka powinna być właściwa rola i działalność organizacji partyjnej w Narodowym Banku Polskim?

W porównaniu z działalnością P. O. P. w zakładzie produkcyjnym — działalność naszej organizacji partyjnej ma swoje specyficzne właściwości i zadania. Stąd też dla typu naszej organizacji wynikają odmienne niż w zakładach produkcyjnych kompetencje i zakres odpowiedzialności — co znalazło swój wyraz w statucie Partii.

I tak w myśl 51 artykułu statutu PZPR — organizacje partyjne w przedsiębiorstwach:

— „kierują społecznym, politycznym i gospodarczym życiem zakładu dla zapewnienia wykonania podstawowych dyrektyw Partii i Rządu”.

— „nie wkraczając bezpośrednio w administrowanie zakładami — wypowiadają się w sprawie wprowadzenia w życie na terenie zakładu poleceń wyższych organów gospodarki”.

— „przyjmują czynny udział w opracowaniu i wykonaniu planów gospodarczych oraz ponoszą przed partią odpowiedzialność za ich wykonanie, jak również za warunki materialne i socjalne, w jakich pracuje załoga”.

— „zakładowe organizacje partyjne wysłuchują na swych zebraniach sprawozdań administracji o wykonaniu planów produkcyjnych i stanie gospodarki zakładu, podejmują uchwały zmierzające do jak najlepszego wypełnienia za-

dań wyznaczonych zakładowi przez Partię i Rząd“.

Natomiast ten sam artykuł statutu mówi w dalszym ciągu, że organizacje partyjne w ministerstwach, urzędach i instytucjach, a więc i w NBP:

— „pracują nad stałym doskonaleniem aparatu administracyjnego, nad wzmacnianiem dyscypliny pracy, zwalczają biurokracizm i nadużycia oraz sygnalizują wyższym władzom partyjnym niedomagania swych instytucji“.

— „organizacje partyjne w tych instytucjach nie ponoszą jednak bezpośredniej odpowiedzialności za wykonanie całości zadań zleconych tym instytucjom przez Partię i Rząd“.

Różnica w zakresie odpowiedzialności i kompetencji organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach typu fabryczno-przemysłowego a organizacjami partyjnymi w instytucjach — wynika z pewnej odmienności zadań postawionych przed instytucją przez Partię i Rząd, z odmiennego charakteru jej działalności oraz powiązania i kontroli ze strony poszczególnych nadrzędnych władz gospodarczych i partyjnych.

Stąd również wynika pewna odmienność w zadaniach i roli samych organizacji partyjnych oraz różnica w ich możliwościach oddziaływania na pracę przedsiębiorstwa względnie instytucji.

Głównym zagadnieniem organizacji partyjnej przedsiębiorstwa jest walka o wykonanie planu produkcyjnego. Organizacja partyjna przy udziale której przebiega cała działalność przedsiębiorstwa — może odpowiadać i odpowiada za wszystkie przejawy działalności produkcyjnej i politycznej a zatem przysługuje jej prawo kontrolowania działalności administracji.

Odmienne przedstawiają się możliwości pracy naszej organizacji partyjnej. Zadania, jakie ma do wykonania Narodowy Bank Polski na tle całej gospodarki narodowej, mają znaczenie centralne w skali państwa. Takie zadania jak plan kredytowy, plan kasowy, obsługa budżetu państwa, są uchwalane przez najwyższe czynniki rządowe i są za tym nie tylko przedmiotem bezpośredniego zainteresowania Rządu ale i Komitetu Centralnego PZPR. Zadania powyższe realizowane są przez NBP za pośrednictwem sieci oddziałów podległych administracyjnie centrali i dlatego tu nasza organizacja nie może wnikać w ich całokształt, nie ma prawa kontroli administracji i nie ponosi bezpośredniej

odpowiedzialności za wykonanie przez Centralę NBP całości zadań postawionych przez Partię i Rząd.

Jednakże ta okoliczność, że nasza organizacja nie ma prawa kontrolowania administracji — nie oznacza wcale, że nie ponosimy odpowiedzialności za pracę aparatu Centrali Banku i nie możemy wywierać poważnego wpływu na jego pracę. Odwrotnie mamy możliwość oddziaływania na cały przebieg różnorodnej działalności Centrali NBP, w celu przyspieszenia i właściwego wykonania zadań Centrali — lecz wyłącznie jako jednostki administracyjnej, w jej działalności wewnętrznej. Również tak jak z jednej strony nie możemy przekraczać swych kompetencji tak z drugiej strony nie wolno wysnuwać wręcz fałszywych wniosków i całkowicie separować się od zagadnień pracy aparatu Centrali i nie przejawiać troski o usprawnienie i wzmocnienie pracy aparatu naszej instytucji.

Nasza organizacja ma dość często konkretne osiągnięcia w dziedzinie pracy organizacyjnej, na odcinku podnoszenia politycznego poziomu i dyscypliny wewnątrzpartyjnej swych członków, jednakże zagadnienia polityczne, ideologiczne i organizacyjne nie są dostatecznie powiązane z konkretnymi zadaniami członków Partii na odcinku ich pracy zawodowej i realizacji zadań stojących przed Narodowym Bankiem Polskim.

Błędy te, które popełnia i nasza organizacja — zostały szczegółowo omówione w Uchwale Biura Organizacyjnego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w sprawie pracy Podstawowej Organizacji Partyjnej w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego.

Na przykładzie analizy pracy P. O. P. w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego — biuro organizacyjne wykryło cały szereg zasadniczych błędów, typowych dla większości organizacji partyjnych w ministerstwach, urzędach i instytucjach oraz nakreśliło wytyczne i praktyczne wskazówki zmierzające do ich usunięcia.

„Organizacja partyjna — uczy tow. S t a l i n — powinna stać na straży rzeczywistego porządku w radzieckiej instytucji. Trzeba doprowadzić do tego, żeby komórka w radzieckiej instytucji żyła życiem Partii, żeby pomagała Partii ulepszać, bardziej upraszczać i zbliżać do ludności radzieckiej państwowy i gospodarczy aparat, uczynić go uczciwym i oszczędnym“.

„Organizacja partyjna w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego — czytamy w uchwale biu-

ra organizacyjnego — zobowiązana jest bardziej niż dotychczas wykrywać i zwalczać w codziennej pracy aparatu ministerstwa wszelkie konkretne przejawy nadużyć, biurokracji, rutyny, niedołęstwa, braku poczucia odpowiedzialności i sygnalizować o tym ministerstwu oraz Komitetowi Centralnemu“.

Jak widać z wyżej przytoczonego zdania wymienionej uchwały biura organizacyjnego — Partia nasza postawiła przed organizacjami partyjnymi typu naszej organizacji — poważny zakres działalności, szeroki wachlarz zadań i zagadnień oraz powierzyła nam odpowiedzialność za pracę aparatu bankowego i sumienne wykonywanie przez nas zadań, nakreślonych przez Zarząd Banku.

Zasadniczym zadaniem naszej organizacji jest usprawnienie pracy, jej doskonalenie i walka o obniżenie kosztów aparatu bankowego. W związku z tym powinniśmy mobilizować cały aparat bankowy z całą naszą załogą — stale wzmacniając dyscyplinę pracy, właściwie ustawiając i wykorzystując kadry — a jednocześnie dbać o systematyczne podnoszenie ich kwalifikacji zawodowych. Również sprawa walki z biurokracją, niedołęstwem i marnotrawstwem powinna zająć czołowe miejsce w pracy naszej organizacji partyjnej. Powinniśmy położyć szczególny nacisk na wychowywanie pracowników w duchu socjalistycznego stosunku do pracy i mas pracujących, wpajać w nich poczucie odpowiedzialności za powierzone im obowiązki, wychowywać w duchu bojowości, ideowości i hartu do pokonywania wszelkich przeszkód.

W okresie zaostrej się walki klasowej organizacja partyjna powinna zwrócić specjalną uwagę na sprawę oczyszczania naszego aparatu bankowego od wrogich i obcych elementów, wychowując jednocześnie naszą załogę w duchu zwalczania wrogiej działalności i propagandy, w duchu zaostrej czujności i przestrzegania tajemnicy służbowej i państwowej.

Czy nasza organizacja ma możliwości, sposoby i metody przy pomocy których mogłaby realizować te zadania? Bezwzględnie tak!

Statut naszej Partii, Uchwała Biura Organizacyjnego K.C. P.Z.P.R. w sprawie pracy P.O.P w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego, olbrzymie praktyczne doświadczenie organizacji partyjnych w urzędach i instytucjach Z.S.R.R. i częściowo nasze własne doświadczenie — stwarzają dostateczne przesłanki, podają sposoby i metody do realizacji zasadniczych zadań stojących

przed naszą organizacją na etapie budownictwa socjalizmu.

Jakie obowiązki stoją przed nami?

1. Zasadniczym obowiązkiem naszej organizacji, a jednocześnie sposobem zmierzającym do podniesienia poziomu i stylu pracy aparatu bankowego — jest sygnalizowanie komitetowi partyjnemu i kierownictwu danego departamentu a nawet Zarządowi Banku — o wszelkich brakach, niedociągnięciach w pracy Banku a nawet poszczególnych pracowników oraz kierować odpowiednio materiały i wnioski.

Doświadczenie wskazuje, że tam gdzie nasze oddziałowe organizacje żyją zagadnieniami danego departamentu a członkowie Partii znajdują stan, zakres działalności i zadania departamentu czy wydziału — tam oddziałowe organizacje mają możliwości natychmiastowego reagowania na wszelkie braki i niedociągnięcia, tam mają możliwości natychmiastowego sygnalizowania ich kierownictwu i komitetowi — przyczyniając się w ten sposób do zapobiegania względnie natychmiastowej ich likwidacji.

Na odwrót, tam gdzie oddziałowa organizacja nie przywiązuje należytej uwagi do sprawy zaznajamiania członków Partii z zadaniami departamentu czy wydziału, nie dba o regularne omawianie zagadnień dotyczących pracy i zadań aparatu bankowego — tam organizacja i jej członkowie nie spostrzegają poważnych uchybień, nie widzą sygnałów o złej pracy i nie potrafią przeciwstawić się niedociągnięciom a nawet nadużyciom w poszczególnych ogniach naszego Banku.

Wniosek stąd jasny. Wykonywać swój obowiązek przewidziany statutem tj. sygnalizować o brakach potrafi tylko organizacja, która żyje zagadnieniem Banku na codzień, która dba o systematyczne zaznajamianie członków Partii z zadaniami i działalnością departamentu, poprzez regularne omawianie najważniejszych zagadnień pracy Banku na zebraniach partyjnych oraz wysłuchiwanie wygłaszanych przez kierownictwo referatów względnie informacji o zasadniczych zadaniach Banku.

Nie można jednak uważać na tym sprawę za wyczerpaną. Należy również uważnie przysłuchiwać się sygnałom z pracy naszego aparatu, dochodzącym od szeregowych członków Partii i bezpartyjnych pracowników oraz rozważać ich propozycje.

Mamy dowody, że o ile oddziałowa organizacja potrafiła nawiązać ścisłą więź i zdobyć za-

ufanie masy pracowników, często otrzymywane informacje i sygnały przyczyniają się w poważnym stopniu do likwidowania braków i wprowadzenia istotnych usprawnień w pracy bankowej.

Mieliśmy wyraźny przykład w introligatorni i drukarni, gdzie tendencyjne podwyższanie norm, a z drugiej strony — poważne przeestoje w pracy introligatorni — doprowadziły do poważnego niezadowolenia załogi i dopiero interwencja organizacji położyła kres niedociągnięciom.

Nie wolno jednak tolerować przejawów zamknięcia oczu na braki i niedociągnięcia ze strony sekretarzy czy członków Partii, którzy nie chcąc sobie psuć dobrych stosunków z dyrekcją czy naczelnikiem — nie będą sygnalizować o mankamentach komitetowi partyjnemu. Tego rodzaju postępowanie, świadczące o antypartyjnym stanowisku — prowadzi prosto do kumoterstwa i klikowości. Członkowie Partii powinni przy pomocy krytyki i samokrytyki wyciągać na światło dzienne takie niedopuszczalne fakty, publicznie je piętnować i sygnalizować o nich władzom partyjnym.

2. Również jednym z podstawowych zadań stojących przed organizacją jest bezwzględna walka z biurokracją i bezdusznym stosunkiem do człowieka na naszym terenie.

Formy i przejawy biurokracji są tak różnorodne i tak dalece zachwyciły nasze urzędy, ministerstwa i instytucje, nie wyłączając naszego Banku, że czas najwyższy, abyśmy i my zmobilizowali cały nasz aktyw partyjny do wykarczowania biurokracji z naszego aparatu bankowego.

Robotnik i chłop, człowiek pracy wyrabia sobie zdanie i ustosunkowuje się do władzy ludowej nie tylko według jej polityki gospodarczej i linii politycznej Rządu Ludowego, lecz również według tego jak się do niego odnosi pracownik rady narodowej, sprzedawca M. H. D., czy referent NBP — według tego jak się z nim mówi, traktuje i w jaki sposób załatwia jego sprawę. Niestety organizacja partyjna nie poświęcała należytej uwagi zagadnieniu właściwego stosunku do człowieka pracy, należytej uwagi walce z biurokracją.

A oto przykłady: Do centrali NBP bardzo często wpływały nawet za pośrednictwem prasy skargi i zażalenia, gdzie pracownicy interweniowali o niewypłacone na czas wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, lub podawali fakty, że od

paru miesięcy pracując w tym, czy innym oddziale nie otrzymywali stałych poborów a tylko wypłacano im zaliczki. Pomimo obiektywnych trudności Centralnej Księgowości — wina leżała jednak w większości wypadków po stronie oddziału, gdyż nie rozumiano, że za papierkiem stał żywy człowiek, którego egzystencja i jego sprawy osobiste wiązały się właśnie z oczekiwanym od dłuższego czasu wynagrodzeniem. W rezultacie były wypadki rezygnacji z pracy wartościowych jednostek z tych właśnie przyczyn.

Drugi typowy przykład biurokracji. Jedno z resortowych ministerstw przedłożyło II O/Miejskiemu NBP w Warszawie zlecenie na dokonanie przelewu pewnej kwoty na konto jednego z podległych przedsiębiorstw. Kwota ta była przeznaczona na premie dla pracowników z tytułu osiągnięć produkcyjnych. Niestety przelew ten wędrował 14 dni pomiędzy II O/Miejskim a O/Głównym zanim został załatwiony. Tymczasem robotnicy zakładu produkcyjnego czekali na premie.

Takie przykłady z każdego odcinka naszej pracy można by było mnożyć. I tu trzeba obiektywnie przyznać, że organizacja partyjna tym zagadnieniem nie żyła. Nie wydaliśmy bitwy przejawom biurokracji poprzez odpowiednie nastawienie i odprawy z agitatorami, grupowymi, mężami zaufania i z masą pracowników w ogóle.

Częste są wypadki krytyki prasowej naszego terenu a nawet centrali. Organizacja powinna wychowywać pracowników w duchu przysłuchiwania się i liczenia z krytyką prasową, wyjaśniać jej zadania i cele w służbie budownictwa socjalistycznego. Zadaniem każdej organizacji partyjnej jest nie tylko ujawnianie wszystkich wypadków biurokratyzmu, formalizmu i bezduszości, lecz również ich publiczne omawianie i polityczne naświetlenie w każdym poszczególnym wypadku.

Walka z biurokracją, formalizmem i bezdusznym stosunkiem do człowieka, może być skuteczna na naszym terenie tylko wówczas, gdy będziemy stawiać ją przed członkami Partii, jako codzienne bojowe zadanie.

3. Organizacja partyjna może również wykonać stojące przed nią zadania usprawnienia i doskonalenia aparatu bankowego pod warunkiem wzmocnienia pracy wewnątrz partyjnej.

Właściwe planowanie zebrzań partyjnych, odpowiedni dobór tematyki politycznej i zawodo-

wej tych zebrań, praca z grupami partyjnymi i agitatorami, oddziaływanie na bezpartyjnych, otwarte zebrania, inicjatywa i osobisty przykład członków Partii w przestrzeganiu dyscypliny, we wzorowym wykonywaniu zadań i poleceń komitetu oraz kierownictwa — oto czynniki, które decydują o bojowości członków Partii, o wpływie organizacji na pracę aparatu bankowego, na jego usprawnienie. Szkołą wychowania, środkiem aktywizowania członków organizacji są zebrania partyjne, które powinny być należycie przygotowane i prowadzone na wysokim poziomie ideowo-politycznym.

Zasadniczym brakiem zebrań partyjnych jest nieuwzględnianie, względnie niedostateczne uwzględnianie problematyki związanej z działalnością Banku.

W niektórych organizacjach oddziałowych egzekutywy i aktyw partyjny — omawiają i interesują się w pewnym stopniu pracą aparatu bankowego, zagadnieniami dotyczącymi usprawnienia pracy, przejawami biurokracji, wykonaniem zadań, które stoją przed poszczególnymi departamentami — sprawy te jednak nigdy nie przedostają się na zebrania partyjne, wobec czego członkowie Partii znają tylko pewne zagadnienia ze swego wąskiego odcinka pracy, nie orientują się natomiast w zasadniczych zadaniach i problemach — decydujących poważnie o całokształcie pracy departamentu czy wydziału.

W związku z tym należy nie tylko na posiedzeniu komitetu partyjnego, na zebraniu egzekutywy O. O. P., czy też aktywie — lecz również na zebraniach partyjnych omawiać sprawy związane z problematyką prac Banku (z wyjątkiem spraw fajnych), sprawy stojące przed poszczególnymi departamentami i wydziałami oraz omawiać również styl pracy i stosunek do niej ze strony poszczególnych pracowników.

4. Obowiązkiem organizacji partyjnej jest stworzenie atmosfery krytyki i samokrytyki na zebraniach partyjnych i wszystkich ogniwach aparatu Banku. Należy walczyć o to, aby pracownicy na kierowniczych stanowiskach dawali przykład samokrytycznego podejścia do błędów wyjawianych w ich pracy. Należy energicznie zwalczać wszelkie przejawy duszenia krytyki i zasłaniania kierowniczych kadr przed słuszną krytyką. Na zebraniach partyjnych, w pracy partyjnej nie wolno stosować podziału na członków Partii, zajmujących stanowiska kierownicze i podległych im służbowo szeregowych człon-

ków Partii, gdyż przeniesienie zależności i stosunków służbowych na teren pracy partyjnej hamuje aktywność członków Partii i w zasadzie prowadzi do duszenia krytyki i do dygnitarstwa.

Bezwzględnie należy przestrzegać zasady demokracji wewnątrzpartyjnej, wszyscy członkowie Partii bez względu na zajmowane stanowiska powinni czuć się członkami jednej partyjnej rodziny, ożywionej jednym wspólnym celem tj. walką o wykonanie zadań postawionych przed Bankiem przez Partię i Rząd.

5. Jedną z metod, przy pomocy której organizacja partyjna ma możliwość szczegółowego zapoznania się ze stanem i stylem pracy poszczególnych ogniw i podniesienia poziomu ich pracy, jest powoływanie za zgodą kierownictwa instytucji — komisji, które mają za zadanie przeanalizowanie tych zagadnień. Celem ich jest nie tylko wykrycie braków, niedociągnięć w pracy aparatu danego ogniw, lecz również zaznajomienie się z przodującymi metodami pracy, z wszelkiego rodzaju usprawnieniami — w celu spopularyzowania ich na terenie naszego Banku.

Ewentualnie powołana komisja powinna wyłącznie kierować się troską o usprawnienie aparatu bankowego i o zlikwidowanie przyczyn hamujących pracę danej komórki organizacyjnej. W tym celu wskazane jest, ażeby kierownictwo komórki organizacyjnej, będącej przedmiotem zainteresowania komisji, zapoznało ją z zadaniami stojącymi przed danym departamentem czy wydziałem i omówiło zaistniałe trudności, celem wprowadzenia komisji we właściwy tok zagadnienia, a w konsekwencji pozwoliłoby organizacji odpowiednio zmobilizować pracowników dla pokonania źródeł niedociągnięć ujawnionych przez komisję.

Należy jednak podkreślić, że ewentualnie powołane przez P.O.P. komisje nie mają za zadanie zastąpić lub spełnić roli kontroli o charakterze administracyjnym — tzn. N.I.K., czy Wydziału Inspekcji i Kontroli, a będą one miały za zadanie przede wszystkim przeprowadzenie analizy i charakterystyki stylu i stanu pracy danego wydziału, że w pierwszym rzędzie będą miały na celu okazanie pomocy kierownictwu danego ogniw organizacyjnego w kierunku usprawnienia pracy.

Nie można oczywiście z góry podać szczegółowego zakresu działalności, którym komisja powinna kierować się przy wykonywaniu swych

czynności, gdyż zależy to od specyfiki zadań stojących przed daną jednostką organizacyjną.

Zasadniczo jednak przedmiotem zainteresowania i analizy komisji oprócz pozytywnych doświadczeń — powinny być wszelkie przejawy biurokracji i ich źródła, brak poczucia odpowiedzialności, warunki sprzyjające zaistnieniu nadużyć i klikowości, zgrupowanie wrogich i obcoklasowych elementów, właściwe wykorzystanie pracowników, źródła ewentualnych oszczędności, przerosty administracyjne, dygnitarstwo, plotkarstwo itp.

Jednocześnie w toku pracy komisji należy również przeanalizować rolę grupy partyjnej, jej właściwe ustawienie, czujność wobec przejawów wrogiej działalności i propagandy, aktywność i oddziaływanie na grupę związkową, ZMP, wpływ na usprawnienie pracy i wzmocnienie dyscypliny, rolę agitatorów itp. Oczywiście, że przy takim analizowaniu pracy danej jednostki organizacyjnej — komisja może czasem natknąć się na fakty nadużyć, niezabezpieczenie tajemnicy służbowej itd. W takich wypadkach o zaistniałych faktach należy zawiadomić odpowiednie czynniki administracyjne, które sprawę załatwią we własnym zakresie. Materiały komisji powinny stać się przedmiotem omówienia na posiedzeniu komitetu z aktywem partyjnym danego departamentu (względnie wydziału) a następnie w zależności od ich wagi i znaczenia wychowawczego należy przenieść je na zebranie P.O.P. lub O.O.P.

Na podstawie materiałów komisji i jej wniosków — dyrekcja Banku może wydać odpowiednie zarządzenie usprawniające. W sprawach dotyczących zagadnień wewnątrzpartyjnych i pracy ideologiczno-politycznej danej komórki, komitet partyjny podejmuje odpowiednie uchwały, podając je do zatwierdzenia zebraniu P.O.P. lub O.O.P. i zabezpiecza kontrolę ich wykonania. Komisje takie mogą być wykorzystane nie tylko celem przeanalizowania stanu i stylu pracy w poszczególnych jednostkach organizacyjnych, lecz również celem sprawdzenia wykonania poszczególnych zadań, poleceń oraz właściwego postawienia pewnych zagadnień w skali całego Banku, jak np. analiza zabezpieczenia tajemnicy służbowej, obiegu poczty, walki z biurokracją, stanu dyscypliny pracy, sprawa przerostów administracyjnych, dyscypliny finansowej, współzawodnictwo pracy itp.

Podana metoda zdała całkowicie egzamin w innych jednostkach administracyjnych i w trakcie praktycznego stosowania tej metody — organizacje partyjne miały poważne osiągnięcia i usprawnienia w pracy aparatu na ich terenie.

6. Podstawowym warunkiem usprawnienia i doskonalenia pracy w N.B.P. jest wciągnięcie do niej ogółu pracowników i wytworzenie atmosfery walki z niedociągnięciami w pracy aparatu bankowego.

Poważnym źródłem podnoszenia aktywności pracowników jest współzawodnictwo i racjonalizatorstwo. Szeroki i wielostronny rozwój ruchu współzawodnictwa klasy robotniczej pociągnął również znaczną część pracowników N.B.P. Pomimo poważnych wyników na tym odcinku, współzawodnictwo na naszym terenie nie przybrało jeszcze stałego i masowego charakteru. Pewne błędy i niedociągnięcia świadczą o tym, że nasza organizacja partyjna i rada miejscowa nie potrafiły jeszcze postawić na szerokiej platformie współzawodnictwa na naszym terenie — wolnego od bezdusznego formalizmu. Nie potrafiono jeszcze zmobilizować dostatecznie pracowników do walki o konkretne usprawnienie pracy — uwzględniając jej specyfikę w poszczególnych departamentach. Za podstawę współzawodnictwa w naszym Banku należy przyjąć zobowiązania zespołowe i indywidualne, oparte o bardziej konkretne niż dotychczas zadania poszczególnych referatów, wydziałów, departamentów — mających na celu podniesienie poziomu organizacji i wydajności pracy, obniżenie kosztów utrzymania aparatu, walkę o usprawnienie usług, przedterminowe wykonanie zadań, udzielenie pomocy słabszym personalnie wydziałom i pracownikom. Zobowiązania indywidualne powinny być przede wszystkim podejmowane w tych rodzajach prac, gdzie wykonywane są czynności typowe, powtarzające się, gdzie istnieje możliwość normowania i porównywalności wyników.

Specjalnym zadaniem, którym powinna zająć się organizacja jest brak odpowiednio wypracowanych norm we współzawodnictwie pionu kredytowego. Z uwagi, że ten odcinek pracy bankowej stanowi gros zasadniczej działalności naszego Banku a z drugiej strony wobec rozszerzającej się fali współzawodnictwa w tym pionie, zagadnienie wypracowania norm dla właściwej oceny współzawodnictwa — stało się zagadnieniem palącym. I w tym wypadku należy sięgnąć do źródeł doświadczenia „Gosban-

ku" w Związku Radzieckim, gdyż ostatnio czynione u nas próby z narzutami dla oceny współzawodnictwa w pionie kredytowym nie spełniają właściwego zadania.

Organizacja partyjna powinna dbać o to, by związki zawodowe regularnie zwoływały narady zawodowe w skali poszczególnych wydziałów, przy udziale kierownictwa wyżej wymienionych jednostek organizacyjnych.

Narady zawodowe powinny być stałą formą kolektywnego analizowania planów pracy i ich wykonania w celu krytycznego i samokrytycznego ustosunkowania się do dotychczasowego stylu, metod i stanu pracy. Niestety, na naszym terenie narady mają przeważnie charakter odpraw ze strony czynnika administracyjnego — bez jakiegokolwiek inicjatywy oddolnej.

Na naradach należy omawiać sprawy współzawodnictwa, podejmowania zobowiązań i czynów, popularyzować ulepszone metody pracy, usprawnienia i osiągnięcia przodujących zespołów i pracowników, między innymi tą drogą ułatwiać wymianę doświadczeń między pracownikami, a także przenosić doświadczenia z innych departamentów i wydziałów.

Organizacja partyjna, związki zawodowe, ZMP w naszym Banku powinny popularyzować, opisywać w gazetkach ściennych takich pracowników, których praca nie da się wprawdzie ująć liczbowymi wynikami, ale którzy pracują ofiarnie i są inicjatorami współzawodnictwa, racjonalizatorstwa — usprawnienia.

Należy bardziej niż dotychczas ożywić działalność Głównej Komisji Projektów Usprawnienia Administracji przy Centrali N.B.P. — która powinna nie tylko rozpatrywać znacznie szybciej zgłoszone projekty, ale również powinna dbać o to, aby nasi racjonalizatorzy otrzymywali terminowo nagrody, gdyż nie zawsze na tym odcinku jest dobrze a oto przykład: ob. ob. Kujawski i Borkowski we wrześniu 1950 r. przedłożyli wniosek racjonalizatorski, który po przejściu przez wszystkie instancje ostatecznie został zatwierdzony w marcu 1951 r. i wprowadzony w życie. Lecz niestety, pomimo, że projekt ten jest bardzo cenny dla N.B.P. — wyżej wymienieni jeszcze w drugiej dekadzie stycznia 1952 r. nie otrzymali przypadającej im nagrody. Pomimo, że bardzo często przyczyną tych zjawisk jest opieszałość Centralnej Komisji PUA działającej przy Prezesie Rady Ministrów, tym niemniej należy bardziej energicznie prze-

ciwdziałać i niedopuszczać do hamowania rozwoju ruchu racjonalizatorskiego.

Wracając do współzawodnictwa — podstawową formą powinny być umowy między poszczególnymi departamentami czy wydziałami, a przedmiotem tych umów — zobowiązania dotyczące przedterminowego wykonania zadań otrzymywanych przez jednostkę organizacyjną, zmniejszenie wydatków na administrację, przedterminowa analiza bilansów, wniosków, planów. Umowy takie są bardzo rozpowszechnione w aparacie finansowym ZSRR.

Biorąc za podstawę doświadczenia radzieckie organizacja partyjna musi mieć przede wszystkim na uwadze to, aby rozszerzający się ruch współzawodnictwa w Banku wychowywał pracowników w atmosferze socjalistycznego stosunku do pracy, w duchu walki o systematyczne usprawnienie i doskonalenie aparatu bankowego w służbie szerokich mas pracujących.

7. Jednym z ważnych zagadnień, jakie stoją przed organizacją partyjną jest sprawa pracy z kadrami. P.O.P. nie ma zasadniczo prawa mieszania się w pracę czynnika administracyjnego, odnośnie polityki kadrowej jest jednak odpowiedzialna za wychowanie kadr, kształtowanie ich oblicza politycznego.

Działając poprzez organizacje masowe, jak związki zawodowe, ZMP, T.P.P.R., Ligę Kobiet itp. jak również drogą bezpośredniego kontaktu poprzez agitatorów partyjnych i grupowych — organizacja partyjna posiada ścisły kontakt z podstawową masą pracowników. Kontakt ten należy stale pogłębiać i poprzez świadome oddziaływanie na każdego pracownika w toku codziennej jego pracy zawodowej i społecznej, zbliżać podstawową masę do naszej organizacji — wskazując, że właśnie organizacja partyjna w orbicie swojej działalności otacza szczególną troską tych wszystkich którzy swoją pracą i postawą społeczną świecą przykładem w realizacji zadań Centrali NBP. Mamy przykłady, że coraz częściej do organizacji partyjnej przychodzą pracownicy — pomimo, że nie są członkami Partii i poruszają cały szereg istotnych problemów zawodowych i społecznych — znajdując właściwe zrozumienie i poparcie.

Należy również stale pamiętać o tym, że w okresie wymiany, plebiscytu, subskrypcji, podejmowania czynów — specjalnie zarysowało się oblicze i postawa naszej załogi, że mieliśmy cały szereg pracowników, którzy swoją ofiarnością, poświęceniem i przykładem porywali in-

nych i poważnie przyczynili się do realizacji zadań powierzonych NBP i wyniku akcji politycznych.

Ludzi tych należy otoczyć opieką specjalną, wciągać ich do pracy społecznej, tworzyć z nich aktyw bezpartyjny — związać ich z Partią, kształtując ich świadomość — uczynić z nich świadomych budowniczych Polski Ludowej.

Momentem całkowicie niedocenianym przez organizację były zebrania POP. Nasze zebrania partyjne w większości nieudostępniane dla pracowników bezpartyjnych nie spełniały tym samym roli wychowawczej wśród załogi. Nie rozumieliśmy dostatecznie, że linia Partii jest linią całego narodu polskiego i że problemy polityczne i zawodowe poruszane na zebraniach partyjnych nie leżą tylko w interesie naszej organizacji ale i w interesie mas bezpartyjnych, że nasze działania są również dążeniami mas pracujących.

W naszej pracy polityczno-wychowawczej zebrania otwarte powinny stać się instrumentem nie tylko podnoszącym świadomość członków Partii na naszym terenie, ale i całej załogi. Zebrania otwarte muszą przekształcić się w platformę na której będziemy nie tylko mobilizowali naszą organizację ale i całą załogę — do walki o postęp, o realizację zadań Banku w planie szescioletnim, do walki o pokój i socjalizm. Zebrania otwarte mogą i staną się poważnym czynnikiem wychowawczym mas bezpartyjnych, przyczynią się do ich aktywizacji oraz będą jedną z form przeobrażającą świadomość załogi.

Systematyczna praca z kadrami, dopomaganie w ich rozwoju i budzeniu świadomości, opieka w pracy zawodowej i społecznej, pozwoli nam na lepsze poznanie i ocenę ludzi a tym samym będziemy mogli lepiej niż dotychczas doradzać czynnikom administracyjnym Banku w sprawach dotyczących właściwej obsady, wysuwania, ustawiania i należytego wykorzystania poszczególnych pracowników. Będzie to niezastąpiona pomoc dla kierownictwa.

8. Zagadnieniem, którym organizacja partyjna powinna zajmować się stale i codziennie jest sprawa pracy polityczno-wychowawczej z pracownikami Banku oraz sprawa systematycznego podnoszenia ich kwalifikacji zawodowych.

W tym celu należy organizować lekcje, referaty, pogadanki i kursy o tematyce politycznej i zawodowej. Ważne jest, ażeby ich treść zawierała elementy, które budzą poczucie odpowie-

dzialności pracowników za wykonywaną pracę. Przyczyni się to niewątpliwie do podniesienia dyscypliny i socjalistycznego stosunku do pracy. Referaty fachowe dotyczące aktualnych problemów i zagadnień stojących przed NBP — będą podnosić z jednej strony kwalifikacje zawodowe pracowników, pomogą im równocześnie uzmysłowić sobie i docenić polityczną i gospodarczą wagę spełnianej przez nich pracy, wytworzyć należyty stosunek do własności społeczno-państwowej oraz zmobilizować ich do walki przeciw wszelkim przejawom biurokratyzmu i niedbalstwa. Uzmysłowienie sobie przez naszych pracowników faktu, że od ich pracy w dużej mierze zależy ustosunkowanie się szerokich mas do naszej władzy ludowej — niewątpliwie przyczyni się do usunięcia wielu dotychczasowych niedociągnięć. Niemalą wagę odgrywa tu również umiejętność stworzenia w naszym zakładzie atmosfery bolszewickiej krytyki i samokrytyki, śmiałego analizowania własnych i cudzych błędów w pracy.

W naszej pracy polityczno-wychowawczej częstokroć zapominamy o konieczności zróżniczkowania tej pracy, jak również i pracy na odcinku zawodowym, w zależności od poziomu i zainteresowań poszczególnych pracowników. Inne są bowiem zainteresowania i poziom wysoko-kwalifikowanych kadr aparatu bankowego, jak np. ekonomistów, planistów, bilansistów itp. inne zaś referentów, księgowych, maszynistek i sił pomocniczych.

Wobec tego zarówno treść, jak i poziom referatów, względnie pogadanek powinny być odmiennie organizowane dla pewnych grup, dostosowane nawet do życzeń i zainteresowań słuchaczy. W naszej pracy kulturalno-oświatowej i politycznej, w pogadankach i referatach musimy poruszać zagadnienia i wątpliwości nurtujące w danej chwili szerokie masy naszej twórczej inteligencji i pracowników umysłowych naszego Banku.

Działając poprzez organizacje masowe, musimy unikać wszelkich form komenderowania nimi względnie zastępowania ich w pracy, lecz mądrze kierując i nastawiając ich pracę — podnosić ich znaczenie i autorytet. Właściwe bowiem ustawienie pracy czynnika administracyjnego, rady miejscowej i P.O.P. właściwa ich koordynacja i wzajemne zazębianie się, ma zasadnicze znaczenie dla należytego funkcjonowania aparatu bankowego.

Bardzo duże znaczenie ma w tej dziedzinie praca agitatorów, którzy powinni starać się o zdobycie zaufania pracowników, interesować się ich sprawami bytowymi i udzielać im wyczerpujących wyjaśnień na nurtujące ich wątpliwości.

Musimy sobie zdawać sprawę, że znaczna część naszej inteligencji jest pochodzenia drobnonieszczęśliwego, a nawet wywodzącego się z drobnej burżuazji i chociaż większość z nich włączyła się do uczciwej pracy dla dobra Polski Ludowej, to jednak pewne odłamy podlegają różnym wahaniom i specjalnie w okresie trudności dają posłuch plotkom i wrogiej propagandzie.

Znaczna część naszej inteligencji podlega dotąd wpływom kosmopolitycznym, co wyraża się w pierwszym rzędzie w bałwochwalczym stosunku do dekadentkiej kultury zachodniej, do jej techniki, literatury, filmu i sposobu życia.

W związku z tym należy konsekwentnie demaskować poprzez odczyty i referaty tzw. amerykański styl życia, pseudo — naukowe ludobójcze teorie zachodu i dzikie wynaturzenie w dziedzinie ich literatury — *tz. „sztuki“*. Należy jasno pokazać w czyich interesach odbywa się ta „twórczość“, komu i w jakich celach służy *tz. „technika amerykańska“*.

Kosmopolityzmowi należy przeciwstawić kulturę, technikę, naukę i sztukę radziecką oraz naszą polską, narodową twórczość, służącą interesom szerokich mas ludowych, socjalistyczną w treści, narodową w formie.

Amerykańskiej technice mordowania należy przeciwstawić prawdziwe cuda techniki — olbrzymie budowle komunizmu w ZSRR i budowlę socjalizmu w naszej ojczyźnie. Kosmopolityzmowi i jego bezojczyźnianym teoriom w służbie amerykańskiego imperializmu — należy przeciwstawić uczucie miłości do Ojczyzny, do Z.S.R.R. i budzić u pracowników nienawiść do imperialistów i rodzimych zdrajców, pragnących narzucić Ojczyźnie niewolę w imię swoich wstecznych interesów.

Musimy stale pamiętać o słowach towarzysza Stalina, „że agitacja to nie tylko przekonywanie, ale także demaskowanie“.

Organizacja partyjna powinna w swej pracy polityczno-wychowawczej wpajać w pracowników Banku świadomość wagi i znaczenia ich pracy oraz dumę z faktu, że praca ich w aparacie bankowym — ma charakter pracy politycznej w służbie narodu polskiego.

Organizacja nasza powinna nie tylko kierować pracą organizacji masowych, lecz otaczać opieką i wychowywać aktyw bezpartyjny, włączać go do pracy społecznej, stwarzając w ten sposób mocny trzon wyrobionych politycznie i społecznie pracowników naszego aparatu bankowego.

9. W celu podniesienia pracy naszego Banku na właściwy poziom, w celu stworzenia warunków, by aparat państwa ludowego mógł należycie kierować gospodarką i państwem, utrzymywać rewolucyjny porządek i bronić go przed wrogą działalnością — konieczne jest aby w każdej jednostce organizacyjnej było właściwe ustawienie, podział zadań i kompetencji między kierownictwem a organizacją partyjną, jak również ścisła współpraca w dążeniu do realizacji zadań postawionych przed Narodowym Bankiem Polskim przez Partię i Rząd.

O ile powyższe wytyczne mają za zadanie wskazać członkom Partii jaka jest rola i zadania P.O.P. w naszym Banku, tak z drugiej strony musi być właściwe nastawienie do współpracy z organizacją partyjną ze strony czynników administracyjnych i te czynniki, które będą odrzucały inicjatywę P.O.P., nie biorąc pod uwagę jej opinii i wytycznych uwag — muszą się spotkać z należyłą krytyką.

W „Prawdzie“ z dnia 21.X.1951 r. w artykule zatytułowanym „Organizacja partyjna jednego ministerstwa“, poświęconym krytyce pracy organizacji partyjnej w Ministerstwie Rezerwy Pracy — poddano również ostrej krytyce kierownictwo, które nie podchwytowało słusznej inicjatywy i wniosków partyjnych a często je ignorowało, nie liczyło się z opinią czynnika politycznego w sprawie kadr i odizolowało się od pracy partyjnej.

A oto co mieściło się w artykule: „w radzieckiej instytucji nie mogą mieć miejsca takie fakty, że kierownicy ograniczają się tylko do administracyjno-gospodarczej działalności. Realizować postawione przed nimi zadania potrafią oni wówczas, gdy będą stale troszczyć się o wychowanie pracowników aparatu, przejawiać zainteresowanie dla rozwoju krytyki, a to oznacza ściśle więź w pracy administracji z organizacją partyjną instytucji, gdyż interesy w nich są wspólne, a mianowicie interesy państwa.“

Kierownicy radzieckiej instytucji powinni wprowadzać organizację partyjną w tok zadań, stojących przed aparatem instytucji, a to w tym

celu, ażeby mogła ona skoncentrować swoją uwagę na zasadniczych zadaniach.“

Nie ulega wątpliwości, że o ile opisane fakty w Z.S.R.R. należą do rzadkości i spotykają się z ostrą krytyką, to o tyle na naszym terenie takie fakty mogą mieć miejsce.

Mogą być również tacy członkowie Partii, którzy zajmując kierownicze stanowiska służbowe — przestają przychodzić na zebrania partyjne, nie biorą udziału w życiu Partii, co w konsekwencji przyczynia się do oderwania kierownictwa od organizacji partyjnej, od członków Partii i masy pracowników.

Obowiązkiem każdego z nas jest przysłuchiwać się głosowi krytyki uczestników zebrań i wyciągać odpowiednie wnioski. Tylko w ten sposób potrafimy być dobrymi kierownikami i sprostać postawionym przed nami zadaniom. W naszej działalności muszą nam stale przyświecać słowa Prezydenta Bolesława Bieruta wygłoszone w Orędziu Noworocznym, które mówią — „Nasz wzrastający ofiarny wysiłek nad uprzemysłowieniem kraju, nasza praca nad pomnażaniem sił wytwórczych narodu polskie-

go — to najszczytniejszy nasz obowiązek patriotyczny.

W nowym nadchodzącym roku jeszcze mocniej zespólmmy swe szeregi w pracy dla Polski Ludowej! Umacniajmy Jej siły swoją jednością, swym jeszcze bardziej mocnym i zwartym frontem w walce o pokój i plan sześcioletni.“

*

Artykuł powyższy jest odbiciem referatu wygłoszonego na odprawie aktywu P.O.P. P.Z.P.R. w Centrali N.B.P. — przy pewnym wprowadzeniu do niego aktualnych momentów. Nie jest on receptą, czy też wyraźnym planem dla działalności podstawowych organizacji partyjnych w oddziałach N.B.P. — gdyż częstokroć specyfika terenu może być i jest inna aniżeli w centrali. Ma on za zadanie wskazać terenowi, jakimi problemami żyje organizacja w centrali oraz chciałibyśmy, aby nasze doświadczenie i uwagi dały możliwość P.O.P. — w naszych oddziałach — przeanalizować swoją pracę, w celu właściwej realizacji tych zadań, jakie powinien spełniać Narodowy Bank Polski w dzisiejszej rzeczywistości.

Stefan Przywecki

UNIKAĆ ŁATWIZNY, ZWALCZAĆ FORMALISTYCZNE PODEJŚCIE DO PRACY

ZADANIA aparatu kredytowego NBP polegają — ujmując to w skrócie — przede wszystkim na przydzielaniu przedsiębiorstwom odpowiednich kredytów na sfinansowanie tych środków obrotowych, które nie są pokrywane z ich funduszy własnych lub dotacji budżetowych, a które są im potrzebne dla wykonania planowych zadań gospodarczych oraz na czuwaniu nad prawidłowym wykorzystaniem tych kredytów, co pociąga za sobą konieczność kontrolowania całej niemal działalności tych przedsiębiorstw.

Sformułowanie powyższe obowiązków pionu kredytowego, aczkolwiek ujęte raczej „po gospodarsku“ — nie jest bowiem zadaniem niniejszego artykułu omówienie tego zagadnienia w sposób metodyczny i precyzyjny — wskazuje jednak wyraźnie, że zakres jego pracy nie może ograniczać się jedynie do interesowania się tylko kredytem, ani też wyłącznie do automatycz-

nego wypełniania obowiązujących przepisów. Zakres ten jest znacznie szerszy. Jest szerszy przede wszystkim dlatego, że NBP nie tylko kredytuje przedsiębiorstwa, lecz także kontroluje je; ażeby zaś kontrolę przeprowadzać trzeba znać jej cel i przedmiot. A przedmioty te — przedsiębiorstwa — nie są bynajmniej łatwe do poznania. Począwszy od małej spółdzielni, a skończywszy na kolosach w rodzaju zakładów im. Stalina w Poznaniu, czy Huty Pokój — stanowią one całą gamę złożonych problemów, i wewnętrznych i takich, które w sposób bardzo skomplikowany łączą się z najrozmaitszymi zagadnieniami innych komórek gospodarki narodowej.

Przyswojenie sobie znajomości tych problemów i umiejętność zużytkowania tej znajomości dla pracy na odcinku kredytów nie jest oczywiście rzeczą łatwą; jest jednak konieczne. Kto bowiem nie wie dlaczego kontrolowane prze-

zeń przedsiębiorstwo pracuje źle i nie wie, co trzeba zrobić, aby przyczyny tego usunąć, ten nigdy nie osiągnie w swojej pracy dobrych wyników.

Ktoś może powiedzieć, że przytoczone wyżej wywody są tylko powtórzeniem po raz „setny” tego, co wielokrotnie było już omawiane na kursach i odprawach, poruszane w instrukcjach i artykułach fachowych. Słusznie. Wynika to jednak stąd, że obserwacja działalności kredytowej wielu oddziałów wykazuje, że nie wszędzie jeszcze znaczenie tej działalności zostało należycie pojęte, że nie wszędzie jest jeszcze wiadome, iż kontrola bankowa to nie statystyka i ewidencja, ale włączanie się w życie gospodarcze przedsiębiorstw i oddziaływanie na jego przebieg; że w instrukcjach o kredytowaniu i kontroli należy szukać nie tylko suchych przepisów, że aby je właściwie wykonać trzeba rozumieć także ich znaczenie i ducha.

Przykłady podane niżej dobitnie wskazują, iż stwierdzenia te nie są gołosłowne i że wiele oddziałów popełnia w swej pracy kardynalne błędy, wynikające tak z niezrozumienia podstawowych zasad kredytowania, planowania i kontroli, jak i z braku ekonomicznego podejścia do napotykaných zagadnień.

Przejdźmy do tych przykładów:

Jak wiadomo, istnieje wyraźny podział środków eksploatacyjnych, albo budżetowych, czy ści eksploatacyjnej przedsiębiorstw, inwestycji oraz wydatków jednostek budżetowych. Środki te są wyodrębnione i nie wolno zużywać np. środków inwestycyjnych na pokrycie wydatków przeznaczonych na finansowanie działalności odwrotnie. W gospodarce planowej ma to zasadnicze znaczenie, którego nie potrzeba tłumaczyć.

Tymczasem oddział w Przemysłu rozumie to zagadnienie w swoisty sposób. Kontroluje on m. in. Ekspozyturę Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego, która oprócz działalności gospodarczej spełnia funkcje jednostki administracyjnej, przy czym wydatki jej w zakresie tych funkcji pokrywane są z dotacji budżetowych udzielanych przez jednostkę centralną. Ponieważ Centrala na początku ub. roku nie posiadała odpowiednich kwot na udzielenie dotacji — ekspozytury uzyskały w drodze wyjątku zezwolenie na przejściowe zasilanie w I kwartale swych rachunków budżetowych z rachunku rozliczeniowego, do późniejszej refundacji. Instrukcje wydane oddziałom w tej sprawie były

zupełnie jasne, lecz oddział w Przemysłu nie zrozumiał widocznie, że zamrożenie środków obrotowych w wydatkach budżetowych było złem koniecznym, które należało jak najprędzej zlikwidować i przez wiele jeszcze miesięcy po określonym końcowym terminie pokrywał wydatki budżetowe ekspozytury z rachunku rozliczeniowego, a jego odpowiedź (udzielona za pośrednictwem oddziału wojewódzkiego) na zapytanie, dlaczego refundacja nie została przeprowadzona, wskazuje, że nie poczuwa się za to właściwie do odpowiedzialności. A jest przecież odpowiedzialny za to, że środki obrotowe przedsiębiorstwa — które też zresztą poważnie zawińiło — zostały praktycznie zmniejszone o dosyć poważną sumę, co w efekcie osłabiło jego zdolności płatnicze i zachwiało równowagę finansową, powodując powstanie zaległych zobowiązań i trudności u dostawców, którzy nie otrzymali w terminie zapłaty. Jest również odpowiedzialny za niczym nieuzasadnione przekraczanie przepisów.

Weźmy drugi przykład. W końcu ub. roku postawiono przed oddziałami zadanie przeprowadzenia w jak najszerszym zakresie w spółdzielniach pracy likwidacji pozabankowych źródeł dofinansowywania. Było to zadanie trudne, lecz szereg oddziałów, jak np. III Miejski w Poznaniu, III Miejski w Warszawie i wiele innych wykonało je b. dobrze. Oddziały te przeprowadziły badania, na podstawie których ustaliły, jakie są możliwości dokredytowania spółdzielni i włożyły wiele wysiłku w to, aby poprzez skredytowanie w maksymalnym stopniu uzasadnionych zapasów, uzyskać możliwość spłacenia poważnych zobowiązań, jakie spółdzielnie miały z tytułu podatków, ubezpieczeń, wobec dostawców i jednostek nadrzędnych. Starały się, aby jak najlepiej wykorzystać dla tych celów otrzymane limity kredytowe.

W tym samym czasie znalazł się jednak oddział, który, mimo że miał możliwość kredytowania, tych możliwości zupełnie nie wykorzystał. Był to oddział w Hrubieszowie. Przejął on w IV kwartale z oddziału w Zamościu — spółdzielnię inwalidów i przejął także limity kredytowe dla tej spółdzielni. Limity te nie zostały wykorzystane — spółdzielnia nie otrzymała ani złotówki kredytu. Jakie były motywy tego? Brak sprawozdawczości, na podstawie której można by ustalić wartość przedmiotów nadających się do kredytowania.

Dobrze ale na podstawie czego oddział w Zamościu sporządził plan, plan który oddział wojewódzki uznał za opracowany prawidłowo?

Przypuśćmy jednak, że oddział w Hrubieszowie jest bardziej wymagający i uznał posiadane przez spółdzielnię materiały za nieodpowiednie. Dlaczego więc nie postawił do dyspozycji oddziału wojewódzkiego wolnego limitu tak bardzo potrzebnego innym oddziałom?

Poza tym jeszcze oddział miał przyznaną cyfrę kontrolną kredytu inkasowego. Dla uzyskania tego kredytu wystarczy złożenie do inkasa wystawionej w terminie faktury. Jakie więc tu były przeszkody? Czy spółdzielnia nie zwracała się o kredyt? A jeśli nie, to czy oddział interesował się przyczynami tego — czy spółdzielnia istotnie nie potrzebowała pieniędzy, czy płaćca w terminie wszystkie zobowiązania?

Sprawa dotyczy jednego oddziału i jednego tylko, małego przedsiębiorstwa. Ale łatwo można sobie wyobrazić, jakie skutki pociągnęłoby za sobą podobne postępowanie wielu oddziałów w stosunku do większej liczby przedsiębiorstw. Drobną na pozór rzecz — „zamrożenie” niewielkiego limitu; lecz suma tych drobnostek, gdyby zdarzały się one często, urosłaby w setki milionów złotych. Jeżeli oddział nie wykazuje zrozumienia sensu kontroli bankowej i systemu kredytowego w odniesieniu do małych i pojedynczych przedsiębiorstw, to znaczy, że nie rozumie go także jako całości. I dlatego takie wypadki jak opisany są niebezpiecznymi przejawami i dlatego trzeba takie przejawy energicznie zwalczać.

Innym przykładem braku znajomości gospodarczego znaczenia kredytu jest sposób, w jaki niektóre oddziały zaplanowały na pierwszy kwartał bieżącego roku kredytowanie stanów ponadnormatywnych w przemyśle terenowym materiałów budowlanych.

Przemysł ten prowadzi produkcję o charakterze sezonowym i okres zimowy, w którym produkcja jego ma najmniejsze nasilenie, przeznaczony jest na przeprowadzenie bieżących remontów i przygotowanie surowca (gliny — przemysł ten obejmuje głównie cegielnie) do wypału, który rozpoczyna się na wiosnę. W związku z tym rosną w przedsiębiorstwach stany rozliczeń międzyokresowych czynnych, a w większości zakładów remanenty robót w toku. Jest to zjawisko zupełnie uzasadnione.

Jeden z oddziałów wojewódzkich pisze więc słusznie w uzasadnieniu do planu kredytowego:

... „Utrzymywanie się stanów ponadnormatywnych w pierwszym kwartale 1952 roku tłumaczy się sezonowością...” (po czym podane są jeszcze inne powody). Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie to, że oddział nie zaplanował żadnych kredytów celowych na sfinansowanie tych stanów ponadnormatywnych, które występują w związku z sezonową produkcją. Ten błąd powoduje, że zapasy ponadnormatywne wykazywane są jako nieuzasadnione, co oczywiście fałszuje obraz gospodarki przedsiębiorstwa i prowadzi do wysnuwania na ten temat fałszywych wniosków.

Inny oddział wojewódzki podaje znów w uzasadnieniu, że: „wzrost ponadnormatywnych zapasów produkcji w toku tłumaczy się przerwą przewidzianą w I kw., z uwagi na remonty pieców...”

„... w związku z omawianym przestojem produkcji przewiduje się nakłady na utrzymanie nieczynnych sezonowo zakładów jako nakłady przyszłych okresów...” „...w związku z tym występuje wysoki stan ponadnormatywny rozliczeń międzyokresowych czynnych” i w końcu... zapasy o których wyżej mowa nie kwalifikują się do finansowania kredytem celowym.

Dlaczego? Tego oddział nie wyjaśnia. A przecież powinien wiedzieć że w cegielniach konieczne jest przeprowadzenie okresowych remontów pieców i że robi się to właściwie w zimie. Narastanie więc stanu rozliczeń międzyokresowych jest wywołane względami sezonowymi i dlatego stany ponadnormatywne powinny być sfinansowane kredytem celowym.

Jeśli oddział tego nie wie, to znaczy, że nie zna on kontrolowanych przedsiębiorstw. Czy jego praca w zakresie kredytowania tych przedsiębiorstw może dać zatem pozytywne wyniki? Nie.

Takich przykładów jak powyższe można by przytoczyć więcej ze wszystkich odcinków pracy aparatu kredytowego. Można by podać, jak cały szereg oddziałów w sposób biurokratyczny podchodzi do takich poważnych zagadnień jak np. upływnianie remanentów, zadowalając się załatwieniem tych spraw w drodze zdawkowej i nie dającej żadnych efektów korespondencji, podczas gdy istnieją szerokie możliwości stosowania środków interwencyjnych i instrukcyjnych; są dowody na to, że inne oddziały stosując te środki zyskują dobre wyniki.

Należy więc chcieć i umieć. Trzeba unikać wszelkiej łatwizny i zwalczać formalistyczne

podejście do pracy; trzeba starać się zrozumieć swe zadanie we właściwy sposób i bezustannie rozszerzać swą wiedzę ogólną, wiedzę o zasadach planowej gospodarki, systemie finansowym oraz wiadomości o jednostkach gospodarczych z którymi współpracujemy. I co najważniejsze, wiedzę tę umiejętnie wykorzystywać,

tak, aby aparat kredytowy nie był bezduszną maszyną, lecz zespołem ludzi, którzy wiedzą po co pracują i których praca, mimo wszystkie napotymane trudności, istotnie przyczynia się do podniesienia poziomu i coraz szybszego rozwoju naszej gospodarki.

Mieczysław Kucharski

KREDYT NA NADZWYCZAJNE POTRZEBY

ZAZNAJAMIAJĄC się z przepisami nowej instrukcji kredytowej można by na pierwszy rzut oka odnieść wrażenie, że w zakresie kredytowania środków ponadnormatywnych nie zaszły większe zmiany. Wprawdzie pojawiło się szereg nowych kont pożyczkowych w postaci kredytu na materiały, na produkcję niezakończoną, na wyroby gotowe, na towary i na nakłady przyszłych okresów, jednakże powstały one z rozbitcia kredytów sezonowych i specjalnych, które w roku ubiegłym i tak były przez oddziały dzielone statystycznie według poszczególnych grup przedmiotów kredytowania. Poza tym można by również odnieść wrażenie, że charakter i funkcje kredytu na nadzwyczajne potrzeby nie uległy w zasadzie zmianie. Powstaje jednak zaraz pytanie, dlaczego kredyt na nadzwyczajne potrzeby występujący już w roku 1951 nie podzielił losu kredytów sezonowych i specjalnych, a więc dlaczego również nie został rozbitý według kont materiałowych gwołi pełnego zaspokojenia postulatów w zakresie ścisłego, księgowego powiązania przedmiotów kredytowania z kredytem. Jeśli się tak nie stało, to musiały powstać ku temu ważne przyczyny, które przesądziły ten niejako „łamany“ system kont pożyczkowych, z których jedne reprezentują obiekty kredytu (np. kredyt na materiały) inne zaś charakter tych obiektów (kredyt na nadzwyczajne potrzeby).

KRYTERIUM PLANOWOŚCI

Otóż decydującym kryterium w poruszonym wyżej podziale było kryterium planowości. Kryterium planowości przy kredytowaniu mo-

żemy ujmować z dwóch stron: od strony przedsiębiorstwa i od strony banku. Od strony przedsiębiorstwa kryterium planowości oznacza, że kredyty udzielane są na ściśle określone potrzeby związane z wykonywaniem przez przedsiębiorstwo jego planu gospodarczego. Tym samym stan środków obrotowych związany z wykonywaniem planu gospodarczego w sposób prawidłowy jest z góry ustalony, przy czym nie jest istotne, czy jest on całkiem ściśle ustalony pod względem ilościowym i wartościowym, lecz istotny jest fakt, że istnienie pewnych planowych środków obrotowych w przedsiębiorstwie jest z góry dopuszczone jako uzasadnione, a więc jest planowane.

Tak więc środki normatywne są planowane w sposób ścisły tzn. przez dokładne ustalenie stanu środków obrotowych w poszczególnych kwartałach. Podobnie zapasy specjalne są z góry ustalone w konkretnych kwartałach. Natomiast środki obrotowe, występujące z przyczyn sezonowych, są wprawdzie również planowane w ujęciu ilościowym i wartościowym, jednakże bardziej istotne jest to, że w ogóle ich pojawienie się w przedsiębiorstwie jest planowane.

Zapasy o charakterze sezonowym w niektórych przypadkach nie można dokładnie planować, ponieważ wielkość ich zależy przeważnie od warunków przyrodniczych, których wpływ nie zawsze daje się przewidzieć. Tym niemniej jeśli plan przedsiębiorstwa zakładał np. utworzenie zapasów słomy lnianej na kwotę 100.000, a faktyczny stan zapasów wyniósł 120.000, nie można uważać zapasu w kwocie 20.000 za zapas ponadplanowy. Plany bowiem z reguły nakazują skup każdej ilości produktów rolnych jaka zo-

stanie przedsiębiorstwu zaofiarowana przez producentów rolnych, a tym samym plan legalizuje z góry każdy faktyczny stan zapasów powstały w wyniku działalności o charakterze sezonowym. Oczywiście nie oznacza to, że zawsze faktyczny stan zapasów ponadnormatywnych w takich przedsiębiorstwach należy uznać za sezonowy; zależy to bowiem od przyczyn wpływających na stan zapasów w poszczególnych przypadkach. Jeśli np. plan przedsiębiorstwa zakładał skup na kwotę 400.000 zużycie na kwotę 300.000 i zapas na koniec okresu 100.000, faktycznie zaś skup wyniósł 420.000, to wówczas dodatkowy stan zapasów w kwocie 20.000 należy uznać za sezonowy a tym samym za planowy. Jeśli natomiast faktyczny skup wyniósłby 400.000 a mimo to zapas na koniec okresu ukształtowałby się na kwotę 120.000 wskutek mniejszego zużycia, spowodowanego niewykonaniem planu produkcji, wówczas dodatkowego zapasu w kwocie 20.000 nie można uznać za zapas sezonowy (planowy), lecz za zapas ponadplanowy, zakwalifikowany do grupy „inne”. Tak więc zapasy traktowane w instrukcji jako zapasy o charakterze „celowym” są z reguły zapasami planowymi.

Natomiast zapasy zakwalifikowane do grupy „inne” możemy z reguły uznać za zapasy ponadplanowe. Powstają one bowiem albo w wyniku czasowego zahamowania normalnych obrotów przedsiębiorstwa, albo w wyniku przekroczenia planu produkcji.

W pierwszym przypadku charakter ponadplanowy zapasów wiąże się ściśle z określeniem tych zapasów jako zapasów gospodarczo nie uzasadnionych. Gdyby bowiem były one uzasadnione, powinny być objęte normatywem¹⁾ lub posiadać charakter zapasów „celowych”. Oczywiście różne przyczyny mogą wpływać na występowanie tych zapasów, zarówno zawinione jak i niezawinione przez przedsiębiorstwo. Tak czy owak zapasy takie w danych warunkach należy uznać za nadmierne a tym samym za ponadplanowe. Na tym tle jest jednak wiele nieporozumień i różnic zdań. Twierdzi się np., że nadmierne zapasy przeznaczone do upłynnienia dopiero w przyszłych okresach, są

w danym okresie zapasami planowymi²⁾). Wydaje się nam jednak, że takie ujęcie sprawy nie jest uzasadnione. Nadmierne zapasy są zawsze z istoty swojej ponadplanowe od momentu ich powstania do momentu ich upłynnienia, niezależnie od tego czy przedsiębiorstwo lub bank planuje ich występowanie w danym kwartale czy też nie. Zapewne wolno przedsiębiorstwu i bankowi w świetle przepisów o akcji upłynniania remanentów planować ich rozładowanie w dłuższych okresach czasu, a tym samym przewidzieć istnienie takich zapasów w poszczególnych kwartałach. Jednakże plan roczny przedsiębiorstwa przechodzi do porządku dziennego nad takimi zapasami, ponieważ w świetle tego planu są one zawsze ponadplanowe skoro nie są objęte normatywami i nie mogą być zaliczone do zapasów sezonowych lub specjalnych.

Ponadnormatywne zapasy powstałe w związku z przekroczeniem planu produkcji nie budzą oczywiście wątpliwości z punktu widzenia zakwalifikowania ich jako zapasy ponadplanowe. Wysuwa się natomiast niekiedy wątpliwość, czy kredyt na nadzwyczajne potrzeby jest właściwym źródłem finansowania takich zapasów i czy nie należałoby je finansować raczej kredytem normatywnym, ustalając podobnie jak w roku ubiegłym „normatyw operatywny”. Należy jednak podkreślić, że przekraczanie planów produkcji może się w najróżnorodniejszy sposób odbić na stanie środków obrotowych. W szczególności stan zapasów w wyniku przekroczenia planu produkcji może być zupełnie inny od tego, jaki powstałby gdyby z góry ustalono produkcję na poziomie wynikającym z przekroczenia planu. Przedsiębiorstwo jest bowiem związane z dostawcami i odbiorcami na podstawie swojego rocznego planu; przekroczenie więc tego planu może często spowodować więcej niż proporcjonalne zwiększenie zapasów od przekroczenia planu produkcji, ale również może nastąpić nawet obniżenie zapasów. Weźmy dla przykładu zapasy materiałowe; ich stan nie musi się zwiększyć przy przekroczeniu planu produkcji, ponieważ po pierwsze przedsiębiorstwo może zwiększyć częstotliwość dostaw, po drugie zaś może ono nie mieć możliwości zwiększenia zakupów o ile ich dostawcy nie przekroczyli swoich planów produkcji i nie mo-

¹⁾ Abstrahujemy przy tym od oceny słuszności lub niesłuszności ustalonego w danym przypadku normatywu.

²⁾ L. Kostowski: System kredytowy w r. 1952. Wiadomości N.B.P. Nr 1/52, str. 9.

gą zwiększyć dostaw. W tym ostatnim przypadku przekroczenie planu produkcji może nawet wywołać obniżenie zapasów poniżej normatywu, w wyniku zwiększonego zużycia przy tym samym zakupie. Natomiast nawet w tym samym przedsiębiorstwie zupełnie inaczej może wyglądać kształtowanie się zapasów wyrobów gotowych, zwłaszcza jeśli służą one do dalszej produkcji w innych przedsiębiorstwach. Przypuśćmy, że wskaźnik w dniach dla wyrobów gotowych wynosi dziesięć dni przy produkcji kwartalnej wartości 900.000; normatyw wyniesie zatem 100.000. Przypuśćmy dalej, że plan produkcji przedsiębiorstwa został przekroczony o 10% wobec czego wartość produkcji wynosi 990.000; sprzedaż jednak nie zwiększyła się, ponieważ odbiorcy naszego przedsiębiorstwa nie przekroczyli swoich planów produkcji i nie zwiększają tym samym zakupów. W tej sytuacji, przy przekroczeniu planu produkcji o 10%, zapasy w naszym przedsiębiorstwie wzrosną o 90% tzn. na 190.000 ($100.000 + + 90.000$). Takie przypadki, zwłaszcza w przemyśle ciężkim, gdzie liczne zakłady są wzajemnie ze sobą powiązane mogą istotnie zachodzić. Powstałe w takiej sytuacji ponadnormatywne zapasy są niewątpliwie zapasami gospodarczo nieuzasadnionymi, wynikającymi z nierównomiernego wykonywania planów przez przedsiębiorstwa. Widzimy więc, że potrzeby przedsiębiorstwa wynikające z przekroczenia planów produkcji nie mogą być na ogół zaspokojone przez korektę normatywów, ponieważ korekta ta w pewnej proporcji do przekraczania planów produkcji byłaby w wielu przypadkach zbędna, w innych za zupełnie nie wystarczająca. Argumenty te przemawiają więc za tym, żeby potrzeby te pokrywać kredytem na nadzwyczajne potrzeby.

W ten sposób rozpatrzyliśmy kryterium planowości z punktu widzenia przedsiębiorstwa. Zdaniem naszym jedynie takie stawianie sprawy pozostaje w zgodzie ze stosowaną u nas metodą obliczania faktycznej szybkości obiegu środków obrotowych w stosunku do szybkości planowej. Polega ona na tym, że przy porównaniu faktycznego stanu środków obrotowych z planowanym przyjmuje się za stan planowany normatyw powiększony o stan

faktyczny zapasów celowych (sezonowych, specjalnych)³⁾.

Stawianemu w ten sposób kryterium planowości z punktu widzenia kształtowania się środków obrotowych w przedsiębiorstwie musi wyjść naprzeciw system kredytowy, który również powinien odróżniać kredyty planowe i kredyty ponadplanowe. Ten podział nie oznacza oczywiście, że pewne kredyty są w ogóle poza planem kredytowym, ponieważ wszystkie kredyty muszą wchodzić do planu bądź w postaci kredytów na konkretne przedmioty kredytowania, jak np. kredyty na materiały, kredyty na wyroby gotowe itp. bądź w postaci pewnej rezerwy, jak kredyty na nadzwyczajne potrzeby. Dlatego też należałoby wyraźnie odciąć kredyty planowe od kredytu na nadzwyczajne potrzeby, czemu na przeszkodzie stałoby oczywiście prowadzenie ich na wspólnych kontach pożyczkowych, ustalonych według grup przedmiotów kredytowania.

ZAGADNIENIE PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH

W związku z poprzednimi uwagami należy zaznaczyć, że zupełnie odmienna jest sytuacja przy przekraczaniu planu obrotów przez przedsiębiorstwa handlowe. W tym przypadku dodatkowe zapasy są pokrywane kredytem normatywnym, udzielanym w trybie kredytowania obrotu towarowego, ponieważ obrót ponadplanowy jest w 100% finansowany kredytem, co wychodzi właściwie na to samo, gdybyśmy ustalali normatyw operatywny. Ta różnorodność podejścia do przekraczania planów przez różne przedsiębiorstwa znajduje całkowite usprawiedliwienie. W przedsiębiorstwie wytwórczym działalność gospodarcza nie kończy się na wykonaniu planu produkcji, lecz dopiero w momencie realizacji wyprodukowanych towarów, a realizacja ta może odwlekać się z przyczyn, o których mówiliśmy poprzednio. Natomiast w przedsiębiorstwie handlowym przez wykonanie lub przekroczenie planu obrotów rozumie się właśnie ostatni etap działalności przedsiębiorstwa, ponieważ obrót oznacza realizację. Skoro

³⁾ Metoda ta jest stosowana w Związku Radzieckim i zdaniem naszym jest poprawna. Niedokładność jej polega natomiast na tym, że według niej zapasy sezonowe (u nas celowe) przyjmuje się w wysokości kredytów sezonowych (celowych) tymczasem wiele przedsiębiorstw może mieć takie zapasy a nie korzystać z kredytu.

zaś przez obrót rozumiemy realizację, przeto każdy wzrost obrotów oznacza już sam przez się, że w jego granicach działalność przedsiębiorstwa przebiega płynnie, a więc bez zahamowań, które mogą powstać w przedsiębiorstwach wytwórczych. Oczywiście w przedsiębiorstwach handlowych mogą powstać inne zahamowania, gdy np. zakupuje ono znacznie większe ilości od tych jakie sprzedaje, gdy nie wykonuje planu obrotów itp. Jak długo jednak przedsiębiorstwo prowadzi swoją działalność w granicach ustalonego dlań cyklu obrotowego, tak długo jego działalność przebiega bez zahamowań, a więc w pełni kwalifikuje się do pokrycia kredytem normatywnym.

PLANOWANIE KREDYTU NA NADZWYCZAJNE POTRZEBY

Planowanie kredytów na zapasy celowe z rozbiem na poszczególne przedmioty kredytowania przeprowadzane jest z uwagi na: 1) dokładność planowania, 2) kontrolę klasyfikowania środków obrotowych jako sezonowe, specjalne oraz pochodzące z importu, 3) kontrolę wykonania planu. Punkt drugi jest szczególnie ważny, ponieważ dzięki tej kontroli bank poprzez oddziały wojewódzkie, wydziały kredytowe oraz wydział planowania kredytowego przeprowadza dokładną analizę zanim kwalifikuje dane zapasy, jako zapasy celowe. W ten sposób planowanie kredytowe ma na celu niedopuszczenie do ustalenia limitów kredytowych dla poszczególnych przedsiębiorstw na te obiekty kredytu, które nie posiadają charakteru zapasów lub nakładów celowych.

Tryb planowania kredytu na nadzwyczajne potrzeby musi być ściśle związany z ponadplanowym charakterem przedmiotów kredytowania. Wśród tych przedmiotów są niewątpliwie takie, których wielkość można przewidzieć na ultimo danego kwartału i to nawet dość dokładnie; są to przede wszystkim te zapasy, które już istniały w przedsiębiorstwie na początek kwartału, a nie można założyć pełnego upłynięcia ich w kwartale planowanym. W znacznej części przypadków chodzi jednak o zapasy, których stanu w poszczególnym przedsiębiorstwie nie można przewidzieć. Są to zapasy powstające w związku z przekroczeniem planów produkcji, ze zmianą planu produkcji, ponadto z uwagi na spiętrzenie dostaw, lub na odwrót zahamowanie dostaw niektórych arty-

kułów niezbędnych do wykończenia produkcji itp. Dlatego też kredyty na nadzwyczajne potrzeby nie mogą być z góry planowane dla poszczególnych przedsiębiorstw, ponieważ finansowane przez nie potrzeby są wybitnie natury przejściowej, występują w jednych przedsiębiorstwach a ustępują w innych, by ponownie pojawić się niekiedy w pierwszych a zniknąć w drugich. Rozpatrując natomiast te potrzeby we wszystkich przedsiębiorstwach w okręgu oddziału lub oddziału wojewódzkiego, a tym bardziej w skali całej gospodarki narodowej, możemy stwierdzić, że posiadają one charakter bardziej stały i stanowią wyraz pewnego minimum nieuniknionych zakłóceń w toku wykonywania planów przez poszczególne przedsiębiorstwa. Dlatego też znacznie łatwiej i słuszniej jest planować te kredyty w formie pewnej rezerwy dla całego oddziału oraz w formie ogólnej rezerwy planu kredytowego. Jest jeszcze drugi niemniej ważny argument przemawiający za zmianą trybu planowania tego kredytu w 1952 r. Mianowicie planowanie na szczeblu poszczególnych przedsiębiorstw stwarzałoby sytuację, w której bank z góry niejako przesądzałby udzielenie kredytu i to niekiedy na przedmioty, które albo się pojawiają albo nie. W rezultacie musiałoby to wpływać demobilizująco na przedsiębiorstwa, a ponadto zobowiązywałoby niejako bank do udzielenia kredytu, tymczasem właśnie na tym odcinku bank takich zobowiązań podejmować nie może.

LIMITOWANIE I UDZIELANIE KREDYTU

W konsekwencji przyjętych zasad w zakresie planowania kredytu na nadzwyczajne potrzeby również limity tego kredytu ustalane są jedynie dla całego oddziału a nie dla poszczególnych przedsiębiorstw. Korzyści tego są wyraźne i można je ująć w trzech punktach: 1) możliwość łatwego manewrowania tym kredytem przez poszczególne oddziały, 2) zmniejszenie zbędnej korespondencji z centralą, w sprawie zmian limitów dla poszczególnych przedsiębiorstw pomimo, że ogólna pula kredytu była nie wyczerpana, 3) umożliwienie prowadzenia w pewnym sensie „polityki kredytowej“ na terenie oddziału.

Możliwość łatwego manewrowania tym kredytem jest bardzo ważna, ponieważ ułatwia ona szybkie załatwianie klientów bez potrzeby czekania na decyzję oddziału wojewódzkiego lub

nawet centrali banku. Ma to tym większe znaczenie, że przy udzielaniu kredytu na nadzwyczajne potrzeby powinny być preferowane przede wszystkim te przedsiębiorstwa, w których potrzeby takie występują rzadko i na krótki stosunkowo okres czasu; w takich zaś przypadkach zwykle brak byłoby limitu dla przedsiębiorstwa a jego ustalenie zabierałoby zbyt dużo czasu w stosunku do okresu występowania danej potrzeby.

Najważniejszym jednak argumentem za wprowadzeniem limitowania oddziałowego jest stworzenie przez to warunków dla właściwego prowadzenia przez oddziały działalności kredytowej na tym odcinku, wymagającej szczególnej troski i dużej odpowiedzialności.

Wszystko to sprowadza się do zagadnienia odpowiedniej „polityki kredytowej“. Na tym najczulszym odcinku działalności kredytowej oddział musi się nauczyć patrzeć na problematykę kredytową, a tym samym na zagadnienie nadmiernych zapasów, nie tylko z punktu widzenia poszczególnego przedsiębiorstwa, lecz w znacznie szerszym zakresie. Dlatego też wyników akcji danego oddziału nie można mierzyć według rezultatów osiągniętych w tej czy innej grupie przedsiębiorstw, lecz na podstawie kształtowania się środków obrotowych wszystkich przedsiębiorstw. Przy dotychczasowej metodzie limitowania kredytu na nadzwyczajne potrzeby oddziały były wiązane zbyt ciasno poszczególnymi limitami, a w konsekwencji załatwianie wniosków o kredyty przy braku limitów przerzucały na wydziały kredytowe.

Obecnie będą to musiały robić same, co niewątpliwie zwiększy zakres ich odpowiedzialności, ale to jest jedna z najlepszych dróg do pełnego zainteresowania każdą pracą, a w danym przypadku do poznania wagi zagadnień kredytowych w skali oddziału lub oddziału wojewódzkiego. Te ostatnie będą musiały niewątpliwie dużo pomóc niektórym oddziałom, a tym samym zwiększyć swoją operatywność na odcinku kredytowym. Dlatego też wprowadzenie na rok 1952 oddziałowych limitów na kredyty normatywne dla handlu oraz na kredyty na nadzwyczajne potrzeby powinno przyczynić się waleńie do zwiększenia operatywności oddziałów, zwiększenia poczucia odpowiedzialności oraz pogłębienia problematyki kredytowej w oddziałach.

W ścisłym związku z limitami pozostają zasady udzielania kredytu na nadzwyczajne potrzeby. Nie jest celem naszym dokładne omówienie tych zasad, które wyczerpująco ujęte są w instrukcji. Należy natomiast podkreślić z naciskiem, że zasadniczym warunkiem udzielenia kredytu na nadzwyczajne potrzeby jest — poza przypadkami związanymi z przekraczaniem planów produkcji — powstanie nadmiernych zapasów z przyczyn niezależnych od przedsiębiorstwa. Natomiast przedłożenie planu rozładowania zapasów (przez zużycie lub sprzedaż) jest dodatkowym warunkiem. Sam więc fakt, że przedsiębiorstwo zgłosiło nadmiary do upłynnienia, lub przedłożyło plan zużycia ich we własnym zakresie, nie może być podstawą udzielenia kredytu, wówczas bowiem wszystkie zapasy byłyby w praktyce przez bank finansowane. Przedsiębiorstwa bowiem mogłyby zakupywać nadmierne ilości towarów, a później na podstawie planu ich rozładowania uzyskiwać kredyt. Pewne nieporozumienia na tym tle wystąpiły w związku ze stosowaniem w roku 1951 przepisów o akcji upłynnienia remanentów. Przy stosowaniu tych przepisów w licznych przypadkach istotnie „zamknięto oczy“ na przyczyny istniejących nadmiarów i zadowalać się planem upłynnienia. Można to jednak zaliczyć niejako do generalnej amnestii z uwagi na specyficzną wagę tego zagadnienia przy podjęciu akcji upłynnienia po raz pierwszy na większą skalę. Rzecz jasna, że nie może to być stosowane w 1952 r. w stosunku do przerostów nowopowstałych.

Pozostaje nam teraz do omówienia praktyczny sposób operowania kredytem na nadzwyczajne potrzeby w ramach limitu oddziałowego. Warunkiem należytego i sprawnego operowania tym kredytem musi być po pierwsze bieżąca znajomość potrzeb przedsiębiorstw, po drugie znaczenie poszczególnych przedsiębiorstw dla gospodarki narodowej, po trzecie synchronizacja między spłatami kredytu przez jedne przedsiębiorstwa a udzielaniem kredytów innym przedsiębiorstwom. Zajmiemy się głównie tym ostatnim zagadnieniem.

Właściwe postępowanie przy wykorzystywaniu limitu oddziałowego wymaga prowadzenia bieżącej ewidencji obowiązującego limitu, stanu zadłużenia oraz terminów spłaty kredytów w poszczególnych dekadach. Projekt takiej ewidencji załączony jest na oddzielnej tablicy (str. 164).

Kredyt na nadzwyczajne potrzeby

na kwartał 1952

L.p.	Przedsiębiorstwo	Stan zadłużenia	Kredyty udzielone w kwartale bieżącym	Spłaty w poszczególnych dekadach									
				pierwsza dekada	druga dekada	trzecia dekada	czwarta dekada	piąta dekada	szósta dekada	siódma dekada	ósmo dekada	dziwiata dekada	Kwartał następny
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
	Ultimo kw. poprzedniego												
1	Przedsiębiorstwo Nr 1	3.600	x				500		1.000				2.100
2	" Nr 2	7.200	x	1.800			2.000					1.200	2.200
3	" Nr 3	1.600	x		1.600								—
4	" Nr 4	24.000	x	4.000			5.000		10.000		5.000		—
5	" Nr 5	22.000	x	10.000		12.000							—
6	" Nr 6	1.400	x					1.400					—
7	" Nr 7	10.000	x					5.000			3.000		2.000
8	" Nr 8	6.000	x							3.000			3.000
9	" Nr 9	600	x			600							
10	" Nr 10	42.000	x			10.000		2.000		5.000		5.000	20.000
11	razem	118.400	x	15.800	1.600	22.600	7.500	8.400	11.000	8.000	8.000	6.200	29.300
12	pierwsza dekada												
13	limit 120.000					6.000			6.000				
14	Przedsiębiorstwo Nr 11		12.000				1.000						
15	" Nr 12		1.000					2.000					
16	" Nr 13		2.000										
16	razem w pierwsz. dekadzie	117.600	15.000	15.800									
17	druga dekada												
18	limit 120.000									1.000			
19	Przedsiębiorstwo Nr 14		1.000			400							
20	" Nr 15		400					2.000					
21	" Nr 16		2.000										
21	razem w drugiej dekadzie	119.400	3.400		1.600								
22	trzecia dekada												
23	limit 125.000												
24	Przedsiębiorstwo Nr 17		18.000						6.000			6.000	6.000
25	" Nr 18		2.000							2.000			
26	" Nr 19		6.000						2.000		2.000		2.000
27	" Nr 20		4.000							2.000			2.000
27	razem w trzeciej dekadzie	120.400	30.000			29.000							

Podstawą tej ewidencji jest zestawienie na początku kwartału stanu obligi poszczególnych przedsiębiorstw na ultimo poprzedniego kwartału (zob. poz. 1 — 11 rubryka 3). Następnie w rubrykach 5 — 14 podaje się płatności kredytów, przypadające w poszczególnych dekadach lub w kwartale następnym. Dzięki temu oddział może z góry wiedzieć na jaką kwotę może udzielić nowych kredytów w poszczególnych dekadach, bez potrzeby zwracania się do oddziału wojewódzkiego o podwyższenie limitu. W naszym przykładzie limit kredytu na początek pierwszej dekady wynosi 120.000 zaś stan zadłużenia 118.400. Wolny limit wynosi wprawdzie tylko 1.600 ale oddział będzie mógł w tej dekadzie udzielić nowych kredytów na kwotę 17.400 ($1.600 + 15.800$), ponieważ niektóre przedsiębiorstwa muszą spłacić kredyty w pierwszej dekadzie. W rubryce 4 wpisuje się nawoudzielone kredyty oraz ich spłaty w poszczególnych dekadach lub w kwartale następnym.

Przyjrzyjmy się z kolei trzeciej dekadzie. Limit został powiększony do kwoty 125.000, zadłużenie na koniec poprzedniej dekady wynosi 119.400, wolny limit 5.600. Oddział może jednak udzielić w tej dekadzie nowych kredytów na kwotę 34.600, a to z uwagi na przypadające spłaty kredytów udzielonych w kwartale ubiegłym (22.600) oraz w pierwszej i drugiej dekadzie ($6.000 + 400$). Powstaje teraz pytanie co zrobić gdy oddział prolonguje kredyt; czy wpisać go jako nowoudzielony, czy skreślić lub zmienić kwotę spłaty. Niewątpliwie należy postąpić w ten drugi sposób ażeby nie zaciemniać obrazu spłat. Należałoby to dokonać przez przekreślenie odpowiedniej kwoty i wpisanie jej do rubryki obejmującej inną dekadę.

Podany wzór kredytu na nadzwyczajne potrzeby pozwala łatwo — przez podsumowanie odpowiednich rubryk — na ustalenie w każdym miesiącu wysokości kredytów nawoudzielonych oraz spłat. Obliczenia te są bardzo ważne dla oceny działalności oddziału, pozwalają bowiem stwierdzić, czy kredyt na nadzwyczajne potrzeby jest w znacznym stopniu stałym źródłem finansowania przedsiębiorstw, czy też pojawia się tylko mniej, lub więcej przejściowo (wówczas obroty w stosunku do stanu zadłużenia będą stosunkowo znaczne).

Jeśli w okręgu oddziału znajduje się dużo przedsiębiorstw, wówczas podaną ewidencję można prowadzić w rozbiciu na pewne grupy przedsiębiorstw, a oprócz tego prowadzić ze-

stawienie zbiorcze pozwalające na ustalenie aktualnego stanu kredytu i wolnego limitu w skali całego oddziału.

ROLA WYDZIAŁÓW KREDYTOWYCH

Tylko powierzchowna ocena nowych zasad planowania, limitowania i udzielania kredytów na nadzwyczajne potrzeby mogłaby doprowadzić do wniosku, że zagadnienia tego kredytu koncentrować się będą wyłącznie w Wydziale Planowania Kredytowego i w oddziałach. Wydział Planowania Kredytowego reguluje wysokość kredytu tylko globalnie dla danego województwa, nie wnikając w potrzeby poszczególnych przedsiębiorstw lub nawet grup przedsiębiorstw. Wydziały kredytów natomiast będą stale analizować stany zapasów ponadnormatywnych w poszczególnych grupach przedsiębiorstw oraz żądać wyjaśnień od oddziałów o stanie i zmianach wysokości kredytu na nadzwyczajne potrzeby, uzasadnienia jego występowania itp. Tak więc kontrola udzielania kredytu przeprowadzona z ramienia centrali banku będzie spoczywać głównie na właściwych wydziałach. Ponadto wydziały te będą mogły przy rozdziale limitów podawać oddziałom wytyczne w sprawie kredytowania zapasów ponadnormatywnych, nie posiadających charakteru zapasów celowych, podawać wytyczne w zakresie upłynienia tych zapasów itp.

W związku z tym zapasy, które dadzą się z góry ująć we wnioskach do planu kredytowego, byłyby uzgadniane na wszystkich szczeblach planowania w układzie branżowym. Ponadto przy planowaniu kredytów na nadzwyczajne potrzeby ustalana byłaby dodatkowa rezerwa na zapasy nie planowane dla poszczególnych przedsiębiorstw, a powstające w wyniku przekroczenia planów produkcji, zmiany planów produkcji lub w wyniku innych przyczyn, których pojawienia się nie można z góry umiejscowić w danym przedsiębiorstwie.

Taka pewnego rodzaju dwutorowość na odcinku planowania przedmiotów kredytu na nadzwyczajne potrzeby jest u nas uzasadniona stosunkowo znacznym jeszcze procentem omawianych zapasów w niektórych gałęziach gospodarki narodowej. Ponadto zaś ma na celu ułatwienie kontroli kształtowania się tych zapasów jak również wykorzystywania kredytu na nadzwyczajne potrzeby przez wydziały kredytowe.

Natomiast nie celowe wydają się projekty zmierzające do wprowadzenia dwutorowości na odcinku rozdziału limitów kredytu na nadzw-

czajne potrzeby. W myśl tych projektów część kredytów miałyby być udzielana w układzie branżowym (na zapasy z góry ujęte we wnioskach do planu kredytowego), część zaś w formie rezerwy dla oddziałów. Ponieważ rezerwa ta musiałaby być znaczna, przeto limity branżowe nie miałyby większego znaczenia skoro oddziały mogłyby i tak każdy limit przekroczyć z rezer-

wy. Jednocześnie oddziały mogłyby przeprowadzić zmianę przedmiotów kredytowania w ramach limitu branżowego. Dlatego zdaniem naszym trudno byłoby uzasadnić ażeby w tych warunkach limity branżowe kredytu na nadzwyczajne potrzeby, miały jakieś znaczenie mobilizujące dla oddziałów oraz istotne znaczenie kontrolne dla wydziałów kredytowych.

Paweł Heinzelman

REGLAMENTACJA NIEKTÓRYCH WYROBÓW UŻYTKOWYCH ZE ZŁOTA I PLATYNY

USTAWA z dnia 28.10.1950 r. (Dz.URP poz. 460) i wydane na jej podstawie zarządzenie ministra finansów z dnia 30.10.1950 r. (Monitor Polski poz. 1449) wprowadziły obowiązek zgłoszenia do NBP posiadanych w kraju walut obcych, złota w monetach i sztabach oraz złota i platyny we wszelkiej postaci, z wyjątkiem wyrobów użytkowych.

Obowiązkowi zgłoszenia podlegało więc nie tylko złoto monetarne, ale również złom z wyrobów użytkowych ze złota i platyny, odlewy z tych metali, nie będące wyrobami, złom ze złota dentystycznego i inne formy złota i platyny, jako surowców przemysłowych.

Wszystkie te postacie złota i platyny były bądź to odprzedawane NBP, bądź zgłaszane w formie złożenia wniosku do Komisji Dewizowej o zezwolenie na dalsze posiadanie tych metali, bądź też wreszcie składane do depozytu (regularnego) w NBP.

Roczna praktyka wykazała szereg niedoskonałości wspomnianych na wstępie aktów prawnych.

Tak np. przechowywanie w depozycie regularnym, oddzielnie dla każdego klienta, poszczególnych monet złotych przyczyniło wiele kłopotów NBP.

Z drugiej strony uzależnienie od zgody Komisji Dewizowej takich nawet czynności jak ponowny przerób, dla celów dentystycznych, mostków i koron złotych, usuniętych czasowo u danego klienta — było uciążliwe dla obywateli, przysparzało kłopotu i pracy NBP i Komisji Dewizowej, a w gruncie rzeczy było tylko formalnością. Podobnie przedstawiała się sprawa

przerobu złota dentystycznego na wyroby użytkowe oraz przerób samych wyrobów użytkowych. Stwierdzone trudności należało usunąć. — Dokonały tego trzy akty prawne z dnia 4.12.1951 r. Są to: a) Rozporządzenie przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 4.12.1951 r. w sprawie uznania niektórych wyrobów użytkowych ze złota i platyny za artykuły reglamentowane (Dz.URP poz. 425), b) Rozporządzenie ministrów: finansów, handlu wewnętrznego oraz przemysłu drobnego i rzemiosła z dnia 4.12.1951 r. w sprawie reglamentacji niektórych wyrobów użytkowych ze złota i platyny (Dz.URP poz. 426) oraz c) Zarządzenie ministra finansów z dnia 4.12.1951 r., zmieniające zarządzenie z dnia 30.10.1950 r. w sprawie zgłaszania walut obcych, monet złotych oraz złota i platyny (Monitor Polski poz. 1472).

Wymienione pod c) Zarządzenie ministra finansów stanowi, że monety złote, nie mające charakteru numizmatów lub charakteru pamiątkowego podlegają złożeniu i przyjęciu do depozytu nieregularnego. Ma to ten skutek, że monety złote nie mające szczególnych cech indywidualnych mogą być przechowywane razem a nie oddzielnie jak dotychczas. Trzeba podkreślić, że na mocy § 2 zarządzenia przepis powyższy obowiązuje od dnia 30.10.1950 r., a więc wszystkie monety złote nie będące numizmatami ani przedmiotami pamiątkowymi, złożone do depozytu regularnego w NBP zostaną przeniesione do depozytu nieregularnego. Ponadto zarządzenie wyjęło spod reglamentacji dewizowej wszelkie wyroby użytkowe oraz protezy i inne

wyroby dentystyczne oraz półfabrykaty używane w praktyce dentystycznej ze złota i platyny, choćby **wyroby te lub ich części były wskutek uszkodzenia niezdatne do użytku**. Z dniem więc 15.12.1951 r., dniem wejścia w życie zarządzenia, złom z wyrobów użytkowych oraz wyrobów i półfabrykatów dentystycznych ze złota i platyny przestał podlegać obowiązkowi zgłoszenia do NBP.

Z drugiej strony rozporządzenie przewodniczącego PKPG i rozporządzenie ministrów: finansów, handlu wewnętrznego oraz przemysłu drobnego i rzemiosła wprowadzają reglamentację tych wyrobów użytkowych, które wskutek uszkodzenia nie są zdatne do użytku bez zmiany ich postaci.

Rozporządzenia te weszły w życie również dnia 15.12.1951 r. i postanawiają w szczególności, że nabywanie, zbywanie oraz oddawanie i przyjmowanie do przerobu złomu z wyrobów użytkowych ze złota i platyny jest zabronione, jeżeli nabywcą, zbywcą lub przetwórcą nie są przedsiębiorstwa upoważnione do skupu i przerobu tego złomu na podstawie § 3 omawianego rozporządzenia trzech ministrów.

Skup i przerób złomu złotego został powierzony na zasadzie wyłączności:

- a) przedsiębiorstwu państwowemu „Centrala Jubilerska“,
- b) centrali spółdzielczo-państwowej „Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego“ i zrzeszonym w niej spółdzielniom,
- c) przedsiębiorstwu „Ars Christiana“ — centrala wytwórczości i handlu dewocyjnego.

Złom z wyrobów użytkowych z platyny może być skupowany i przerabiany wyłącznie przez PP „Centrala Jubilerska“. Rozporządzenie trzech ministrów postanawia dalej w § 4, że ze skupionego przez wymienione wyżej przedsiębiorstwa złomu złota i platyny mogą być wytwarzane jedynie wyroby gotowe o zawartości czystego kruszcu nie przekraczającej 15 gramów oraz półfabrykaty używane w praktyce dentystycznej. Uprawnione przedsiębiorstwa mogą również zużywać nabyte złoto do pozłacania, w granicach zakresu ich działania, przedmiotów wytwarzanych przez nie, z innych metali.

Skup i sprzedaż złota i platyny dokonywane są po cenach ustalonych przez przewodniczącego PKPG w porozumieniu z ministrem finansów (§ 5 rozp.).

Przedsiębiorstwa uprawnione do skupu i przerobu złota i platyny obowiązane są prowadzić rejestr obrotu tymi metalami. Do rejestru powinny być wpisywane wszelkie transakcje obejmujące złoto i platynę, jak również przerób tych metali i zużycie złota do pozłacania (§ 6). Forma i sposób prowadzenia rejestru została ustalona zarządzeniem ministra finansów z dnia 24.12.1951 r. (Monitor Polski z 1952 r. poz. 37).

Przedsiębiorstwa uprawnione mogą i mają obowiązek odprzedawać skupiony złom złota i platyny **jedynie** jednostkom określonym zarządzeniem ministra finansów wydanym w porozumieniu z ministrem handlu wewnętrznego, w ilościach wskazanych w tym zarządzeniu.

P. P. „Centrala Jubilerska“ może ponadto za zezwoleniem ministra finansów odprzedawać złom złota i platyny na potrzeby gospodarki narodowej.

Ograniczenia te nie odnoszą się oczywiście do wyrobów gotowych i wyrobów dentystycznych ze złota i platyny wytworzonych zgodnie z § 4 ze skupionego złomu. Jednakże wydanie takich wyrobów gotowych nabywcy lub osobie zlecającej przerób może nastąpić po stwierdzeniu przez urząd probierczy w rejestrze obrotu złotem i platyną rodzaju, ilości i próby wytworzonych przedmiotów.

Jakie są skutki praktyczne omówionych aktów prawnych?

Przede wszystkim należy stwierdzić, że **posiadanie uszkodzonych wyrobów użytkowych ze złota i platyny, choćby były całkowicie niezdatne do użytku, części takich wyrobów jak również złomu dentystycznego nie jest po dniu 15.12.1951 r. zabronione**. Zabronione są jednak wszelkiego rodzaju obroty takimi przedmiotami, choćby obroty te nie miały charakteru handlowego, jeśli kontrahentem nie jest przedsiębiorstwo uprawnione.

Dalej stwierdzić należy, że półfabrykaty używane w praktyce dentystycznej zostały uznane za wyroby użytkowe, a zatem obroty takimi półfabrykatami nabytymi w jednym z przedsiębiorstw uprawnionych nie podlegają ograniczeniom. Półfabrykaty dentystyczne posiadane przed 15.12.1951 r. podlegały obowiązkowi zgłoszenia, nie mogą więc **obecnie** być wprowadzane do obrotu.

Bardzo istotny jest fakt, że przerób złomu złota i platyny czy to pochodzącego z wyrobów gotowych, czy z wyrobów dentystycznych może być dokonywany wyłącznie przez przedsiębior-

stwa uprawnione do tego postanowieniem § 3 rozporządzenia trzech ministrów. Rozporządzenie to nie przewiduje żadnych wyjątków ani możliwości udzielania jakichkolwiek zezwoleń w tym względzie. Kierowanie zatem do Komisji Dewizowej wniosków o zezwolenie na przerób złota i platyny przez kogokolwiek innego jak przedsiębiorstwa uprawnione jest bezcelowe.

Z powyższego wynika, że również złom ze złota dentystycznego, a więc usunięte z jamy ustnej koronki czy mostki, o ile nie mogą być nałożone ponownie bez przerobienia — może być przerobiony na półfabrykat dentystyczny jedynie przez jedno z przedsiębiorstw uprawnionych.

W tym miejscu dochodzimy do pewnych wątpliwości jakie nasuwają się w związku z wprowadzeniem omawianych zarządzeń. Rozporządzenie trzech ministrów powierza na zasadach wyłączności wskazanym przez siebie przedsiębiorstwom skup i przerób wyrobów użytkowych, które wskutek uszkodzenia nie nadają się do użytku bez zmiany ich postaci. W rozporządzeniu tym nie znajdujemy żadnych postanowień, które ograniczyłyby inne — nie wymienione w rozporządzeniu przedsiębiorstwa — w ich prawie dokonywania przerobu nieuszkodzonych wyrobów gotowych lub półfabrykatów dentystycznych. Jednakże wyrób gotowy w momencie rozpoczęcia przeróbki staje się wyro-

bem uszkodzonym, niezdatnym do użytku bez przerobienia. Analogicznie przedstawia się sprawa przerobu półfabrykatów dentystycznych.

Wynika stąd, że zarówno przerób wyrobów użytkowych nieuszkodzonych na inne wyroby użytkowe jak i wykonywanie robót dentystycznych z półfabrykatów dentystycznych mogą być powierzane jedynie przedsiębiorstwom uprawnionym przez rozporządzenie trzech ministrów.

Luką jest pominięcie sprawy przerobu wyrobów użytkowych na inne. Stanowisko ustawodawcy w tej sprawie powinno być wyraźnie ujawnione w tekście rozporządzenia.

Trzeba jednak stwierdzić, że podana wyżej interpretacja wywoła poważne trudności przy dokonywaniu przerobu półfabrykatów dentystycznych. W jaki bowiem sposób dentyści mieliby wykonywać roboty dentystyczne?

Sądzymy, że wątpliwości powyższe zostaną w najbliższym czasie autorytatywnie wyjaśnione.

Omówione akty prawne przyniosły bardzo poważne uproszczenia do przepisów regulujących obrot złotem i platyną. Uproszczenia te dadzą się w pełni odczuć w praktyce z chwilą usunięcia podanych wyżej niejasności i całkowitego dostosowania aparatu przedsiębiorstw uprawnionych do nałożonych na nie zadań.

Z doświadczeń radzieckich

RADZIECKI SYSTEM PŁATNOŚCI PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH NA RZECZ BUDŻETU¹⁾

ISTOTA i treść dochodów państwowych budżetu każdego kraju związane są nierozdzielnie i ściśle z ich ustrojem społecznym oraz z rolą ekonomiczną państwa i jego polityką. W Związku Radzieckim, jak wiemy, gospodarstwo jest całkowicie w rękach państwa, które spełnia doniosłą rolę organizatora i kierownika całego życia gospodarczego kraju, kierownika całej produkcji społecznej. Państwo burżuazyjne nie ma natomiast żadnego istotnego wpływu na rozwój gospodarki kapitali-

stycznej. Stalin w rozmowie z Wellsem powiedział:

„Nie wolno zapominać o funkcjach państwa w świecie burżuazyjnym. To instytucja organizacji obrony kraju, organizacja obrony „reżimu“, aparat ściągania podatków. Gospodarstwo we właściwym tego słowa znaczeniu mało dotyczy państwa kapitalistycznego, ono nie jest w jego rękach. Przeciwnie państwo jest w rękach gospodarki kapitalistycznej.“

Z powyższego jasno wynika, że ekonomiczna działalność państwa socjalistycznego różni się w sposób zasadniczy od ekonomicznej działalności państwa burżuazyjnego. Ekonomiczną

¹⁾ Na podstawie bezpośrednich materiałów radzieckich opracował M. Orłowski.

podstawą państwa socjalistycznego jest własność socjalistyczna środków produkcji i narzędzi pracy. Ponieważ państwo socjalistyczne stoi na czele produkcji społecznej i kieruje nią, przeważająca część dochodów budżetu państwowego powstaje w ramach gospodarki socjalistycznej, a nie poza nią, jak ma to miejsce w krajach kapitalistycznych. Dochody budżetu państwowego ZSRR składają się z wpływów podatkowych od organizacji i przedsiębiorstw socjalistycznych oraz z wpływów od ludności. Dochody z przedsiębiorstw gospodarki socjalistycznej, w miarę wzrostu oszczędności i sił wytwórczych kraju, wzrastają z roku na rok. Udział ich w części dochodowej budżetu państwowego na r. 1949 stanowił np. 86,4%, podczas gdy płatności podatkowe od ludności stanowiły zaledwie 8,2% ogólnej sumy dochodów budżetowych. Oczywiście jest, że polityczno-ekonomiczne znaczenie płatności ludności na rzecz budżetu (36,5 miliarda rubli) polega nie tylko na absolutnej cyfrze ich wpływów do budżetu. Znaczenie tych wpływów niejednokrotnie było podkreślane w uchwałach partii i rządu oraz w wystąpieniach **L e n i n a i S t a l i n a**. Dochody budżetu państwowego odegrały wyjątkowo wielką rolę w rozwiązywaniu gigantycznych zadań, jakie były stawiane w okresie całego trzydziestodwuletniego okresu budowy socjalizmu, poczynając od pierwszych dni Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Rezultaty wielkich zwycięstw odniesionych przez kraj socjalizmu na wszystkich frontach budownictwa gospodarczego i kulturalnego, w szczególności w zakresie umocnienia obronności ZSRR, znalazły swój wyraz w budżecie państwowym ZSRR.

Wielki wzrost i rozwój radzieckiej ekonomiki i kultury dobitnie i jaskrawo znalazły swój wyraz w dochodowej i rozchodowej części budżetu. Dynamika budżetu radzieckiego w ciągu szeregu lat wyraża się w następującym jego wzroście: w r. 1933 — 46,4 mlrd. rb., w 1937 r. — 109,3 mlrd. rb., w 1940 r. — 180,2 mlrd. rb., w 1946 r. — 325,4 mlrd. rb., w 1949 r. — 446 mlrd. rb. Jeżeli uwzględnić, że partia i rząd wykorzystują system budżetowy jako jedno z najważniejszych narzędzi budowy społeczeństwa komunistycznego, jeżeli uwzględnić, że budżet radziecki jest jednym z ważniejszych instrumentów, przy pomocy którego partia i rząd praktycznie urzeczywistniają stojące przed państwem zadania ekonomiczno-polityczne, wówczas

zrozumiemy jak olbrzymie procesy ekonomiczne kryją się pod powyższej przytoczonymi, suchymi zdawałoby się, cyframi.

Gigantyczne budowy, uosabiające rosnącą potęgę Związku Radzieckiego oraz uosabiające zwycięstwo elementów socjalistycznych w tym kraju, zostały przecież sfinansowane właśnie z budżetu państwowego, będącego scentralizowanym zasobem środków pieniężnych państwa. Olbrzymie, rosnące bez przerwy z roku na rok kwoty budżetu radzieckiego — to przecież nowe zakłady, nowe fabryki, kopalnie węgla, rudy, ropy naftowej, elektrownie, stacje maszynowo-traktorowe, szkoły, szpitale, przedszkola, domy dziecka, żłobki itp.

Powyżej przytoczone cyfry świadczą o tym jak ogromnymi krokami idzie naprzód ekonomika i kultura pierwszego kraju socjalizmu. Dzięki wielomilionowym nakładom na gospodarstwo narodowe zbudowane zostały tysiące wielkich przedsiębiorstw, wyposażonych w przodującą technikę, co pozwala na dalsze powiększenie bogactwa kraju, pozwala zapewnić obfitość towarów masowego spożycia. W ten sposób dochody budżetu radzieckiego są wielkim programem finansowym podniesienia gospodarki narodowej kraju, programem podwyższenia materialnego i kulturalnego poziomu całego narodu radzieckiego. Nieprzerwane powiększanie się budżetu radzieckiego wyraża wielkie sukcesy ZSRR w zakresie gospodarczym, sukcesy osiągnięte w drodze wykonywania corocznie planów odbudowy a ostatnio rozbudowy gospodarki narodowej tego kraju.

Dochody budżetowe państw kapitalistycznych są zbudowane na zupełnie innych podstawach. Dochody z przedsiębiorstw państwowych i majątków państwowych są w tych krajach zupełnie nieznaczne. W zasadniczej swojej części podatki wpływają w rezultacie nadmiernego opodatkowania niskich płac mas pracujących, z opodatkowania prawie wszystkich podstawowych przedmiotów pierwszej potrzeby, w drodze podatków pośrednich. Jak wielkie np. kwoty wyciągane są ze społeczeństwa amerykańskiego za pomocą wszelkiego rodzaju podatków. Można zobaczyć z następujących danych informatora statystycznego pt. „Książka o pracy“, wydanego w New Yorku. Podatki federalne w Stanach Zjednoczonych A. P. powiększyły się z 8 mlrd. dol. w 1941 r. do 47,5 mlrd. dolarów w 1950 r. Takie powiększenie podatków od ludności miało miejsce przy wysokim odsetku

bezrobotnych, przy zmniejszeniu dochodów fermerów w 1949 r. o 17% w porównaniu z 1948 r. W budżecie 1949/1950 r. podatki wynosiły 40,3 mlrd. dol. stanowiąc 42% wpływów budżetowych. Dla zbilansowania powyższego budżetu podniesiono bardzo poważnie podatki o dalsze 4 mlrd. dol., które oczywiście spadły ciężkim brzemieniem na barki pracujących. Prawie połowę dochodów budżetu państwowego Anglii na rok 1949/50 stanowiły podatki pośrednie, będące, jak wiemy, najcięższą formą podatków dla ludności pracującej. Według określenia *Lenina* „podatki pośrednie są najniesprawiedliwsze. Podatki pośrednie są to podatki nakładane na biednych.“¹⁾

Jak wpływa wprowadzenie nowych podatków na sytuację materialną proletariatu w krajach kapitalistycznych *Marks* scharakteryzował w sposób następujący:

„Z każdym nowym podatkiem proletariat jest spychany na coraz niższy stopień; zniesienie jakiegokolwiek podatku podwyższa nie płace, lecz zysk.“²⁾

Powiększając nieprzerwanie rozmiary zaboru poprzez podatki, państwo kapitalistyczne przekształca podatki w czynnik pauperyzacji szerokich mas pracujących. Oto dlaczego w krajach kapitalistycznych podatki są przedmiotem najbardziej palącej nienawiści szerokich mas społeczeństwa. *Marks* pisał: „Gdy francuski chłop maluje na ścianie diabła, przedstawia go w postaci egzekutora podatkowego“.³⁾

Z powyższego widzimy, że podatki w Związku Radzieckim nie mają nic wspólnego z podatkami państwa burżuazyjnego. Po pierwsze — zasadniczo inne są źródła dochodów, mianowicie podatki radzieckie opierają się na coraz to mocniejszej gospodarce radzieckiej, rozwijającej się na podstawie prawa rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, podczas gdy podatki burżuazyjne są orężem pozaekonomicznej eksploatacji pracujących. Po drugie — absolutnie inne jest wykorzystanie podatków. Podczas gdy państwo radzieckie wykorzystuje państwowe dochody i wydatki jako dźwignię budownictwa socjalistycznego, a obecnie kontynuuje korzystanie z nich dla stworzenia społeczeństwa komunistycznego — państwa kapitalistyczne przeważającą część wpływów z podatków wydają przeciw-

ko pracującym na umocnienie panowania eksploatorów, na pogłębienie i rozszerzenie eksploatacji. Celem zapewnienia produkcji socjalistycznej na rozszerzonej podstawie, państwo radzieckie przeprowadza planowy podział dochodu narodowego. Państwo ześrodkowuje w swoich rękach określoną część dochodu narodowego na pokrycie wydatków na wszelkie potrzeby gospodarki narodowej, na cele kulturalne, na administrację i na umocnienie obronności kraju.

Akumulacja części dochodu narodowego przez państwo socjalistyczne i podział jego, zgodnie z narodowym planem gospodarczym oraz zgodnie z zadaniami budownictwa socjalistycznego, przeprowadzane są za pośrednictwem budżetu państwowego rozmaitymi sposobami i metodami. Do tych metod należą dochody państwowe, podatki, płatności z tytułu ubezpieczeń, pożyczki i wkłady w kasach oszczędności. Centralne jednak miejsce w ogólnym systemie podziału zajmują dochody państwowe.

Wśród dochodów wpływających na rzecz państwa decydujący jest określony, zawczasu ustalony udział państwa w cenie realizowanych towarów. Dochodem państwowych przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych oraz spółdzielczych jest zysk powstający w wyniku ich działalności gospodarczej. Dochody kolchozów stanowią odliczenia na rozmaite fundusze (niepodzielny, ubezpieczeniowy i inne). Robotnicy i urzędnicy otrzymują swój dochód w postaci płacy, członkowie spółdzielni przemysłowych — w postaci ich zarobków, kolchoźnicy — w postaci dniówki obrachunkowej. Ogół tych wszystkich dochodów — otrzymywanych przez państwo, organizacje, przedsiębiorstwa i poszczególne grupy ludności — stanowi dochód narodowy.

Formy i metody redystrybucji dochodu narodowego są rozmaite. Redystrybucja ta dokonywana jest poprzez system finansowy i kredytowy. Jednym z najbardziej efektywnych metod dystrybucji są wpływy (odliczenia) z zysków tych państwowych przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych, w których akumulacja przekracza ich własne planowe zapotrzebowanie w nakładach. Ta część akumulacji jest zabierana na rzecz ogólnopaństwowego funduszu zasobów w postaci wpływów z zysku.

Do udziału w tworzeniu uzupełniających zasobów, niezbędnych dla państwa, pociągane są również wszelkie przedsiębiorstwa spółdzielcze i kolchozy w drodze mobilizacji części ich dochodów w postaci podatku dochodowego.

¹⁾ Lenin: Dzieła, t. V. str. 295.

²⁾ K. Marks i F. Engels: Dzieła, T. VIII, str. 311.

³⁾ K. Marks i F. Engels; Dzieła, T. VIII, str. 73.

świadczeń z tytułu obowiązkowych i dobrowolnych ubezpieczeń, a także w drodze lokowania środków, przekraczających ich potrzeby, w pożyczkach państwowych.

Ludność bierze udział w tworzeniu ogólnopństwowego funduszu zasobów, w drodze przekazywania części swoich dochodów w postaci podatków, opłat, płatności z tytułu ubezpieczeń, wkładów dobrowolnych w kasach oszczędności i w drodze nabywania pożyczek państwowych.

Procesy redystrybucji dochodu narodowego dokonują się w drodze finansowania z ogólnopństwowego funduszu zasobów poszczególnych gałęzi gospodarstwa narodowego, finansowania akcji socjalno-kulturalnych i na inne wydatki dokonywane z budżetu.

Państwo radzieckie zapewniło powyższą redystrybucję dochodu narodowego, przewidziane w stalinowskich pięciolatkach, wykonanie olbrzymiego programu industrializacji i technicznego wyposażenia gospodarki rolnej i jednocześnie zapewniło umocnienie potęgi obronnej kraju, który w niezwykle krótkim okresie przekształcił się w największe mocarstwo przemysłowe.

Budżet państwowy ZSRR jest scentralizowanym funduszem środków pieniężnych państwa, przy pomocy którego dokonywane jest finansowanie wszystkich powyżej wymienionych potrzeb gospodarstwa narodowego. Decydującym źródłem dochodów budżetu państwowego jest akumulacja powstająca w sferze produkcyjnej gospodarki socjalistycznej. Źródłami rosnącej akumulacji gospodarki socjalistycznej są: obniżanie kosztów własnych produkcji, powiększanie wydajności pracy, właściwa organizacja i stała modernizacja techniczna produkcji, pełne wykorzystanie instalacji, urządzeń, zasobów materiałowych i pieniężnych, jak najsurowsze przestrzeganie oszczędności w wykorzystywaniu środków produkcji, wdrażanie i umacnianie rozrachunku gospodarczego, walka z nadużyciami, stratami i innymi przejawami niegospodarności.

Wykonanie planu akumulacji zależy bezpośrednio od intensywności walki o obniżenie kosztów własnych produkcji. Obniżenie nakładów produkcyjnych jest jednym z ważniejszych ekonomicznych praw produkcji socjalistycznej. Obniżenie kosztów własnych jest też jednym ze źródeł akumulacji w gospodarce socjalistycznej i jednym ze źródeł powiększenia bogactwa naro-

dowego, jak również jest niezbędnym warunkiem przyspieszenia tempa rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej.

Wykonanie, a zwłaszcza wykonanie z nadwyżką, zadania obniżenia kosztów własnych oznacza jednocześnie wykonanie względnie wykonanie z nadwyżką planu akumulacji. Niewykonanie planowych zadań w zakresie obniżenia kosztów własnych powoduje niewykonanie planu akumulacji, w związku z czym powstaje konieczność uzupełniającego kredytowania lub uzupełniania własnych środków obrotowych. Obniżenie kosztów własnych ponad plan oznacza powiększenie akumulacji ponad zakres, jaki był przewidziany w planie, w związku z czym uwalnia się część środków kredytowych i powstają dodatkowe źródła dochodów budżetu. Ogólna suma oszczędności z tytułu obniżenia kosztów produkcji w ZSRR w okresie lat 1946 — 1950 w całej gospodarce narodowej tego kraju, w porównaniu z r. 1945 wyniosła 160 miliardów rubli. Powyższe obniżenie wynosi więc średnio 17% rocznie, tj. znacznie więcej, niż to było przewidziane w trzecim planie pięcioletnim (10%). Wystarczy tu przypomnieć, że oszczędność z tytułu obniżenia kosztów produkcji tylko o 1% dawała w r. 1931 w przedsiębiorstwach podległych władzom związkowym i republikańskim około 150 — 200 milionów rubli. W r. 1951 oszczędność z tytułu obniżenia kosztów produkcji przemysłowej o 1% dała około trzech miliardów rubli.

Wyjątkowa ważność obniżania kosztów własnych produkcji była specjalnie podkreślona w uchwałach XVIII Wszelkich w związku z X Konferencji WKP (b):

„Konieczne jest — mówi się w tych uchwałach — systematyczne obniżanie kosztów własnych produkcji, umacnianie rozrachunku gospodarczego, zdecydowane ścisłe marnotrawstwa wszelkimi sposobami. W celu właściwego kierowania pracą przedsiębiorstwa konieczne jest znać faktyczne wydatki na jednostkę wyrobu według podstawowych elementów kosztów — plac, kosztów surowca, paliwa, energii elektrycznej, odpisów amortyzacyjnych, wydatków gospodarczych i administracyjnych oraz konieczne jest kierować ekonomiczną stroną działalności przedsiębiorstwa tak, aby plany w zakresie kosztów oraz zysku były bezwarunkowo wykonywane.“

M a r k s w „Kapitale“ podkreśla, że kapitaliści i ich rządy corocznie przechwytyją na

swoją rzecz znaczną część globalnego czystego produktu. Następnie zatrzymują oni w swoich zapasach konsumpcyjnych mnóstwo przedmiotów trwałej konsumpcji, przydatnych dla celów reprodukcji społecznej, a w postaci usług osobistych przekształcają znaczną część siły roboczej w nieprodukcyjną.

W Związku Radzieckim, jak to stwierdził **Stalin**, „podział dochodu narodowego następuje nie w interesie wzbogacenia klas eksploatacyjnych i ich licznej służby, lecz w interesach systematycznego podwyższania materialnej sytuacji robotników i chłopów oraz rozszerzenia socjalistycznej wytwórczości w mieście i na wsi.“ Powyższe przesłanki przesadzają tempo wzrostu dochodu narodowego Związku Radzieckiego w porównaniu z krajami kapitalistycznymi.

Według danych radzieckiego Centralnego Urzędu Statystycznego, dochód narodowy, w cenach zestawialnych, wzrósł w 1949 r., w porównaniu z przedwojennym 1940 r., o 36% i osiągnął prawie dochód przewidziany na r. 1950. Takie tempo wzrostu dochodu narodowego uwarunkowało odpowiedni wzrost dochodów budżetowych Związku Radzieckiego, które w porównaniu z 1940 r. wzrosły 2,5 krotnie. Powyższe powiększenie dochodów budżetu państwowego bez względu na wszelkie trudności okresu wojennego, świadczy o wyjątkowym umocnieniu sytuacji finansowej Związku Radzieckiego.

Zasadniczym źródłem zaspokojenia potrzeb państwa jest produkt dodatkowy, uzyskiwany w sferze produkcji i znajdujący swój wyraz pieniężny w postaci akumulacji gospodarki socjalistycznej. W interesach umocnienia rozrachunku gospodarczego istnieją dwie formy akumulacji pieniężnej gospodarki socjalistycznej: podatek obrotowy i zysk. Podatek obrotowy z racji swego zakresu i znaczenia zajmuje pierwsze miejsce wśród tych dwóch form pieniężnych produktu dodatkowego. Podatek powyższy stanowi ściśle ustalony przez państwo udział w cenie realizowanego towaru, który w trybie podziału dochodu narodowego pobierany jest przez państwo. Zysk zaś przypada do dyspozycji przedsiębiorstwa, które wydatkuje go stosownie do planu inwestycyjnego, na uzupełnienie własnych środków obrotowych, na fundusz dyrektorski i jedynie nadwyżkę środków pobiera się na rzecz budżetu w postaci wpłat (odliczeń) z zysku.

Podatek obrotowy jest jednym z najpoważniejszych dźwigni ekonomicznych, wykorzystywanych przez państwo radzieckie dla rozwiązywania szeregu ważnych problemów ekonomicznych. Wykorzystywany jest on przez państwo dla realizacji polityki cen, z którą związane są przecież podstawowe zagadnienia polityki ekonomicznej państwa radzieckiego. Podatek obrotowy jako element ceny jest wykorzystywany jako podstawowy instrument redystrybucji akumulacji, powstającej w sferze produkcji materialnej, pomiędzy poszczególnymi gałęziami gospodarki narodowej. Wpływ podatku obrotowego na wykonanie programu produkcyjnego i planu obrotu towarowego jest bardzo duży. Przy poborze podatku obrotowego przeprowadzana jest kontrola finansowa wykonania planów produkcyjnych i kontrola obiegu towarów.

Podatek obrotowy jest bardzo efektywnym instrumentem regulowania poziomu rentowności gałęzi gospodarki narodowej, poszczególnych przedsiębiorstw i wszelkich wytwarzanych przez nie towarów. Ażeby móc ocenić jak poważne ma znaczenie dla budżetu omawiany podatek i jakie ma on istotne znaczenie dla przebiegu finansowania gałęzi gospodarki narodowej oraz dla innych potrzeb państwa, wystarczy podkreślić, że wpływ z tego podatku pokrywa prawie 60% wszystkich wydatków budżetu państwowego. Wskutek tego podatek obrotowy nabiera specjalnie dużego znaczenia w świetle zadań powojennej stalinowskiej pięciolatki, wymagających umocnienia dźwigni ekonomicznych w gospodarce socjalistycznej.

Podatek obrotowy jest jednym z ważniejszych elementów **ceny** towaru. W związku z tym trzeba rozpatrzyć, chociażby pokrótce, zagadnienie kształtowania cen w Związku Radzieckim.⁴⁾

Radziecka polityka cen jest jedną z poważniejszych dźwigni budownictwa socjalistycznego. Związane są z nią podstawowe problemy polityki ekonomicznej: zagadnienia stosunków wzajemnych miasta i wsi, zagadnienie dystrybucji dochodu narodowego, zagadnienie regulowania akumulacji w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej, zagadnienie podwyższenia dobrobytu mas pracujących. Cena jest ważnym narzędziem polityki ekonomicznej państwa radzieckiego, oddziałuje poważnie na przyspie-

⁴⁾ Por. Mirosław Orłowski: Zagadnienie cen w Związku Radzieckim. „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“, Nr 6/1951. Str. 383 — 389.

szenie tempa rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej, na umocnienie rozrachunku gospodarczego, na wzrost rentowności.

Przy kształtowaniu poziomu cen podatek obrotowy jest wykorzystywany w postaci instrumentu redystrybucji akumulacji socjalistycznej między poszczególne gałęzie gospodarstwa narodowego. W Związku Radzieckim szereg gałęzi gospodarstwa narodowego jest zwolnionych od obowiązku płacenia podatku obrotowego, w szczególności prawie cały przemysł ciężki, a podstawowa suma podatku obrotowego obciąża gałęzie produkujące i sprzedające przedmioty konsumpcji. Istota rzeczy polega na tym, że podatek obrotowy związany jest ściśle z warunkami kształtowania się cen w ZSRR. Rząd radziecki planuje ceny w ramach prawa wartości. Sprawadza się to do zasady, że ogólna suma cen wszystkich wytworzonych w gospodarce socjalistycznej towarów powinna pokrywać się z ogólną sumą ich wartości. Jednakże, w granicach ogólnej sumy wartości państwo radzieckie, kierując się interesami rozszerzonej reprodukcji socjalistycznej, dopuszcza planowe odchylenia cen poszczególnych konkretnych towarów od ich wartości. Ceny mianowicie na jedne towary, przede wszystkim na środki produkcji, są ustalane na poziomie ich wartości, albo też w poszczególnych przypadkach, nawet poniżej wartości, na inne zaś towary ceny są ustalane powyżej ich wartości np. na produkcję przemysłu lekkiego. Ponieważ ten ostatni jest odbiorcą produkcji przemysłu ciężkiego, mającego niskie ceny, w przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego o s i a d a akumulacja powstająca nie tylko w danej gałęzi gospodarstwa narodowego, ale i w przemyśle ciężkim. W ten sposób, jak widzimy, przeniesienie realizacji części wartości produktu dodatkowego z jednej gałęzi gospodarstwa narodowego do drugiej następuje głównie przy pomocy instrumentu podatku obrotowego, w drodze ustalenia niskiego opodatkowania lub zupełnego zwolnienia od podatku obrotowego w pierwszym przypadku (w przemyśle ciężkim) a ustalenia stosunkowo wysokich stawek opodatkowania w drugim przypadku (przemysł lekkim).

Państwo wykorzystuje jednocześnie instrument cen planowych dla bardziej efektywnej mobilizacji środków w ogólnopaństwowym funduszu zasobów, koncentrując absolutną część akumulacji pieniężnej gospodarki socjalistycznej w stosunkowo niewielkiej ilości gałęzi go-

spodarstwa narodowego. Dowodem tego jest, że przedsiębiorstwa wytwarzające środki produkcji, których produkcja rośnie wyjątkowo szybko, prześcigając pozostałe gałęzie gospodarki, płacą do budżetu zaledwie 10 — 12% całkowitej sumy wpływającej z podatku obrotowego, natomiast wpływy z przedsiębiorstw przemysłu spożywczego i lekkiego z tego tytułu stanowią około 80% ogólnej sumy wpływów z podatku obrotowego.

W ten sposób, przy pomocy podatku obrotowego, realizowana jest polityka odchylenia cen od wartości, polityka sprowadzająca się do tego, że produkt dodatkowy, wytwarzany w przemyśle ciężkim i w rolnictwie, przybiera wyraz pieniężny w przemyśle spożywczym i lekkim.

Cena w warunkach socjalizmu jest wykorzystywana jako narzędzie świadomego, planowego kierowania gospodarstwem narodowym. W Związku Radzieckim partia i rząd aktywnie oddziałując i bezpośrednio prowadząc rozwój gospodarki narodowej, regulują proces akumulacji między poszczególnymi gałęziami gospodarki. Planowe przenoszenie akumulacji z jednej gałęzi gospodarki do drugiej możliwe jest tylko w kraju socjalistycznym, w którym „bazę ekonomiczną” stanowi socjalistyczna własność narzędzi i środków produkcji, utrwalona w wyniku likwidacji kapitalistycznego systemu gospodarowania, w wyniku zniesienia prywatnej własności narzędzi i środków produkcji oraz unicestwienia eksploatacji człowieka przez człowieka“.

II

Państwowe przedsiębiorstwa przemysłowe płacą do budżetu podatek obrotowy, podatek od operacyj nietowarowych, wpłaty z zysku oraz wszelkiego rodzaju płatności o charakterze niepodatkowym. Przedsiębiorstwa gospodarki socjalistycznej wpłacają do budżetu 86,7% ogółu dochodów budżetu państwowego, przy czym tylko podatek obrotowy i wpłaty z zysku stanowiły 66,3% (czyli 261,9 miliarda rubli), ogólnej kwoty dochodów budżetu uchwalonego na 1949 r. Pozostałe 20,4% przypadły na takie dochody, jak podatek dochodowy od przedsiębiorstw i organizacji spółdzielczych oraz społecznych, na dochody celne, na środki ubezpieczenia społecznego, przechodzące przez budżet związkowy oraz niektóre inne dochody.

Ukształtowane w ostatnich latach stosunki wzajemne między podstawowymi formami pie-

nieżnymi produktu dodatkowego — podatkiem obrotowym i zyskiem oraz odpowiednio — między podatkiem obrotowym i wpłatami z zysku — świadczą o nieustannym wzroście zysków i wpłat z nich w latach powojennej pięcioletki stalinowskiej, świadczą o poważnym wzroście znaczenia zysku w gospodarce narodowej w porównaniu z latami poprzednimi.

Jednym z aktualnych problemów w zakresie podatku obrotowego jest prawidłowa organizacja poboru tych płatności na rzecz budżetu. Zagadnienie to nabiera specjalnej ostrości w związku z wielkością i skomplikowaniem systemu podatkowego. Znaczna część przedsiębiorstw i organizacji wpłaca do budżetu tylko wpłaty z zysku, ponieważ obroty ze sprzedaży ich produkcji nie podlegają opodatkowaniu podatkiem obrotowym.

Przyczynek niniejszy poświęcamy w zasadzie powyższym dwóm płatnościom na rzecz budżetu. W pierwszej kolejności rozpatrzmy budowę, wymiar i pobór podatku obrotowego.

Konieczne tu jest podkreślenie następujących podstawowych zasad radzieckiego podatku obrotowego:

a) Płatnikiem podatku obrotowego jest, z reguły, każde przedsiębiorstwo lub organizacja na rozrachunku gospodarczym (fabryka, zakład, baza itp.), które realizują (sprzedają) na zewnątrz wytwarzane lub wydobywane przez nie towary, pod warunkiem prowadzenia samodzielnej rachunkowości i pod warunkiem posiadania rachunku rozliczeniowego w instytucji kredytowej.

b) Płatnikiem podatku od obrotów przedsiębiorstw, nie mających rachunku rozliczeniowego w instytucji kredytowej i nie prowadzących samodzielnej rachunkowości, jest organizacja nadrzędna, której odnośnie przedsiębiorstwo podlega.

c) Płatnikami podatku od obrotu ważniejszych towarów są „bazy” i główne oddziały zbytu odnośnego przemysłu. Jeżeli zaś towar jest sprzedawany konsumentowi bezpośrednio przez przedsiębiorstwo przemysłowe, omijając organizację na szczeblu zbytu, wówczas podatek obrotowy jest płacony przez te przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwa przemysłowe oddają ich produkcję swoim „bazom” zbytu po cenie bez podatku obrotowego.

d) Przedmiotem obciążenia podatkiem są obroty przedsiębiorstw gospodarki socjalistycznej oraz przedsiębiorstw organizacyj społecz-

nych w zakresie sprzedaży przez nie na zewnątrz towarów ich produkcji lub skupu.

Obrót w zakresie sprzedaży każdego towaru obciążany jest podatkiem tylko jeden raz, niezależnie od liczby ogniw obiegu danego towaru. Ponowne obciążenie tego samego towaru podatkiem w innym ogniwie jest niedopuszczalne.

e) Podatek wymierza się: 1) w postaci różnicy między cenami detalicznymi i hurtowymi bez podatku, po potrąceniu narzutu organizacji handlowej, a w szeregu przypadków również i po potrąceniu narzutu organizacji zbytu, 2) według stawek towarowych, ustalonych w procentowym stosunku do obrotu podlegającego podatkowi, oraz 3) w stałej kwocie od jednostki wagi towaru.

Obroty w zakresie sprzedaży przez przedsiębiorstwa państwowe towarów sprzedawanych dla potrzeb przemysłowych lub dla dalszej odprzedaży, dokonywane między przedsiębiorstwami (jednostkami organizacyjnymi) tej samej organizacji gospodarczej (trustu, kombinatu itd.), jak również pomiędzy przedsiębiorstwami podległymi temu samemu centralnemu zarządowi, ministerstwu, są uważane za wewnętrzne i nie podlegają z reguły podatkowi obrotowemu.

Podatek obrotowy płacony jest od faktycznego obrotu bieżącego miesiąca w terminach: codziennie, co pięć dni, dekadowo i miesięcznie lub od obrotu ubiegłego miesiąca — dekadowo i miesięcznie.

Pobór podatku obrotowego przeprowadzany jest według zasady decentralizacji obciążenia, tj. płatnikiem podatku jest każde samodzielne przedsiębiorstwo (lub organizacja) na rozrachunku gospodarczym, a nie zjednoczenie z całości obrotów wszystkich należących do niego jednostek organizacyjnych. Za dzień dokonania obrotu uważa się dzień zarachowania środków na rachunek rozliczeniowy dostawcy za sprzedany towar lub wpływ pieniądza gotówkowego do jego kasy, niezależnie od momentu wysłania towaru nabywcy. Przedsiębiorstwa i organizacje gospodarcze będące płatnikami podatku ponoszą pełną odpowiedzialność za prawidłowość obliczenia i terminowość wpłaty kwot przypadających na rzecz budżetu. Przedsiębiorstwa te i organizacje same ustalają, według obowiązujących przepisów, wielkość podlegającego opodatkowaniu obrotu, zastosowując odpowiednio stawki podatku, obli-

czają należne kwoty płatności i wnoszą je na rzecz budżetu w ustalonych ustawowo terminach. Zobowiązane są one również składać urzędom finansowym ustaloną sprawozdawczość oraz, na ich żądanie, zobowiązane są przedstawiać do kontroli wszelkie dokumenty, mogące potwierdzić prawidłowość obliczonych i wpłaconych kwot podatku. Urzędy finansowe systematycznie sprawdzają prawidłowość obliczania i terminowość wpłaty przez płatników podatku obrotowego na rzecz budżetu oraz, w związku z tym, kontrolują gospodarczo-finansową działalność przedsiębiorstwa w zakresie wykonania produkcji, zgodnie z planem przestrzegania asortymentowości i obowiązujących cen, sprawdzają terminowość wysyłki odbiorcom wykonanej produkcji i terminowość fakturowania, stan zadłużenia, stan funduszy itd.

W praktyce podatkowej stosowane są dwa systemy opodatkowania przedsiębiorstw gospodarki socjalistycznej: s c e n t r a l i z o w a n y i z d e c e n t r a l i z o w a n y. Istota systemu scentralizowanego polega na tym, że opodatkowaniem obciąża się obroty lub zysk wszystkich przedsiębiorstw, wchodzących w skład odnośnego zjednoczenia, w ogólności. Zdecentralizowany system opodatkowania polega na tym, że płatnikiem jest, jak to powyżej już wskazaliśmy, każde poszczególne przedsiębiorstwo lub jednostka organizacyjna (fabryka, zakład, oddział główny, „baza“).

Odliczenia wpływów z podatku obrotowego są jednym z poważniejszych źródeł dochodowych odpowiednich budżetów (republikańskich, okręgowych, rejonowych), scentralizowany zaś tryb wpłacania podatku pozbawia budżety terenowe wpływów z przedsiębiorstw znajdujących się na terenie objętym zakresem odnośnego budżetu (np. rejonowego), a więc pozbawia tego systematycznie, równomiernie i regularnie wpływającego źródła dochodów. Tym samym w miejscowych organizacjach terenowych ulega przy tym systemie osłabieniu bodziec w walce o wykonanie przez przedsiębiorstwa ich programów produkcyjnych, planów wysyłki i realizacji towarów i, w konsekwencji, słabnie zainteresowanie w wykonaniu planu podatku obrotowego.

Pamiętamy, że w scentralizowanym systemie opodatkowania płatnikami podatku są nie same przedsiębiorstwa, lecz ich organizacje nadrzędne, mające swoje siedziby, z reguły,

poza granicami odnośnego rejonu. W tych warunkach, skoro obliczanie płatności podatkowych dokonywane jest na podstawie danych sprawozdawczych nie jednego przedsiębiorstwa, lecz na podstawie sprawozdania zbiorczego wszystkich jednostek organizacyjnych, wchodzących w skład zjednoczenia, nieuniknione są opóźnienia w nadchodzeniu sprawozdań podatkowych i, w konsekwencji, opóźnienia w płatności podatku obrotowego. Scentralizowane opodatkowanie nie zapewnia również terminowego otrzymywania przez zjednoczenia — płatników podatku — pełnych informacji o obrotach zrealizowanych towarów, informacji pochodzących od ich lokalnych placówek, rozrzuconych nie raz po całym kraju. Powyższa sytuacja istotnie wpływa ujemnie na pełność i terminowość wpływu płatności podatkowych.

Natomiast w zdecentralizowanym systemie opodatkowania obowiązek przestrzegania prawidłowości obliczenia i terminowości wpłaty podatku związany jest terytorialnie z kontrolą produkcji i obiegu towarów na tym terenie. W tym systemie opodatkowania sprawdzenie pełności ewidencji obrotów i prawidłowości obliczenia podatku przeprowadzane jest na podstawie danych rachunkowości każdej jednostki organizacyjnej (zakładu, „bazy“). Opodatkowanie zdecentralizowane, przy którym część podatku w trybie odliczenia wpływa na rzecz i do dyspozycji odnośnych budżetów terenowych, wzmacnia wpływ miejscowych organizacji na przebieg wykonywania przez przedsiębiorstwa ich programów produkcyjnych i planów akumulacji. W związku z powyższymi zaletami tego systemu i jego wyższością system zdecentralizowanego opodatkowania został rozszerzony na przeważającą ilość przedsiębiorstw podlegających obowiązkowi płacenia podatku obrotowego. Trzeba jednak zastrzec, że niezależnie od tego, że powyższy system ma tyle zalet, tryb opodatkowania zdecentralizowanego nie może być jednak stosowany w tych przypadkach, gdy przedsiębiorstwo nie prowadzi samodzielnej rachunkowości i ewidencji swoich operacji, lecz przesyła wszystkie swoje dokumenty pierwiastkowe swej organizacji nadrzędnej, której podlega.

Przeważająca, a właściwie absolutna większość przedsiębiorstw podlegających obowiązkowi płacenia podatku obrotowego, płaci go systemem z d e c e n t r a l i z o w a n y m. Natomiast wprost przeciwnie jest przy rozlicze-

niach przedsiębiorstw z budżetem z tytułu wpłat (odliczeń) z zysku. Płacenie ich centralnie spowodowane jest tym, że na zasadzie obowiązujących przepisów tylko to przedsiębiorstwo radzieckie może samodzielnie rozliczać się z budżetem, które ma prawo podziału swojego zysku. Takie zaś uprawnienia mają właśnie zjednoczenia, trusty, kombinaty itd. Ponadto trzeba pamiętać, że powyższy tryb rozliczeń z budżetem odpowiada praktyce planowania zapotrzebowania na środki, ponieważ to zapotrzebowanie ustalone jest przecież nie dla każdego poszczególnego przedsiębiorstwa, podległego trustowi, lecz na podstawie zbiorczego bilansu całego trustu, lub innej organizacji.

Podstawowa masa towarów wytwarzanych lub skupywanych przez przedsiębiorstwa przemysłowe lub organizacje skupu, w swym ruchu przesuwania się do konsumenta, przechodzi przez szereg ogniw sieci handlowej przeprowadzającej obrót towarowy (fabryka, zakład, punkt skupu, baza wyjściowa, baza towarowa, towarowa sieć handlu detalicznego). Powyższe towary, zgodnie z zasadą jednokrotności opodatkowania, są obciążane podatkiem obrotowym jedynie w jednym z ogniw ruchu obrotowego.

Ważne znaczenie dla jak najbardziej dokładnych rozliczeń wzajemnych między budżetem i podlegającymi opodatkowaniu przedsiębiorstwami oraz dla podniesienia poczucia odpowiedzialności za terminowość i prawidłowość tych rozliczeń ma zagadnienie ustalenia konkretnego płatnika podatku, tj. określenie ogniw podlegającego opodatkowaniu (podmiotu opodatkowania). Ustawodawstwo podatkowe radzieckie przewiduje kto właśnie jest uważany za płatnika podatku w każdym z omawianych systemów i w każdej gałęzi gospodarstwa narodowego, w szczególności w przemyśle państwowym, w organizacjach skupu i w różnych systemach spółdzielczości.

W charakterze płatnika podatku obrotowego występują przedsiębiorstwa gospodarki socjalistycznej dokonujące obrotów w zakresie sprzedaży towarów własnej produkcji lub własnego skupu. Powyższe przedsiębiorstwa — płatnicy podatku obrotowego — są podmiotami opodatkowania.

Większość towarów w Związku Radzieckim jest realizowana przez bazy towarowe lub główne oddziały (kantory) zbytu poszczególnych ga-

łęzi przemysłu państwowego, które są rozmieszczone równomiernie po całym terytorium Związku Radzieckiego. Przez stworzenie baz zbytu w przemyśle osiągnięto bardziej prawidłowe planowanie i lepszą organizację zbytu towarów, jak również osiągnięto możliwość zapewnienia aparatowi handlowemu szerszego asortymentu towarów. Osiągnięto to dzięki temu, że każda baza dostarcza rozmaite artykuły, wytwarzane przez liczne przedsiębiorstwa odnośnej gałęzi przemysłu. Powyższe bazy i oddziały główne (kantory) zbytu obowiązane są płacić podatek obrotowy, chociaż przedsiębiorstwa te nie zajmują się produkcją lub skupem towarów.

Gdyby płatnikiem podatku były nie bazy zbytu, lecz przedsiębiorstwa przemysłowe, wówczas te ostatnie dostarczałyby artykuły swojej produkcji po cenach nie rozliczeniowych, lecz po cenach zbytu, zawierających w sobie podatek obrotowy. Dla zapłacenia więc rachunków za powyższe towary bazy potrzebowałyby uzupełniających środków obrotowych albo też uzyskania specjalnego kredytu bankowego, ponieważ wartość tych towarów byłaby zwracana dostawcy przez aparat handlowy dopiero po ich sprzedaży.

Podstawowa część akumulacji pieniężnej, tworzącej się w gospodarce socjalistycznej, wpływa do budżetu państwowego w postaci podatku obrotowego w drodze stosowania do obrotów podlegających opodatkowaniu ustalonych przez państwo radzieckie stawek podatku. Przy pomocy stawek podatkowych państwo radzieckie pobiera na rzecz budżetu ściśle ustaloną ustawowo część akumulacji pieniężnej w cenie towaru. Stawki podatku obrotowego mają poważne znaczenie ekonomiczne, są one jedną z najważniejszych dźwigni w rękach państwa, dźwigni regulowania akumulacji i stwarzania tym samym normalnych warunków dla działalności produkcyjnej przedsiębiorstwa.

Prawidłowa budowa stawek podatkowych zapewnia w istocie rzeczy rentowność działalności (pod warunkiem wypełniania wskaźników jakościowych produkcji) przedsiębiorstw podlegających opodatkowaniu. Nieprawidłowe zaś ustalenie stawek komplikuje działalność gospodarczą przedsiębiorstw, zwłaszcza w przypadkach rozszerzenia asortymentu towarów i prowadzi do nierentowności produkcji.

Prawidłowo, z punktu widzenia ekonomicznego, zbudowany system stawek podatku obro-

towego powinien odpowiadać następującym wymagom: 1) nie upośledzać, lecz, przeciwnie, stosownie do możliwości, powinien on przyczyniać się do rozszerzenia asortymentu wytwarzanych towarów, 2) współdziałać w stworzeniu warunków dla systematycznego wykonywania planu obniżania kosztów, systematycznego wykonywania planu akumulacji, powinien współdziałać w umocnieniu finansowej gospodarki przedsiębiorstw i tym samym w umacnianiu rozrachunku gospodarczego, 3) powinien być instrumentem elastycznym, szybko wychwytyjącym dodatkowe powiększenie lub zmniejszenie zysków w związku ze zmianą struktury cen detalicznych i hurtowych, 4) powinien być prosty i zrozumiały zarówno dla pracowników przedsiębiorstw jak i dla pracowników urzędów finansowych, 5) powinien zapewniać dokładne wzajemne stosunki rozliczeniowe między budżetem państwowym i płatnikiem podatku. Z powyższego widzimy, jak bardzo ważne jest posiadanie systemu opodatkowania, który by odpowiadał wszystkim powyżej wymienionym wymagom.

Główną wadą działania systemu stawek stosowanych procentowo w stosunku do obrotu jest to, że rentowność produkcji może zmieniać się w tę lub drugą stronę, niezależnie od faktycznych wyników pracy przedsiębiorstwa a jedynie pod wpływem stosowania takich właśnie lub innych stawek. Rzecz w tym, że koszty własne produkcji tych samych towarów wytwarzanych w rozmaitych przedsiębiorstwach bynajmniej nie są jednakowe. Po pierwsze dlatego, że wyposażenie techniczne nie jest na tym samym poziomie we wszystkich przedsiębiorstwach, jedne z nich pracują obrabarkami i maszynami najnowszej konstrukcji, podczas gdy inne pracują maszynami starymi, zużytymi. Po drugie dlatego, że różne są wydatki na energię: jedne korzystają z energii elektrycznej, podczas gdy drugie — pracują na węglu lub torfie, jedne pracują na paliwie lokalnym, inne na paliwie przywożonym. Po trzecie dlatego, że bynajmniej nie wszędzie są jednakowe ekonomiczne i transportowe warunki działalności przedsiębiorstw. Po czwarte rozmaite są wydatki na surowiec itd. W rezultacie działania tych wszystkich czynników struktura kosztów i wysokość nakładów jest bardzo różna.

Przy jednolitych cenach państwowych na towary przemysłowe i na artykuły żywności-

we oraz przy rozmaitym udziale kosztów w cenie towarów w różnych przedsiębiorstwach, rozpiętości między kosztami i ceną towaru bynajmniej nie są jednakowe. Czym większe przy tym koszty, przy niezmienniejącej się stałej stawce podatku, tym mniejsza jest powyższa rozpiętość, tym mniejszy jest zysk. Ponieważ zaś stawka podatku obrotowego jest budowana z uwzględnieniem konieczności pozostawienia produkcji w każdej grupie towarów średniego branżowo zysku — w pewnych rodzajach towarów, w których koszty własne produkcji są wysokie, nie uzyskuje się żadnej rentowności, a nawet, co więcej, w zakresie poszczególnych towarów mogą okazać się straty. W zakresie zaś innych towarów powstaje sytuacja odwrotna, a mianowicie przy niskich kosztach produkcji powstaje nadmiernie wysoka rentowność.

Deficytowość lub niska rentowność (na granicy deficytowości), uwarunkowana stosowaniem tzw. grupowych stawek podatku, popycha produkcję do niewykonywania planu deficytowej części asortymentu towarów wytwarzanych przez przedsiębiorstwo. Z drugiej strony nadmierna rentowność pewnych wyrobów, uwarunkowana również zmianą tzw. grupowych stawek podatku, osłabia z kolei zainteresowanie przedsiębiorstwa w walce o obniżenie nakładów produkcyjnych. W związku z ustaleniem przez państwo radzieckie od dnia 1 stycznia 1949 r. cen hurtowych na produkcję przemysłu ciężkiego i szeregu innych gałęzi gospodarstwa narodowego bez podatku obrotowego, zawierających planowane koszty i zwykłą (4—5%) rentowność, od tejże daty został zmieniony tryb obliczania (wymiaru) podatku we wszystkich gałęziach przemysłu spożywczego, jak również przemysłu mięsno-mleczarskiego i rybnego. Podatek obrotowy, po realizacji tej produkcji, ustalany jest obecnie metodą obliczania różnicy w cenach. Obliczanie podatku obrotowego w procencie w stosunku do obrotu podlegającego opodatkowaniu stosuje się tylko do towarów wytwarzanych przez przedsiębiorstwa przemysłu miejscowego i przez organizacje spółdzielcze, jak również tylko do niektórych gałęzi przemysłu państwowego podległego władzom związkowym, republikańskim i okręgowym. Rozpowszechnienie, na podstawie decyzji państwa, praktyki pobierania podatku obrotowego metodą różnicy cen na przytoczone powyżej gałęzie gospodarstwa narodowego nabiera pierwszorzędnej, z punktu widzenia

ekonomicznego, znaczenia oraz świadczy o tym, że system ten w ciągu 13 lat swego istnienia w przemyśle włókienniczym i dzianym w pełni zdobył prawa obywatelstwa i wykazał swoją wyższość nad systemem opodatkowania obrotu towarów stawkami procentowymi w stosunku do obrotu.

Obliczanie (wymiar) podatku metodą pobierania różnicy cen jest niewątpliwie bardziej racjonalnym sposobem opodatkowania w porównaniu ze sposobem procentowych stawek podatku ponieważ ten sposób opodatkowania zapewnia w wyższym stopniu niż stawki podatku, planowaną rentowność produkcji i, w konsekwencji, zapewnia normalne warunki dla wykonania planu produkcji. Uwarunkowane jest to okolicznością, że ceny hurtowe (bez podatku obrotowego) na produkcję przemysłową ustala państwo na takim poziomie, przy którym zapewnione jest odtworzenie i zwrot odnośnej gałęzi gospodarstwa równowartości zużytych przez nie środków produkcji i wydatków na opłacenie robocizny, tj. zwracane są nakłady produkcyjne a ponadto zapewnia się w ten sposób planowany zysk.

Według obowiązujących zasad pobierania podatku obrotowego opodatkowaniu podlegają tylko te kwoty, jakie dostawca faktycznie otrzymał za sprzedany przez niego towar. Jednakże, w odróżnieniu od tego systemu, do obrotu podlegającego opodatkowaniu należy włączyć również i przeterminowane oraz odpisane przez dostawcę na rachunek strat zadłużenie, tj. wartość wysłanych, ale faktycznie nie zapłaconych przez nabywców towarów.

Cel obłożenia podatkiem przeterminowanego i odpisanego na rachunek strat zadłużenia polega na tym, żeby opancerzyć w ten sposób interesy budżetu w tych wszystkich przypadkach, gdy poszczególne przedsiębiorstwa z powodu dopuszczonej przez nie niegospodarności i niedbalstwa, nie potrafiły zapewnić terminowego zapłacenia im rachunków za wysłane przez nie towary.

Do obrotu podlegającego opodatkowaniu włącza się również kwoty przeterminowanego zadłużenia, odpisywanego z upływem terminów przedawnienia ściągania w drodze prawnej, tj. włącza się pobraną awansem wartość towarów faktycznie nie wysłanych nabywcy, jako że dostawca, odpisawszy na swoje dobro całą kwotę zadłużenia, w tym i zawarty w niej poda-

tek obrotowy, faktycznie przywłaszcza sobie bezprawnie środki należne budżetowi.

We wszystkich organizacjach i przedsiębiorstwach gospodarki socjalistycznej zdarzają się w praktyce przypadki, gdy towary faktycznie nie są sprzedane przez dostawcę lub organizację skupu, tym niemniej wartość ich powinna być włączona do obrotu podlegającego opodatkowaniu. Może to mieć miejsce w przypadkach sprzeniewierzenia lub kradzieży towarów w samym przedsiębiorstwie lub w przypadkach przypadku ich w drodze z winy przedsiębiorstwa transportowego. W tych właśnie przypadkach wartość ukradzionych lub w inny sposób utraconych towarów jest ściągana przez organizacje, które je utraciły, od osób lub instytucji, które powyższy przypadek zawiniły; wartość ta powinna być tedy włączona do obrotu podlegającego opodatkowaniu.

Jezeli towar wysłany przez dostawcę nie odpowiada w pełni wymogom przewidzianym w umowie zawartej z nabywcą (np. nieprzestrzeganie warunków technicznych, jakim towar powinien odpowiadać, naruszenie przewidzianego w umowie asortymentu itd.) — wówczas nabywca ma prawo odmówić całkowicie lub częściowo przyjęcia i zapłaty rachunku i, w tym przypadku, albo nie akceptuje on (nie zgadza się) na zapłacenie rachunku, albo akceptuje go częściowo. Przy częściowej zapłacie rachunku, w związku z niecałkowitym jego akceptem, do obrotu podlegającego opodatkowaniu włącza się tylko część akceptowaną i zapłaconą, a nie pełną kwotę rachunku.

Analogiczny tryb opodatkowania obrotu stosuje się również i przy zapłacie rachunku akceptowanego, np. w razie braku u nabywcy dostatecznych środków na jego koncie rozliczeniowym. W tym przypadku do obrotu podlegającego opodatkowaniu włącza się tylko faktycznie opłaconą część rachunku.

Obrót podlegający opodatkowaniu uważa się za reguły za dokonany w momencie wpływu pieniędzy od nabywcy na konto rozliczeniowe dostawcy w jego instytucji kredytowej, z tytułu zapłaty za przedstawiony rachunek lub w momencie wpływu pieniędzy gotówkowych do kasy dostawcy. Moment wysyłki towaru z magazynu dostawcy nie ma znaczenia przy określaniu dnia dokonania obrotu, ponieważ rozliczenia z budżetem są przeprowadzane w miarę płacenia rachunków dostawcy, a nie w miarę wysyłki przez niego towarów. Niezbędnym warunkiem uzna-

nia obrotu za dokonany jest zapłacenie rachunku nawet i w tym przypadku, gdy towar nie został jeszcze wysłany i nadal pozostaje w składzie dostawcy. Z drugiej strony sam fakt wysłania towaru i wystawienia faktury nie oznacza jeszcze dokonania obrotu, jeżeli faktura dostawcy nie jest zapłacona przez nabywcę. Zdarzają się poszczególne przypadki, gdy obliczanie (wymiar) podatku jest dokonywane nie na podstawie zapłacenia towaru, lecz na podstawie nadesłanych towarów, niezależnie od czasu ich realizacji. Wada systemu opodatkowania na podstawie wystawionych faktur polega na tym, że w tym przypadku dostawca musi płacić podatek również i wtedy, gdy odbiorca (nabywca) odmówi akceptu rachunku (np. wskutek naruszenia przez dostawcę jakiegokolwiek warunku umowy) i powyższy rachunek nie został zapłacony. Nie otrzymawszy kwoty podatku w cenie towaru dostawca musiałby płacić podatek od tego rachunku z własnych środków obrotowych, a w dalszej konsekwencji zapłacona przez niego kwota podlegałaby zwrotowi ostatecznie z budżetu w związku z niedoszlą do skutku transakcją w przedmiocie sprzedaży towarów.

Płacenie podatku na podstawie rachunków zapłaconych wyłącza ewentualność skomplikowanych i zbędnych ponownych obliczeń w podobnych przypadkach a pozwala uchwycić kształtujące się faktycznie obroty podlegające opodatkowaniu. Trzeba pamiętać, że od wykonania przez organizacje gospodarcze ich programów produkcyjnych i planów obrotu towarowego hurtowego i detalicznego, a w konsekwencji zależy również i wykonanie strony dochodowej budżetu państwowego.

Dla pełnego wykonania planu podatku obrotowego konieczna jest walka o to, ażeby towary przesuwały się z baz zbytu przemysłu bez jakichkolwiek zakłóceń (przerw, opóźnień). W praktyce radzieckiej absolutnie nie dopuszczalne są takie przypadki, ażeby brak było w sieci detalicznej aparatu handlowego poszczególnych towarów masowej konsumpcji jeżeli są dostateczne ich zapasy w bazach zbytu przemysłu produkującego te towary. Poważne znaczenie dla wykonania planu podatku obrotowego ma terminowe fakturowanie. Walka o likwidację przeterminowanego zadłużenia oznacza jednocześnie walkę o przyspieszenie wpływu płatności podatkowych do budżetu.

Sporządzanie niewłaściwych sprawozdań podatkowych i bilansów oraz nieterminowe ich

składanie urzędowi finansowemu prowadzi do zatrzymywania przypadających na rzecz budżetu kwot, zatrzymywania ich w środkach obrotowych organizacji gospodarczych i przedsiębiorstw, co jest oczywiście absolutnie niedopuszczalne.

Kontrole, przeprowadzane na podstawie powyższej sprawozdawczości, wykrywają poszczególne organizacje i przedsiębiorstwa, które nie wykonują swoich obowiązków płatniczych wobec budżetu. Niektóre z nich nie wnoszą tych płatności nawet wtedy, gdy mają wolne środki w banku na swoich kontach rozliczeniowych. W rezultacie, w takich przypadkach, zadłużenie ich wobec budżetu wzrasta.

Obowiązki finansowe radzieckich organizacji gospodarczych wobec budżetu państwowego sprowadzają się do następujących:

- 1) wykonywanie programu produkcyjnego i planu dostaw w pełnym asortymencie,
- 2) pilnowanie całkowitego odbioru przez odbiorców przydzielonych im towarów,
- 3) niedopuszczanie do tworzenia w aparacie dys.rybucyjnym ponadplanowych remanentów towarowych i, z drugiej strony, niedopuszczanie do przerw w sprzedaży poszczególnych towarów, zwłaszcza gdy są one w bazach zbytu,
- 4) wykonanie w pełni planu detalicznego obrotu towarowego,
- 5) walka o przyspieszenie rozliczeń między dostawcami i odbiorcami,
- f) wystawianie faktur nabywcom w dniu wydania, lub wysłania towarów,
- g) terminowe, prawidłowe sporządzanie sprawozdań i bilansów oraz składanie ich urzędowi finansowemu,
- h) wpłacanie przypadających na rzecz budżetu kwot w ustalonych terminach,
- j) zapobieganie powstawaniu przeterminowanego zadłużenia i zaległości podatkowych, zwłaszcza zapobieganie niesciągalnościom w tym zakresie.

Zysk państwowych przedsiębiorstw i organizacji jest analogicznie jak podatek obrotowy, pieniężną formą produktu dodatkowego, powstającego w materialnej sferze produkcji. Zarówno zysk jak i podatek obrotowy pochodzą z tego samego źródła — akumulacji przedsiębiorstw gospodarki socjalistycznej. W konsekwencji treść ekonomiczna zysku w niczym nie różni się od podatku obrotowego. Obydwa te dochody różnią się między sobą tylko roz-

maitymi metodami pobierania ich na rzecz budżetu.

Zysk wyraża końcowe wyniki działalności przedsiębiorstw państwowych w rezultacie faktycznego wykonania przez nie wskaźników produkcyjnych planu.

W gospodarce socjalistycznej planowy zysk określany jest jako różnica między ustalonymi przez państwo cenami hurtowymi (z podatkiem obrotowym) na wytwarzane lub skupywane przez przedsiębiorstwa produkty i planowanymi kosztami własnymi produkcji.

Zasadnicza zaś różnica w wykorzystywaniu przez państwo zysku i podatku obrotowego polega na tym, że zysk wpływa do budżetu państwa jedynie częściowo, podczas gdy podatek obrotowy w pełni przechodzi na rzecz budżetu. Rzecz w tym, że znaczna część zysku pozostaje w rozporządzeniu samych przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych na ich potrzeby inwestycyjne, na uzupełnienie ich własnych środków obrotowych, na odliczenia na rzecz funduszu dyrektora oraz na inne potrzeby w granicach przewidzianych planem. W ten sposób osiąga się jeszcze większe zainteresowanie samego przedsiębiorstwa we wzroście własnej akumulacji i w powiększaniu rentowności produkcji.

Pozostawienie części zysku w dyspozycji przedsiębiorstwa ma również na celu zwiększenie poczucia odpowiedzialności tych jednostek gospodarczych za jak najbardziej efektywne wykorzystanie ich zasobów materiałowych i pieniężnych oraz ma na celu przyczynienie się do wdrożenia i umocnienia rozrachunku gospodarczego.

Ponieważ określona część zapotrzebowania na środki państwowych przedsiębiorstw i organizacji jest pokrywana nie z budżetu państwowego, lecz z ich własnej akumulacji, wydatki tych przedsiębiorstw i organizacji pozostają w bezpośredniej zależności od wykonania przez nie ich planów produkcyjnych i finansowych. W drodze wpłat (odliczeń) z zysku, których pobór podobnie jak i podatku obrotowego, ma charakter obowiązkowy, przymusowy, akumulują się w budżecie potężne środki. Wpłaty z zysku są, po podatku obrotowym, największym źródłem dochodu budżetu państwowego ZSRR. Wpływy do budżetu z tego źródła dochodów rosną z roku na rok. Wpływy tych płatności do budżetu wynosiły np. za okres pierwszej pięciolatki około 7 miliardów rubli, za okres drugiej — ponad

24 miliardy rubli, za pierwsze trzy lata trzeciej pięciolatki — 48 miliardów rubli.

W latach wielkiej wojny narodowej, mimo ewakuacji większości przedsiębiorstw i przestawienia przemysłu na cele obronne, wielkość zysków i wpłaty z nich zmniejszyły się stosunkowo nieznacznie.

W 1946 r., pierwszym roku powojennej pięciolatki stalinowskiej, do budżetu państwowego wypłynęło 16,5 miliarda rubli wpłat z zysku, w 1948 r. — 26 miliardów rubli, w 1949 r. około 40 miliardów rubli.

Przeważająca kwota wpłat z zysku, stanowiąca ponad 60% wpływów ogólnych, przypada na przedsiębiorstwa i organizacje przemysłu socjalistycznego. Nieco mniej niż jedna trzecia wpływów przypada na transport i tylko około 10% przypada na rolnictwo, handel i inne gałęzie gospodarki narodowej.

Wpłaty z zysku wnoszą na rzecz budżetu państwowe organizacje i przedsiębiorstwa na rozrachunku gospodarczym, sporządzające własne bilanse i mające prawo podziału zysku w trybie przewidzianym w odpowiednim ustawodawstwie. Do powyżej wymienionych płatników należą: trusty, kombinaty, wyodrębnione fabryki oraz zakłady. Inne fabryki i zakłady należące do centralnych zarządów, ministerstw ZSRR lub ministerstw republik związkowych nie są samodzielnymi płatnikami wpłat zysku. Płatnikami natomiast są te organizacje, do których one należą np. trusty lub centralne zarządy.

Trusty wyodrębnione, podległe bezpośrednio ministerstwu, wnoszą wpłaty z zysku samodzielnie. Jeżeli zaś trust nie jest wyodrębniony i należy do centralnego zarządu, wówczas wpłatę z zysku wnosi centralny zarząd. We współczesnych warunkach szybkiego rozwoju produkcji w ZSRR, wzrasta szybko również i zapotrzebowanie przedsiębiorstw na środki pieniężne zarówno na cele inwestycyjne jak i na powiększenie lub uzupełnienie ich własnych środków obrotowych. Na pokrycie tego zapotrzebowania kierowane są przede wszystkim własne zyski przedsiębiorstw. Finansowanie tych potrzeb z budżetu jest jedynie tylko uzupełniającym źródłem pokrycia wydatków w tych przypadkach, gdy własne zyski przedsiębiorstwa są nie wystarczające dla uzupełnienia środków obrotowych, albo gdy inwestycje wymagają nieprzerwanego finansowania, niezależnie od przebiegu akumulacji zysków. Pozostałość zysku przedsiębiorstwa, ustalona po zaspokojeniu wszystkich

jego potrzeb, jest pobierana na rzecz budżetu w postaci wpłat z zysku. Wielkość tej pozostałości tj. wpłata z zysku, jest ustalana na podstawie bilansu dochodów i wydatków, który to bilans wyraża z jednej strony wszystkie planowane dochody przedsiębiorstwa, z drugiej zaś wszystkie planowane wydatki związane z jego działalnością w przeciągu roku.

Wielkość wpłat z zysku, w odróżnieniu od podatków, nie jest ustalana przez państwo z góry, lecz jest określana w zależności od tego, jak kształtuje się strona dochodowa i rozchodowa bilansu dochodów i wydatków przedsiębiorstwa, w zależności od ogólnej wielkości zysków oraz w zależności od zapotrzebowania na środki. Cały zysk jednych przedsiębiorstw może być rozchodowany na zaspokojenie potrzeb własnych (np. na powiększenie środków obrotowych, na fundusz dyrektora itp.), przy czym może nawet nie być żadnej pozostałości po pokryciu tych potrzeb. W innych zaś przedsiębiorstwach, w zależności od wydatków na pokrycie potrzeb produkcyjnych, pozostałość zysku może być większa lub mniejsza.

W przedsiębiorstwach, w których suma wydatków przewidzianych bilansem dochodów i wydatków, przekracza ogólną sumę dochodów (bez podatku obrotowego) lub też suma dochodów równa jest zapotrzebowaniu na środki, ustawowo podlega pobraniu na rzecz budżetu 10% planowanego zysku. Wpłaty z zysku w przypadkach gdy dochody przedsiębiorstwa nie przekraczają jego wydatków lub nawet są niższe od nich, wskazują na konieczność poddania takiego rodzaju przedsiębiorstwa kontroli finansowej, gdyż w ten sposób państwo otrzymuje sygnał, iż w danym przedsiębiorstwie procesy gospodarcze nie przebiegają prawidłowo. Przedsiębiorstwa, w których ogólna suma dochodów (po uwzględnieniu podatku obrotowego) przekracza sumę rozchodów lub w ogóle przekracza jakiekolwiek nieprzewidziane wydatki, powinny wpłacać do budżetu całą kwotę nadwyżki dochodów nad rozchodami, lub całą nadwyżkę ich środków, w każdym bądź razie nie mniej niż 10%.

Z powyższego widzimy, że wielkość wpłat z zysku do budżetu zależna jest w poszczególnych gałęziach gospodarstwa narodowego bezpośrednio nie tylko od wielkości absolutnej dochodów gospodarki narodowej, ale i od ustalonego w planie zapotrzebowania na środki mające służyć na pokrycie wydatków budżetowych. W prakty-

ce dość często obserwuje się takie fakty, że przedsiębiorstwa o wysokiej rentowności i z poważną akumulacją wpłacają do budżetu tylko nieznaczną część swego zysku, podczas gdy przedsiębiorstwa o niższej rentowności i z mniejszą kwotą zysku wnoszą większe kwoty wpłat z zysku.

Procent wpłat z zysku ustalany jest co kwartał w granicach kwot zaplanowanych w bilansie dochodów i wydatków. Procent wpłat z zysku do budżetu w tej samej gałęzi gospodarstwa lub w tej samej organizacji nie jest wielkością stałą we wszystkich kwartałach w przeciągu roku. Obliczanie i pobieranie wpłat z zysku jest przeprowadzane na podstawie ustalonego procentu poboru, który to procent w jednym kwartale może być wyższy od przeciętnego rocznego, w innym zaś niższy. Po zamknięciu roku operacyjnego i po złożeniu sprawozdania rocznego, przedsiębiorstwo przeprowadza obliczenie ponowne, korygujące, stosując już tym razem ustalony w planie roczny procent poboru. W ten sposób procent wpłaty z zysku do budżetu jest określany dla każdego samodzielnego płatnika na rok oraz na kwartał i jest on stosunkiem wolnej pozostałości zysku (po pokryciu zapotrzebowania na środki) do całości planowanego zysku.

Ustalenie różnego procentu poboru wpłat z zysku w poszczególnych kwartałach uzasadnione jest tym, że akumulacja zysku następuje nierównomiernie, a zapotrzebowanie przedsiębiorstwa na środki podlega również wahaniom w poszczególnych kwartałach w ciągu roku budżetowego. Trzeba mianowicie zdawać sobie sprawę, że różne wielkości nadwyżek dochodów, będące przecież rezultatem różnego stosunku w poszczególnych kwartałach akumulacji do zapotrzebowania na środki, przesądzają różnicę kwartalnych procentów poboru wpłat z zysku.

Stosowanie zróżniczkowanych (a nie średniorocznych) procentów poboru wpłat z zysku zapobiega w pewnych przypadkach ewentualności pobrania na rzecz budżetu nadmiernych środków i, na odwrót, zapobiega w innych przypadkach ewentualności pozostawienia środków należnych budżetowi w dyspozycji przedsiębiorstwa.

Wpłaty z zysku są dokonywane wstępnie w postaci zaliczek w drodze stosowania ustalonego procentu poboru w stosunku do planowanego zysku, przewidzianego na dany kwartał w

bilansie dochodów i wydatków. Obliczone kwoty są wnoszone następująco: w pierwszym miesiącu kwartału — 30%, w drugim i trzecim po 35% całkowitej sumy wpłat odnośnego kwartału. Płatności są dokonywane dwa razy na miesiąc — 15 i 27 każdego miesiąca w równych częściach.

Zaliczkowy tryb rozliczeń przedsiębiorstw z budżetem państwowym z tytułu wpłat z zysku aż do ustalenia wielkości ostatecznych kwot przypadających na rzecz budżetu z tytułu faktycznego zysku oraz wpłaty tych kwot dwa razy na miesiąc w równych częściach, — mają na celu z jednej strony zapobiec osiadananiu w obrocie przedsiębiorstw nie należnych im środków, a, z drugiej strony zapewnić bardziej równomierne wykonywanie strony dochodowej budżetu państwowego.

Poczynając od 1946 r. przywrócony został zniesiony w okresie wielkiej wojny narodowej fundusz dyrektora. Bazą dla obliczania odliczeń na rzecz tego funduszu jest zysk, a w przedsiębiorstwach, w planach których nie przewiduje się zysku — oszczędność uzyskana z obniżenia kosztów własnych produkcji.

Wielkość odliczeń na fundusz dyrektora jest zróżniczkowana w zależności od planowanego zysku oraz w zależności od gałęzi gospodarstwa narodowego. Tak np. w przedsiębiorstwach przemysłu spożywczego, mięsno-mleczarskiego, rybnego i lekkiego, podległych władzom związkowym, republikańskim i terenowym (miejscowym) odliczenia na fundusz dyrektora ustalone są w wysokości 1%; w przedsiębiorstwach przemysłu chemicznego, lotniczego, okrętowego, samochodowego oraz niektórych innych gałęzi przemysłu — 2%; w państwowych gospodarstwach rolnych (sowchozach) i rolnych gospodarstwach pomocniczych — 2,5%; w przedsiębiorstwach hutniczych, przemysłu węglowego, naftowego, kopalnictwie rud, azbestu, miki i torfowym, jak również w górnictwie surowców chemicznych — w wysokości 5%. W takiej samej wysokości dokonuje się odliczenia na fundusz dyrektora, gdy podstawą ich obliczenia jest nie zysk planowy, lecz oszczędność wynikająca z obniżenia kosztów własnych produkcji.

Przedsiębiorstwa dokonujące odliczenia na fundusz dyrektora z planowanego zysku w wysokości 1%, dodatkowo odliczają na ten fundusz z zysku ponadplanowego lub z ponadplanowej oszczędności z obniżenia kosztów wła-

snych — 15%, przy odliczeniach 2 i 2,5% z zysku planowego — odpowiednio 30%, a przy odliczeniach 5% z planowego zysku — 45% ponadplanowego zysku lub oszczędności.

Fundusz naczelnika został wprowadzony przez państwo w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych. Fundusz ten jest obliczany w wysokości 4% odliczeń z zysku planowego lub oszczędności z obniżenia kosztów własnych robót oraz w wysokości 50% ponadplanowego zysku lub ponadplanowej oszczędności.

Niezbędnymi warunkami dla posiadania prawa przeprowadzania odliczeń na fundusz naczelnika są: wykonanie planu robót budowlano-montażowych, wykonanie planu obniżenia kosztów oraz planu akumulacji (zysku). Ogólna kwota roczna odliczeń na ten fundusz nie może przekraczać 5% funduszu płac personelu zatrudnionego przy robotach budowlano-montażowych w stosunku do faktycznego wykonania zaplanowanych robót budowlano-montażowych, a roczna kwota odliczeń na fundusz dyrektora nie może przekraczać 5% rocznego funduszu płac personelu produkcyjnego, który pracował faktycznie przy produkcji towarowej, jaka rzeczywiście została wypuszczona przez przedsiębiorstwo. Podkreślamy, iż podstawą obliczenia jest fundusz płac związany ściśle z faktycznie wykonaną produkcją, a nie planowaną produkcją, w związku z czym baza ta może być szersza lub węższa, w porównaniu z zaplanowanym funduszem płac, w zależności od wykonania planu z nadwyżką lub niewykonania planu produkcji. Odliczenia od zysku ponadplanowego są dokonywane na fundusz dyrektora tylko w tym przypadku, jeżeli zysk ten został osiągnięty przez przedsiębiorstwo z przyczyn od niego zależnych, tj. np. jako rezultat lepszej organizacji pracy, jako wynik zmniejszenia wydatków administracyjnych, jako wynik oszczędności na surowcach, paliwie, energii elektrycznej, na jednostce produkcji. Podobnie odliczenia od zysku ponadplanowego nie mogą być dokonywane na rzecz funduszu dyrektora, jeżeli zysk ten ponadplanowy został osiągnięty w wyniku zmiany stawek podatkowych, zmiany cen lub z innych, niezależnych od przedsiębiorstwa przyczyn. Zysk ponadplanowy, po potrąceniu kwot przypadających przedsiębiorstwu, przelewany jest na rzecz budżetu w ciągu roku nie w pełnej sumie, lecz jedynie w wysokości 75%, pozostałe 25% pozostaje do końca roku w dy-

spozycji przedsiębiorstwa, które wnosi ono do budżetu dopiero po zamknięciu roku i ostatecznym obliczeniu.

Wpłaty z zysku, jak powyżej już wskazano, są wnoszone co miesiąc, wychodząc z bazy zysku planowanego. Ponieważ faktyczny zysk może odchyłać się od planowanego, celem zapobieżenia zabrani nadwyżki środków przedsiębiorstwu lub, na odwrót, celem zapobieżenia osiadaniu kwot należnych budżetowi w tych przedsiębiorstwach — został ustawowo ustalony tryb comiesięcznego, kwartalnego i rocznego obliczania go na podstawie faktycznego zysku bilansowego. Po upływie miesiąca, kwartału i roku z każdym samodzielnym płatnikiem wpłat z zysku przeprowadzane są korekty płatności na podstawie sporządzanych przez nie sprawozdań buchalteryjnych i na podstawie bilansów. Wysokość wpłat z zysku faktycznie osiągniętego jest zestawiana z wysokością zysku przewidzianego w bilansie dochodów i wydatków. Ustalono, w drodze powyższej korekty, niedopłacone kwoty z tytułu wpłat z zysku są wnoszone do budżetu państwowego jednocześnie ze złożeniem w wydziale finansowym sprawozdania i bilansu. Kwoty, jakie okazały się nadpłatami, są zaliczane na poczet najbliższych płatności z tytułu wpłat z zysku. Zysk oblicza się za każdy miesiąc i za każdy kwartał w sumach narastających: przy obliczeniach miesięcznych — od początku kwartału, a przy kwartalnych — od początku roku. Przy przeprowadzaniu obliczeń miesięcznych, do faktycznej kwoty zysku stosuje się kwartalny procent poboru w wysokości równej stosunkowi sumy planowych płatności na rzecz budżetu do sumy planowego zysku w odnośnym kwartale.

Obliczenia za pierwszy kwartał, półrocze i za dziewięć miesięcy oraz za rok są dokonywane w procencie równym stosunkowi sumy planowych płatności na rzecz budżetu do sumy planowego zysku za każdy z obliczonych powyżej odcinków czasu od początku roku.

Rada Komisarzy Ludowych ZSRR i CK WKP(b) uchwałą z 7 stycznia 1941 r. w celu powiększenia produkcji towarów szerokiego zapotrzebowania i produktów spożywczych z miejscowego surowca, ustaliła specjalny tryb wykorzystywania zysków przedsiębiorstw przemysłu miejscowego. Na zasadzie powyższej uchwały zysk, osiągany przez te przedsiębiorstwa z omówionej działalności gospodarczej, pozostaje całkowicie w dyspozycji komitetów wy-

konawczych miejskich i rejonowych rad delegatów pracujących i jest wykorzystywany na rozbudowę przemysłu miejscowego.

Ministerstwo Finansów ZSRR ustaliło następujący tryb wykorzystywania powyższego zysku. Zysk ten jest kierowany przede wszystkim na finansowanie inwestycji w granicach ustalonych limitów oraz na ponadplanowe wydatki przedsiębiorstw produkujących towary szerokiego zapotrzebowania oraz środki żywności z surowca miejscowego, jak również na powiększenie własnych środków obrotowych oraz na inne cele, przewidziane w planach finansowych przemysłu miejscowego (rejonowego i miejskiego). Środki powyższe, kierowane na wspomniane cele, nie są włączane do budżetów terenowych (rejonowych i miejskich) z wyjątkiem tych przypadków, gdy zachodzi konieczność redystrybucji poprzez budżet terenowy środków pomiędzy przedsiębiorstwa przemysłu miejscowego (między kombinaty przemysłowe). Ponadto, na zasadzie uchwały komitetu wykonawczego rejonowego lub miejskiego, do 25% zysku może być obrócone na budownictwo mieszkaniowe, na cele kulturalno-bytowe oraz na urządzenia komunalne niezależnie od kwot przewidzianych na powyższe cele z innych źródeł, oraz do 25%, — na zasadzie uchwały komitetu wykonawczego okręgowego (krajowego) lub rady ministrów republiki autonomicznej, na fundusz rozwoju przemysłu miejscowego (rejonowego).

Tryb wykorzystania i terminy wpłaty do budżetu terenowego wpłat z zysku przemysłu miejscowego na budownictwo mieszkaniowe, na cele kulturalno-bytowe i na urządzenia komunalne są regulowane przez odnośne zarządzenia komitetu wykonawczego rad delegatów pracujących. W radzieckim systemie finansowym przewiduje się wykorzystywanie zysków przemysłu miejscowego na następujące cele:

- 1) na powiększenie środków obrotowych,
- 2) na umorzenie zadłużenia w Banku Państwa,
- 3) na planowe lokaty na cele inwestycyjne,
- 4) na pozaplanowe lokaty na cele inwestycyjne w wysokości nie powyżej 50% ogólnej kwoty zysku, w tym 25% na lokaty pozalimitowe, z których w odnośnym rejonie 12,5% mogą być wykorzystane na cele urządzeń komunalnych w rejonie, a 12,5% mogą być zabrane do okręgowego

go funduszu rozwoju przemysłu miejscowego,

- 5) na wpłaty do budżetu terenowego (lokalnego).

Na przestrzeni szeregu lat, poczynając od 1941 r. państwo radzieckie udzielało wielu ulg, w postaci całkowitego zwalniania od wpłat z zysku na rzecz budżetu, znacznej liczby przedsiębiorstw pomocniczych, w szczególności przedsiębiorstwa pomocnicze szkół mechanizacji rolnictwa oraz szkół przysposobienia kołchoźników, przedsiębiorstwa i gospodarstwa stacji doświadczalnych wyższych i średnich szkół rolniczych podległych Ministerstwu Rolnictwa ZSRR i inn. Na tym kończymy przegląd

systemu świadczeń radzieckich przedsiębiorstw przemysłowych na rzecz budżetu. Jak z powyższego widzimy w Związku Radzieckim w toku wieloletniej ewolucji opracowany został cały systemat wiążący przedsiębiorstwa socjalistyczne z budżetem państwa, systemat świadczeń zapewniających z jednej strony pewne i regularne odprowadzanie wygospodarowanych przez nie nadwyżek do wspólnego basenu akumulacji pieniężnej, jakim jest budżet, z drugiej zaś strony zapewniających działanie bodźców skierowanych ku umocnieniu rozrachunku gospodarczego, powiększeniu rentowności przedsiębiorstw i ich akumulacji. W tym właśnie leży wielka doniosłość omówionego systemu.

ORGANIZACJA i TECHNIKA FINANSOWA

Zbigniew Becker

Bydgoszcz

Usprawnienia zbiorczej sprawozdawczości miesięcznej z przebiegu kontroli funduszu płac

Okólnik 59/K z dnia 30.XI.1950 r. a następnie instrukcja NBP Dz. V o kontroli funduszu płac, wprowadzona w życie od dnia 1.4.1951 r., nałożyły na oddziały wojewódzkie obowiązek opracowywania zbiorczych sprawozdań z przebiegu kontroli funduszu płac.

Na przestrzeni roku 1951 oddziały wojewódzkie zdobyły już duże doświadczenie w opracowywaniu sprawozdawczości zbiorczej, wyrobiły sobie własne metody pracy w tym względzie oraz, niewątpliwie, niejednokrotnie je usprawniały. O tych właśnie metodach i usprawnieniach zastosowanych w O/Wojewódzkim w Bydgoszczy pragnę tutaj mówić.

Gdyby inne oddziały zechciały także podzielić się swoim doświadczeniem, a centrala dopełniła omawiane zagadnienie krytyczną oceną przedmiotowej sprawozdawczości oddziałów wojewódzkich, uzyskalibyśmy kompletny cykl wypowiedzi, przyczyniający się do dalszego usprawnienia tego odcinka pracy Banku.

Wymienione na wstępie zarządzenia centrali ustaliły schemat sprawozdania i ustanowiły wy-

móg przesyłania danych uszeregowanych według resortowych ministerstw, a następnie w ramach ministerstw według centralnych zarządów jednostek nadrzędnych przedsiębiorstw objętych kontrolą funduszu płac.

Przed oddziałami wojewódzkimi stało zadanie opracowania takiej metody zestawiania sprawozdań oddziałów terenowych w zbiorcze sprawozdanie wojewódzkie, która pozwoliłaby uniknąć każdorazowego, chaotycznego wyszukiwania ze sprawozdań oddziałów terenowych danych, dotyczących tych samych branż oraz umożliwiłaby szybkie i bezbłędne sporządzenie zbiorczego sprawozdania.

W tym celu przyjęliśmy postulat zestawiania danych, nadsyłanych przez oddziały terenowe w taki sposób, aby wyeliminować dokonywanie jakichkolwiek podliczeń na pomocniczych kartkach, marginesach itp. Dlatego też zestawiając sprawozdania oddziałów terenowych posługiwaliśmy się pomocniczym zestawieniem sporządzanym na szczeblu wojewódzkim, odbiegającym w swym układzie o tyle od sprawozdania, wy-

syłanego do centrali, że zawierało w ramach poszczególnych branż również dane na szczeblu oddziałów, np.

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego		
Lp.	Nazwa Centralnego Zarządu	Ilość jednostek podległych kontroli
1.	Centralny Zarząd	
	Przemysłu Mięsnego	11
	Oddział w Z	2
	Oddział w X	2
	Oddział w Y	7
2.	Centralny Zarząd	
	Przemysłu Młynarskiego	8
	Oddział w Z	3
	Oddział w Y	5
	Razem,	19

Cyfry z poszczególnych oddziałów wypisywaliśmy czarnym atramentem, cyfry, dotyczące branż na szczeblu wojewódzkim, — czerwonym. Pozwalało to — dzięki przejrzystości optycznej — bezbłędnie zsumować te ostatnie, uzyskując cyfry dla resortowych ministerstw.

Może spotkam się z zarzutem, że omawiam drobiazgi natury czysto technicznej, mało interesujące i istotne. Zapytuję jednak, przez co, jeśli nie przez te właśnie „drobiazgi“, w przypadku nieumiejętnego ich zorganizowania, tracimy niepotrzebnie czas i popełniamy błędy zniekształcające, szczególnie na szczeblu centralnym, obraz przebiegu procesów gospodarczych, będących przedmiotem sprawozdawczości.

Po opracowaniu omawianego zestawienia pomocniczego, sporządzenie sprawozdania dla centrali w formie ustalonej odnośnymi przepisami, ograniczało się już tylko do przepisania na maszynie ze sprawozdania pomocniczego, na szczeblu wojewódzkim, danych dotyczących branż i ministerstw; (czyli cyfr czerwonych — z pominięciem cyfr czarnych, reprezentujących dane na szczeblu oddziałów).

Tego rodzaju metoda przenoszenia danych ze sprawozdania oddziałów terenowych do pomocniczego zestawienia a następnie do właściwego sprawozdania dla centrali bez żadnych luźnych podliczeń na kartkach czy marginesach — gwarantowała bezbłądność opracowania, zarówno dzięki skumulowaniu wszelkich wyliczeń na odpowiednich wzorach, jak i łatwości ich sprawozdania w tym układzie.

Drugim postulatem, jaki sobie postawiliśmy — obok postulatu skumulowania wszystkich wyliczeń bez ubocznych wyliczeń pomocniczych, było uniknięcie każdorazowego, chaotycznego wyszukiwania w sprawozdaniach oddziałów danych, dotyczących tych samych branż. Pochłaniałoby to bowiem znaczną ilość czasu. Należało więc i tu wprowadzić pewien system usprawniający. W tym celu zastosowaliśmy we własnym zakresie numerację ministerstw i branż w ramach tych ministerstw, na razie nie posługując się numerami dekadowymi. Dzięki temu każda branża określona była numerem (cyfra rzymska) kolejnym ministerstwa oraz numerem (cyfra arabska) kolejnym danej branży w ramach tego ministerstwa, np.

I. Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego

1. Centralny Zarząd Przemysłu Kablowego
2. Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego

II. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego

1. Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego
2. Centralny Zarząd Przemysłu Młynarskiego

W ten sposób Centralny Zarząd Przemysłu Kablowego określony był numerem I — 1, Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego — I — 2, Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego — II — 1, Centralny Zarząd Przemysłu Młynarskiego — II — 2 itp.

Po sporządzeniu pierwszego sprawozdania zbiorczego zaopatrzyliśmy w sprawozdaniach oddziałów branże w wyżej wymienione oznaczenia. W następnym miesiącu już te same oznaczenia przenieśliśmy do sprawozdań oddziałów — przed opracowaniem sprawozdania wojewódzkiego. W przypadku wykazania przez oddział branż, jakich poprzednio nie ujmował w sprawozdaniu, również dawaliśmy tej branży odpowiednie oznaczenie, odnosząc się do siebie, iż należy to uwzględnić przy przepisywaniu schematu pomocniczego sprawozdania z poprzedniego miesiąca. Następnie przepisywaliśmy tenże schemat, odpowiednio go uzupełniając. W końcu włączaliśmy doń dane z oddziałów, jednak nie szukając już we wszystkich sprawozdaniach danych, dotyczących tych samych branż, lecz posługując się odpowiednio naszymi oznaczeniami. W ten sposób wszystkie dane, zawarte w

sprawozdaniu każdego oddziału, włączaliśmy kolejno do schmatu, unikając dzięki temu ewentualnych przepuszczeń. Praktycznie wyglądało to tak, że jeden pracownik odczytywał kolejno ze sprawozdania oddziału terenowego nasze oznaczenia branż, drugi odszukiwał w pomocniczym zestawieniu województwa daną branżę według oznaczenia i następnie cyfry dyktowane przez pierwszego wpisywał do odpowiednich kolumn pod pozycją danego oddziału (w danej branży).

W każdym następnym miesiącu opieraliśmy się podobnie na naszych oznaczeniach z miesiąca poprzedniego, uzyskując tą drogą znaczną oszczędność czasu przy sporządzaniu sprawozdania wojewódzkiego.

Skoro przybywały jednostki podległe ministerstwu, jakich nie zawierało nasze poprzednie sprawozdanie, zamieszczaliśmy te ministerstwa na końcu, dając im odpowiedni kolejny numer (cyfry rzymskie). Nowe branże natomiast w ramach dotychczas wykazywanych ministerstw podawaliśmy jako końcowe w odpowiednich ministerstwach, zaopatrując je również numerem kolejnym (cyfry arabskie = L. p. w kolumnie „1“ części I sprawozdania). Z tego względu świadomie w naszych sprawozdaniach dla centrali nie stosowaliśmy ciągniętej przez wszystkie ministerstwa numeracji branż (vide wzór nr 6 załącznik do § 19 IS. V), lecz rozpoczynaliśmy numerację od początku w ramach każdego ministerstwa. Pozwalało to dopisywać nowe branże bez zmiany numerów branż w dalszych ministerstwach, na czym nam specjalnie zależało, z uwagi na przenoszenie naszych oznaczeń branż z miesiąca na miesiąc.

Nabyta praktyka kazała nam zarówno usprawnić naszą metodę pracy, jak i przenieść te usprawnienia na sprawozdania oddziałów terenowych, celem ujednolicenia formy ich sporządzania, co z kolei miało ułatwić pracę oddziałowi wojewódzkiemu.

Oddziały w swych sprawozdaniach bardzo często podawały zniekształcone nazwy branż, utrudniając nam ich zidentyfikowanie. Co gorsze — łączyły niejednokrotnie dane, dotyczące kilku branż. W szczególności nagminnie to występowało w pozycjach Ministerstwa Przemysłu Drobного i Rzemiosła. Jedne oddziały bowiem właściwie podawały dane odrębnie np. dla spółdzielni zrzeszonych w CPL i A, a odrębnie dla samej CPL i A, inne natomiast w analogicznych przypadkach dane te łączyły. Było to

spowodowane poniekąd treścią nagłówka kolumny 2 części I sprawozdania zbiorczego: „Nazwa centralnego zarządu lub jednostki równorzędnej“. Centralny zarząd bowiem figurował zawsze pod tym samym numerem dekady, co podległe przedsiębiorstwa, natomiast spółdzielnie pracy itp. w drobnej wytwórczości posiadały numer dekady odrębny od swej jednostki nadrzędnej, co, naszym zdaniem, uzasadniało i czyniło koniecznym odpowiednie rozdzielenie danych, dotyczących tej jednostki nadrzędnej oraz samych jednostek jej podległych.

A zatem doszliśmy do wniosku, że jedynie wprowadzenie do zbiorczej sprawozdawczości z przebiegu kontroli funduszu płac — obok nazw branż — również numerów dekadowych, zapobiegnie wszelkim nieścisłościom wynikającym z niewłaściwej kwalifikacji poszczególnych jednostek kontrolowanych do nieodpowiednich branż. Poleciliśmy więc podległym oddziałom podawać powyższe w sprawozdaniach. Równocześnie dla łatwiejszego zestawienia sprawozdania wojewódzkiego ustaliliśmy następującą kolejność zamieszczania branż w sprawozdaniach oddziałów. Kolejność ministerstw, dotychczas przypadkową, kazaliśmy zastosować w oparciu o załącznik do Z.P. nr 24/51 r. W ramach poszczególnych ministerstw poleciliśmy szeregować branże według aktualnych numerów spisu przemysłów i przedsiębiorstw, podając oprócz nazwy danego przemysłu czy przedsiębiorstwa, również numer dekady. Jedynie dane, dotyczące jednostek figurujących pod różnymi literami tego samego numeru dekady, poleciliśmy podawać łącznie.

Analogicznie — w części II i III, co ułatwiło nam porównywalność części I i II oraz sporządzenie części III na szczeblu wojewódzkim.

Wobec wprowadzenia do sprawozdań numerów dekady odstąpiliśmy oczywiście od naszych poprzednich oznaczeń branż, posługując się w zamian za to wspomnianymi numerami dekady. Również wpisywanie oznaczeń branż z jednego sprawozdania oddziału terenowego do następnego stało się zbędne, gdyż oddziały zostały przez nas zobowiązane do każdorazowego zamieszczania numeru dekady.

Ponadto poleciliśmy oddziałom dokonywać odnośnych omówień w przypadku zmniejszenia się ilości jednostek podległych kontroli w stosunku do miesiąca poprzedniego, co upewniało nas, że różnica nie powstała wskutek przeoczenia oddziału.

Również z uwagi na niejednorodną praktykę w tym względzie ustaliliśmy, że w kolumnie 3 (ilość jednostek objętych sprawozdaniem) części I sprawozdania uzupełniającego przesyłanego dodatkowo przez oddziały, należy podawać ilość jednostek nie objętych poprzednim sprawozdaniem.

Pozwoli to zorientować się, ilu jednostek uzupełniające sprawozdanie dotyczyć powinno, a ile faktycznie objęło. Oczywiście nie należy następnie na szczeblu centralnym dodawać tej cyfry do wykazanej w kolumnie 3 poprzedniego sprawozdania bieżącej ilości jednostek, objętych kontrolą, bo miałyby tu miejsce dublowanie tych samych jednostek.

W wyniku wymienionych poczynąń Oddziału Wojewódzkiego w Bydgoszczy uzyskaliśmy nie tylko znaczną oszczędność czasu u siebie i precyzyjność sprawozdania, lecz również bardzo znaczne podniesienie poziomu sprawozdawczości oddziałów terenowych.

Miejmy nadzieję, że wymiana doświadczeń oddziałów wojewódzkich oraz krytyczna ocena omawianej sprawozdawczości ze strony centrali, w drodze zaproponowanych przez mnie wypowiedzi na łamach „Wiadomości NBP“, przyczyni się do dalszego podniesienia poziomu zarówno oddziałów terenowych jak i wojewódzkich na tym odcinku pracy oraz przeniesienia doświadczeń i osiągnięć poszczególnych oddziałów na skalę ogólnokrajową.

Jerzy Lipiński

Maszy ny a n a l i t y c z n e*)

I

Zagadnienie techniki dokonywania wszelkiego rodzaju zapisów liczbowych w pracy biurowej oraz otrzymywania wyników tych księgowości w postaci sum, sald, iloczynów czy ilorazów od dawna jest tematem badań, których rezultatem jest powstawanie przeróżnych udogodnień technicznych, mających za zadanie ułatwić, a przede wszystkim przyspieszyć pracę. Szybkość otrzymywania wyników liczbowych jest dziś problemem, który absorbuje organizatorów pracy biurowej zarówno w przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych jak i bankowych. Tempo życia doby obecnej wymaga szybkich decyzji, które opierać się muszą na wiarygodnych, bieżąco otrzymywanych materiałach sprawozdawczych z księgowości i statystyki wszystkich badanych dziedzin. W rezultacie biura urzędów i przedsiębiorstw stosują różne udogodnienia, które mają właśnie przyspieszyć pracę polegającą na zestawieniu liczb.

Udogodnień tych jest wiele. Począwszy od stosowania linii pionowych w rubrykach wartości czy ilości, które wyraźnie odgraniczają miejsca dla jednostek, dziesiątek, setek itd. —

poprzez różnego systemu kartoteki, przebitki, liczydła, do najbardziej skomplikowanych maszyn licząco-piszących.

Zajmijmy się tylko maszynami. Któż nie zna dziś popularnych arytmometrów ręcznych lub elektrycznych Facit, sumatorów Rheinmetall lub maszyn pisząco-księgujących Astra, czy Mercedes-Addelektra. Są one łatwiejsze lub trudniejsze w obsłudze, szybsze lub wolniejsze, dokładniejsze lub mniej dokładne — jednym słowem każda z nich ma swoje własne indywidualne właściwości. Poza tym jednak posiadają one jedną, zasadniczą wspólną cechę: żadna z nich nie może odczytać z dokumentu liczby lub określenia słownego, które musi być wypisane względnie zliczone. W każdym przypadku odczytanie musi być dokonane przez człowieka, który przekazuje maszynie liczbę lub litery słów, przeważnie drogą naciskania odpowiednich klawiszy. Reszta, to znaczy wypisanie tekstu lub wykonanie działań arytmetycznych jest już wykonane mechanicznie przez samą maszynę. Wiemy z praktyki, że przy pewnej wprawie szybkość dokonywanych zapisów lub działań arytmetycznych może być bardzo znaczna, choć zawsze jest ona ograniczona możliwościami psychicznymi i fizycznymi człowieka. Przy założeniu zatem, że szybkość maszyny równa się maksymalnej wydajności człowieka, zasadniczo

*) Przy pisaniu artykułu autor posługiwał się wydawnictwami Compagnie des machines Bull oraz publikacjami ob. J. Bohdanowicza.

problem zwiększenia szybkości stałby się bezprzedmiotowy. W praktyce jest jednak inaczej, gdyż bardzo rzadko dane liczbowe łącznie z tekstem są tylko raz zapisywane i liczone. W przeważającej ilości przypadków zapisy muszą być dokonywane kilkakrotnie w zależności od potrzeb biura. Ten sam dokument, będący podstawą księgowania, przechodzi z rąk do rąk, jest każdorazowo odczytywany przez innego pracownika, zapisywany ręcznie lub maszynowo w licznych księgach lub kartotekach. Oczywiście poza zagadnieniem sortowania dokumentów o różnych układach, co pochłania stosunkowo dużo czasu, występuje tu jeszcze zagadnienie omyłek wynikających z błędnego odczytania liczb względnie złego posortowania dokumentów. Trudności tych, przy stosowaniu zwyczajnych maszyn pisaćco-liczących właściwie nie można uniknąć. Zaczęto więc szukać możliwości odczytywania przez maszynę liczb i słów bez udziału człowieka, zakładając, że maszyna zawsze musi odczytać jednakowo dokument i może to zrobić wielokrotnie szybciej niż człowiek.

Do tej chwili, o ile nam wiadomo, istnieją dwa zasadnicze systemy pozwalające na odczytywanie przez maszynę, bez udziału człowieka, liczb i słów, zapisywanie ich oraz wykonywanie działań arytmetycznych. Są to tak zwane maszyny elektronowe oraz maszyny analityczne, które mogą wykonać te same czynności, ale nie bezpośrednio z dokumentów źródłowych, lecz z dokumentów zastępczych, tak zwanych kart dziurkowanych, które muszą być specjalnie przygotowane przez człowieka. Z tymi właśnie maszynami analitycznymi pragniemy zapoznać czytelników.

Maszyny analityczne, których działanie, opis i możliwości podamy niżej, powstały stosunkowo dawno, bo w 1885 roku. Wynalazcą ich był Hollerith. Zostały one zastosowane po raz pierwszy w Ameryce przy spisie ludności. Istnieje dziś cały szereg maszyn analitycznych, które oczywiście różnią się między sobą znacznie, posiadają one jednak wszystkie jedną wspólną cechę, a mianowicie opierają się na kartach dziurkowanych. Znane są więc rzadziej maszyny analityczne Sam (CAM), francuskie Bull, holenderskie Bullatec, amerykańskie I.B.M. i Powers. W opisie opierać się będziemy na francuskich maszynach Bull, które w tej chwili stosowane są już w Polsce.

II

Konstrukcja maszyn analitycznych opiera się na współdziałaniu zespołów mechanicznych i elektrycznych, a ostateczny rezultat ich działania wyraża się przekształcaniem określonej energii elektrycznej w określone działanie mechaniczne, polegające na zapisywaniu liczb lub słów, wykonywaniu działań arytmetycznych oraz wypisywaniu ich wyników, lub też wreszcie na wykonywaniu pewnych czynności pomocniczych, jak sortowanie kart, powielanie ich, układanie w odpowiednie zbiory itp.

Problem zatem sprowadza się do tego, aby każdy podlegający badaniu fakt, a ściślej biorąc wszystkie jego części składowe, mogły wywołać odpowiednie impulsy elektryczne, które z kolei byłyby zamienione na takie działania mechaniczne, aby można było otrzymać wynik w żądanej postaci.

Wiemy, że pracownik chcąc wprowadzić na maszynę liczącą określoną liczbę, musi ją odczytać z dokumentu oraz nacisnąć odpowiednie klawisze cyfrowe. W maszynach analitycznych odczytanie cyfry lub litery przez człowieka jest zastąpione przez powstanie ściśle określonego w czasie i przestrzeni impulsu elektrycznego, który ma zastąpić umysł ludzki, kierujący palcem naciskającym klawisze.

Maszyny analityczne nie mają zdolności odczytywania, to znaczy wysyłania impulsów elektrycznych bezpośrednio z dokumentów źródłowych. Mogą natomiast odczytywać liczby lub słowa ze specjalnych zastępczych dokumentów, odpowiednio przygotowanych, z tak zwanych kart dziurkowanych.

Karta dziurkowana (rys. 1) jest to kawałek kartonu grubości 0,165 — 0,170 mm, o długości 187,33 mm i szerokości 82,55 mm. Jest ona zrobiona ze specjalnego, wysokogatunkowego papieru, który nie może podlegać łatwo zmianom atmosferycznym, co zabezpiecza kartę od pęcznienia pod wpływem wilgoci, a tym samym przed zmianą grubości, i który nie może posiadać w swej masie cząsteczek metali, gdyż karta, jak to zobaczymy dalej, spełniać musi rolę izolatora.

Powierzchnia karty podzielona jest na 80 pionowych kolumn, z których każda posiada, licząc od góry do dołu, 10 punktów oznaczonych cyframi od 0 do 9. Lewy górny róg karty jest ścięty, dla oznaczenia czy karty włożone w jeden zbiór nie są poddawane.

P.T.M.B. B.M.S Warszawa VIII 50

[illegible]

IN 5

Rys. 1

Opisana wyżej karta jest jeszcze materiałem surowym, który musi być odpowiednio przygotowany, aby mógł spełniać rolę bazy, na jakiej się opiera cały system maszyn analitycznych.

Przyjmijmy, że mamy do zarejestrowania następujący szereg faktów (transakcji), których cechy charakterystyczne wyrażone są symbolami cyfrowymi:

D a t a			Minister- stwo	Centralny Zarząd	Zakład	Tytuł	K w o t a
Dzień	Miesiąc	Rok					
2	11	51	12	3	715	97	5.926. —
5	11	51	6	5	153	9	1 200. —
7	11	51	12	3	715	24	700. —
12	11	51	8	14	65	9	3.700. —
24	11	51	12	3	716	97	2.500. —
28	11	51	6	5	153	9	600. —
4	12	51	6	4	305	24	300. —
14	12	51	8	14	65	5	1.000. —
21	12	51	12	2	17	24	500. —
21	12	51	8	14	55	9	200. —
R a z e m							16.626. —

Dla zaksięgowania tych faktów i otrzymania sumy zbiorczej należałoby dokonać 10 zapisów, a następnie podsumować je „w pamięci” lub na maszynie liczącej, oraz sprawdzić. Mogą być

jednak jeszcze inne potrzeby, np. zestawienia kwot według podmiotów lub tytułów.

Można by więc zrobić następujące zestawienie:

1 — Według Ministerstw

Ministerstwo Nr 6	Ministerstwo Nr 8	Ministerstwo Nr 12
1.200	3.700	5.926
600	1.000	700
300	200	2.500
		500
2.100	4.900	9.626

2 — Według Centralnych Zarządów

Centr. Zarząd Nr 2	Centr. Zarząd Nr 3	Centr. Zarząd. Nr 4	Centr. Zarz. Nr 5	Centr. Zarząd Nr 14
500	5.926	300	1.200	3.700
	700		600	1.000
	2.500			200
500	9.126	300	1.800	4.900

3 — Według Tytułów

<i>Tytuł Nr 5</i>	<i>Tytuł Nr 9</i>	<i>Tytuł Nr 97</i>	<i>Tytuł Nr 24</i>
1.000	1.200	5.926	700
	3.700	2.500	300
	600		500
	200		
1.000	5.700	8.426	1.500

Dla zrobienia wyżej podanych zestawień, które oczywiście nie wyczerpują wszystkich możliwości, należałoby dokonać dodatkowo 30 zapisów, 12 sumowań oraz trzykrotnie segregować dokumenty według różnych kryteriów.

Dla tych samych prac, przy zastosowaniu maszyn analitycznych, trzeba by było dla odczytywania dokumentów zatrudnić pracowników tylko jeden raz, wszystkie natomiast segregacje oraz zestawienia zostałyby wypisane w żądanej formie i zsumowane automatycznie przez same maszyny.

Na czym więc polega owa zasadnicza praca, która pozwala następnie maszynie bez udziału człowieka (poza oczywiście czynnością samego uruchamiania maszyn) segregować materiał według określonych potrzeb, wypisywać symbole i kwoty oraz ich sumy?

Polega ona na nanoszeniu na surowe karty do dziurkowania wszystkich potrzebnych elementów badanej transakcji, a więc według przykładu: dat, symboli liczbowych, klientów oraz kwot, przy zachowaniu zasady, że na jednej karcie może być zapisana tylko jedna transakcja. Dla naszego więc przykładu należy poświęcić 10 kart, gdyż tyle mamy faktów do zarejestrowania.

Przed dokonaniem procesu rejestracji, o czym będzie mowa niżej, karty muszą być odpowiednio przygotowane, to znaczy muszą być z góry przeznaczone odpowiednie ilości kolumn, na których będą rejestrowane zasadnicze elementy badanych transakcji. Dla każdego więc elementu musi być jedno pole karty, składające się z odpowiedniej ilości kolumn.

Opracowanie karty jest jednym z zasadniczych i najodpowiedzialniejszych zadań, jakie należy wykonać w czasie organizowania pracy na maszynach analitycznych. Wybranie bowiem niezbędnych elementów decydować będzie o możliwościach wykorzystania maszyn, a możliwości te są ogromne jeśli karta zawiera absolutnie wszystkie istotne cechy, według których prace są wykonywane. Opuszczenie

którejkolwiek z nich może przekreślić cały wysiłek i całą pracę.

W naszym przykładzie elementami, które należy uwzględnić, będą:

- 1 — data dla której należy poświęcić pierwszych sześć kolumn karty, z których pierwsze dwie przeznaczone będą na dni, dwie następne na miesiące i dwie następne na lata.
- 2 — Symbol ministerstwa, dla którego należy poświęcić następne dwie kolumny.
- 3 — Symbol centralnego zarządu z dwiema kolumnami.
- 4 — Symbol zakładu pracy — trzy kolumny, co pozwoli praktycznie kontrolować 999 zakładów.
- 5 — Symbol tytułu płatności — dwie kolumny.
- 6 — Kwota — osiem kolumn, jeśli nie przewidyje się kwot większych od 999.999,99.

Według tych elementów należy podzielić karty na pola. Tak opracowana karta jest gotowym materiałem do nanoszenia na nią cech i wartości.

Rysunek Nr 2 przedstawia kartę opracowaną, której powierzchnia podzielona jest na osiem pól. Dla zarejestrowania pięciu cech charakterystycznych oraz kwoty, zużyto tylko 23 kolumny karty. Pozostałe 57 kolumn służyć może do rejestracji dalszych elementów, które mogą się okazać potrzebne w pracy codziennej. Można by więc na karcie notować ponadto np. numery i daty list inkasowych, rodzaj kontrolowanego planu itp. Jak więc wynika z powyższego, długość karty jest równoznaczna z jej pojemnością, to znaczy z możliwością umieszczenia na niej wszystkich potrzebnych cech, ilości względnie wartości.

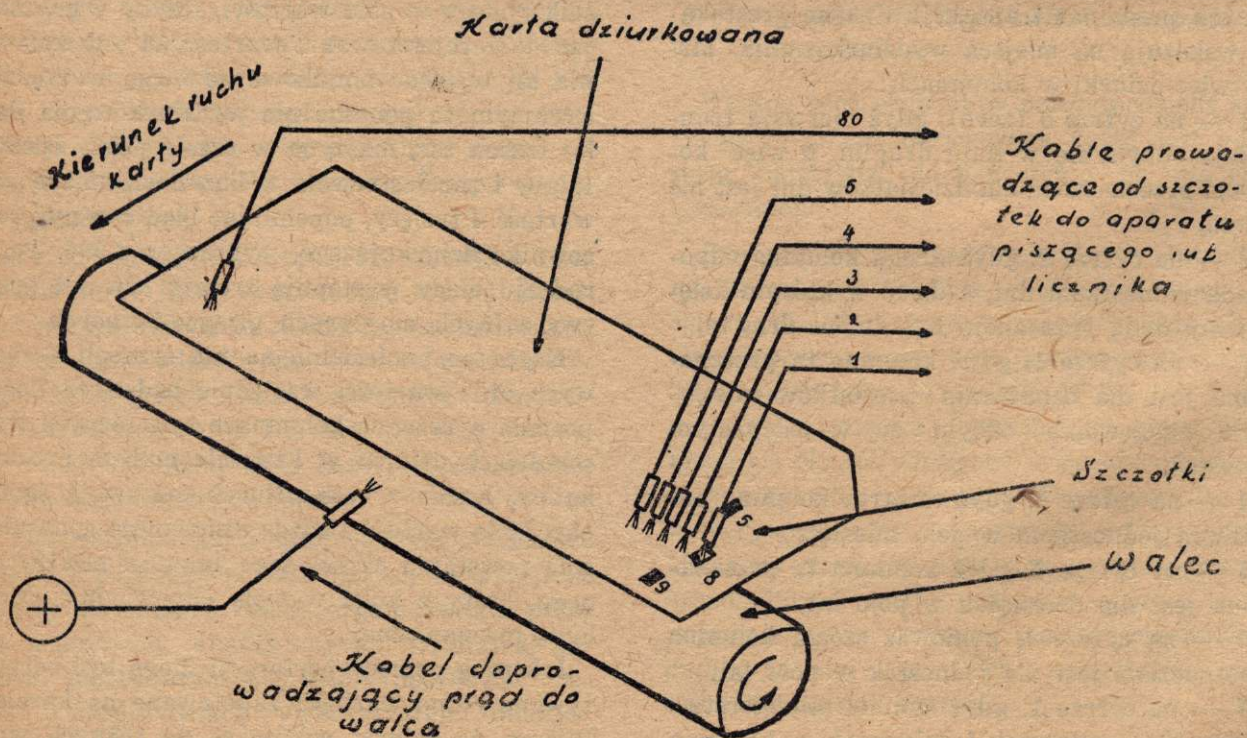
Sam proces rejestracji na karcie potrzebnych elementów nie odbywa się drogą wypisywania ręcznie lub na maszynie odpowiednich

tości największej znajdują się w postaci dziurek w pierwszym rzędzie, licząc od podstawy karty. Spójrzmy na rysunki 1 lub 2. Okazuje się, że rząd najniższy przeznaczony jest dla dziewiątek. Nieco wyżej znajdować się będą dziurki reprezentujące wartość 8, dalej 7, 6, 5 — aż wreszcie w najwyższym rzędzie dziurki o wartości 0. Stąd reguła, że wartość dziurki na karcie maszyn analitycznych jest odwrotnie proporcjonalna do odległości perforacji od dolnego brzegu karty. Im dziurka jest wyżej wybita, tym wartość jej jest mniejsza.

Pomińmy na razie działanie maszyn analitycznych, a zajmijmy się samym procesem odczytywania wartości z kart. Wydziurkowane karty, reprezentujące szereg interesujących nas faktów, posuwają się w maszynie przy pomocy tak zwanych rolek prowadzących, aż znajdą się na walcu metalowym, do którego doprowadzony jest prąd elektryczny o napięciu 48 V. Nad całą długością walca znajdują się tak zwane szczotki, to znaczy ścięte pod kątem, przylutowane do oprawki miotelki składające się z kilkunastu drucików stalowych o przekroju 0,2 mm. Szczotek tych ustawionych jedna koło drugiej znajduje się 80, to znaczy tyle, ile jest kolumn na karcie. A zatem każda szczotka ma za zadanie odczytywanie wartości zawartych na jednej kolumnie.

Karta dostawszy się na walec odizolowuje wszystkie szczotki od bezpośredniego styku z walcem, do którego jak pamiętamy doprowadzany jest prąd elektryczny. W miarę przesuwania się karty po obracającym się walcu, szczotki napotykają na swej drodze perforacje. W momencie kiedy dziurka dojdzie do punktu, w którym znajduje się szczotka, izolacja karty przestaje działać, gdyż następuje styk drucików szczotki z walcem, powodując na moment wynoszący 0.027 sekundy, zamknięcie obwodu prądu, który z walca, przez szczotkę, a dalej kablem doprowadzany zostaje do przełącznika, który pod wpływem impulsu uruchomi odpowiedni przyrząd mechaniczny np. licznik lub aparat piszący. Gdy następnie karta w swym ruchu przesunie się dalej, dziurka minie szczotkę, która zostanie papierem karty odizolowana od walca, co spowoduje ponowne przerwanie obwodu. W ten sposób jedna wartość reprezentowana przez dziurkę została odczytana. Dzięki niesłychanie ścisłej synchronizacji ruchu karty z działaniem całej aparatury maszyny, impulsy elektryczne, które powstają w różnych punktach karty, wywołują zupełnie ściśle określone działanie mechaniczne.

Przyjmijmy, że mają być wypisane wartości z dwóch badanych kolumn karty, które reprezentowane są przez dziurki w rzędzie dziewią-



Rys. 3.

tek i siódemek. Ponieważ karty przesuwają się zawsze swą podstawą do przodu, przeto rząd dziewiątek najwcześniej znajdzie się pod szczotkami. Wobec tego szczotka badająca pierwszą kolumnę napotka odrazu na dziurkę, przekazując impuls do aparatu piszącego, w którym uruchomiona zostanie czcionka 9. Na tym rolę szczotki pierwszej skończyła się. Na kolumnie następnej natomiast w tym samym czasie druga szczotka będzie odizolowana, gdyż jak pamiętamy dziurka znajduje się w pkt. 7. Dzięki ruchowi karty, pod drugimi szczotkami znajdzie się punkt następny, t. zn. 8, ale ponieważ i tu nie ma perforacji, karta bez żadnych skutków posuwać się będzie dalej. Dopiero gdy pod szczotkę podejdzie dziurka w rzędzie 7, powstanie drugi impuls, który tym razem uruchomi czcionkę 7. W rezultacie po przesunięciu się całej karty otrzymamy z badanych dwóch kolumn wypisaną kwotę 97.

Na rysunku Nr 3 przedstawiona jest schematycznie zasada odczytywania wartości przez szczotki. Na walcu pod szczotkami znajduje się karta. Szczotka pierwsza dotyka w tej chwili swymi drucikami do walca poprzez dziurkę 8, dzięki czemu otrzymuje impuls elektryczny, który o ile jest skierowany do aparatu piszącego, wywoła ruch czcionki 8. Szczotka druga odczytała już na kolumnie drugiej wartość 9 i jest w tej chwili odizolowana masą papieru od walca. Podobnie i szczotka trzecia jest odizolowana i odczyta na trzeciej kolumnie wartość 5, gdy karta przesunie się o dalsze 3 punkty dalej, tak aby dziurka 5 doszła do wysokości rzędu szczotek. W rezultacie szczotki odczytują z pierwszych trzech kolumn wartość 895. Gdyby impulsy ze szczotek skierowane były jednocześnie do licznika (co jest możliwe) maszyna równocześnie zarejestrowałaby wartość karty, dodając ją, odejmując względnie mnożąc.

Dla wykonania pracy przy pomocy kart dziurkowanych używa się całego zespołu maszyn, z których każda wykonuje jednego rodzaju czynności. Mamy więc dziurkarki, kontrolerki, sortery, tabulatory, dziurkarki sumaryczne, mnożarki, kolatory, reproducery i opisywacze. Nie wszystkie z nich są konieczne dla wykonywania prac zasadniczych. Za minimalny zespół uznać jednak trzeba dziurkarki, kontrolerki, sortery i tabulator, pozostałe mają charakter pomocniczy, ale użyteczność ich jest tak duża, że dzisiaj nowoczesne przedsiębiorstwa używają przeważnie zespoły powiększone. Dzia-

łanie każdej z wyżej wymienionych maszyn omówimy dalej.

III

Zaznajomiliśmy się dotąd z pojęciem karty dziurkowanej oraz ogólnie z zasadami odczytywania przez maszyny wartości na nich zawartych. Obecnie zajmiemy się techniką powstawania kart dziurkowanych.

Dziurkowanie czystych kart, czyli innymi słowy nanoszenie na nie wartości, ilości względnie cech charakterystycznych odbywa się przy pomocy maszyn zwanych dziurkarkami. Jest ich kilka typów. Od najprostszych ręcznych, działających mechanicznie, przy których wkładanie i wyjmowanie kart dokonywane jest przez pracownika obsługującego maszynę — do elektrycznych, działających automatycznie, wyposażonych w cały szereg dodatkowych urządzeń.

W naszych rozważaniach, które mają charakter bardzo ogólny, wydaje się nie celowe omawianie poszczególnych typów dziurkarek. Wspomnimy więc tylko o jednej, stosunkowo często używanej dziurkarce elektrycznej, automatycznej z klawiaturą liczbową — dziurkarce typu „PELER“. Jest to maszyna wyposażona we własny motor zasilany prądem stałym 48 V. Czyste karty przeznaczone do dziurkowania umieszcza się równo ułożone w specjalnym magazynie o pojemności około 400 kart, skąd brane są automatycznie i doprowadzane kolejno jedna za drugą pod tak zwaną matrycę, to jest przyrząd wyposażony w 12 noży, które dziurkują karty po naciśnięciu odpowiedniego klawisza. Po wybiciu dziurki karta automatycznie przesuwana jest o jedną kolumnę dalej, co zabezpiecza przed wybiciem na jednej kolumnie dwóch wartości. Należy tutaj dla wyjaśnienia nawiasem dodać, że w pewnych specjalnych przypadkach mogą być na jednej kolumnie wybite dwie dziurki, a to wtedy, gdy chcemy zamiast cyfry otrzymać literę. Służy do tego specjalny kod, który wskazuje jakie zestawienia cyfr dają odpowiednie litery. Na przykład $3 \text{ i } 8 = N$, $0 \text{ i } 7 = B$, $4 \text{ i } 8 = P$. Jeśli w pracy przewiduje się częste używanie liter, stosuje się specjalne dziurkarki typu „PELEROD“, wyposażone obok klawiatury cyfrowej, w klawiaturę alfabetyczną. W maszynie tej przez naciśnięcie klawisza litery, zostają wybite jednocześnie na kolumnie dwie dziurki, natomiast

w zwyczajnej dziurkarce, o której mówiliśmy, typu „PELER“ dla wybicia na jednej kolumnie dwóch dziurek, które odczytane następnie zostaną jako jedna określona litera, należy nacisnąć j e d n o c z e ś n i e dwa właściwe klawisze.

Po wydziurkowaniu ostatniej kolumny, karta również automatycznie zostaje wyrzucona do specjalnego magazynu odbierającego.

Dziurkarki omawianego typu wyposażone są jeszcze w dodatkowe urządzenia ułatwiające i przyspieszające pracę. Można więc stosować tzw. tabulację, która pozwala na szybsze wyrzucenie karty spod matrycy, gdy dziurkowanie na wszystkich kartach wykonywane jest stale nie na wszystkich kolumnach, lecz tylko na określonej, zawsze jednakowej dla danej pracy, ilości kolumn. Można dalej mijać określone kolumny bez dziurkowania i wreszcie reprodukcować określone, powtarzające się stale na wszystkich kartach jednego zbioru dane, bez konieczności naciskania przez pracownika odpowiednich klawiszy. Wyobraźmy sobie, że mamy zaksięgować drogą dziurkowania znaczną ilość dokumentów z jednego dnia. Będą więc one zapisane pod jedną datą. Zamiast więc na każdej karcie dziurkować stale te same dni, miesiące i lata, można przy pomocy specjalnej, tak zwanej karty przewodniej, na której tylko raz wydziurkuje się datę, dziurkować na wszystkich kartach zbioru datę bez używania klawiatury.

Samo dziurkowanie odbywa się, jak to już wspomniano, przez naciskanie odpowiednich klawiszy. Na blacie maszyny z lewej strony umieszcza się zbiór dokumentów, z których kolejno wszystkie potrzebne dane odczytuje pracownik, naciskając jednocześnie klawisze klawiatury, znajdującej się z prawej strony pod prawą ręką dziurkującego. Klawiatura przy dziurkarce „PELER“ składa się z 15 klawiszy, z których 10 przeznaczonych jest na cyfry od 0 do 9, dwa dla oznaczeń o charakterze specjalnym, tak zwanych wskaźników „11“ i „12“, oraz trzech klawiszy manipulacyjnych dla tabulacji, przeskoku kolumn i zwalniania wózka prowadzącego karty do magazynu odbierającego. Pomijamy tu celowo inne szczegóły techniczne, jak np. działanie przełączników, które uruchamiają różne przyrządy maszyny.

Praca na dziurkarce jest bardzo prosta i poza uwagą oraz znajomością niewielu szczegółów technicznych potrzebnych do obsługi

maszyny, nie następuje specjalnych trudności. W ciągu trzech miesięcy można opanować technikę dziurkowania, robiąc około 10.000 uderzeń na godzinę, co równa się 170 kartom przy dziurkowaniu przeciętnie 60 kolumn na karcie. Uderzenie klawiszy, powodujące przebijanie przez noże kartonu karty, odbywa się bez wysiłku, gdyż perforowanie odbywa się dzięki działaniu elektrycznemu, a nie na skutek siły uderzenia w klawisz.

Po wydziurkowaniu wszystkich kart, a więc stworzeniu zastępczego zbioru dokumentów źródłowych, powstaje problem zasadniczej wagi, czy karty wydziurkowane zostały prawidłowo, czy nie popełniono omyłek, które oczywiście spowodowałyby powstawanie błędnych zapisów i wyników liczbowych. Zdajemy już sobie sprawę, że kontrolowanie prawidłowości dziurkowania drogą porównywania wydziurkowanych kart z dokumentami źródłowymi jest praktycznie biorąc niemożliwe. Można tak sprawdzić kilka, czy w najlepszym razie kilkanaście kart, ale nie tysiące, czy dziesiątki tysięcy. Istnieje kilka metod kontrolowania prawidłowości dziurkowania. My zajmiemy się tylko jedną, stosowaną powszechnie przy pracach masowych. Metoda ta polega na p o w t ó r n y m „dziurkowaniu“ wszystkich cech z dokumentów źródłowych, ułożonych — co jest warunkiem koniecznym — w tym samym porządku, w jakim były ułożone przy dziurkowaniu pierwotnym, przy czym „dziurkowanie“ nie odbywa się na nowych kartach czystych, lecz na kartach, które poprzednio były na dziurkarce wydziurkowane. Nie jest to więc ściśle biorąc powtórne dziurkowanie, lecz sprawdzanie prawidłowości dokonanej już perforacji.

Pracę tę wykonuje się na innych maszynach zwanych k o n t r o l e r k a m i. Jest ich podobnie jak i dziurkarek kilka typów. Omówimy tu działanie elektrycznej dziurkarki „VIN“, działającej automatycznie przy pomocy przełączników.

Wydziurkowane poprzednio karty, które podaje się kontroli, wkłada się w tym samym porządku jak były dziurkowane na dziurkarce do magazynu zasilającego, z którego doprowadzane są automatycznie nie pod matrycę dziurkującą, ale pod znane nam już szczotki, których w kontrolerze jest 12, gdyż karta posuwa się w tej maszynie wzdłuż swej osi długości. Gdy pierwsza kolumna karty znajdzie się pod szczotkami, następuje powtórne odczytywanie przez

pracownika wszystkich danych z dokumentu z równoczesnym naciskaniem odpowiednich klawiszy klawiatury, które podobnie jak w dziurkarce znajdują się z prawej strony maszyny. W przypadku prawidłowej perforacji, w momencie uderzenia kontrolnego w klawisz, szczotka kontrolująca znajduje się akurat na dziurce, która odpowiada badanej cyfrze. Wobec tego szczotka otrzyma impuls elektryczny, który wywoła wzbudzenie specjalnych przekazników, powodujących przesunięcie się karty o jedną kolumnę. Gdy natomiast w czasie dziurkowania popełniono błąd, to w momencie naciśnięcia klawisza pod szczotką będzie znajdowało się nieprzeziurkowane miejsce karty, a tym samym szczotka będzie odizolowana od walca i wobec tego impuls nie popłynie dalej, a kontrolowana karta zatrzyma się do czasu naciśnięcia specjalnego klawisza błędu, który umożliwi sprawdzanie karty na dalszych kolumnach, powodując jednocześnie wydrukowanie na dole kolumny, w której popełniono błąd, specjalnego znaku oraz wyrzucenie karty z błędem, po sprawdzeniu wszystkich kolumn, nie do magazynu odbierającego, lecz na stół maszyny. W takim przypadku kontrolujący po zakreśleniu czerwonym ołówkiem miejsca omyłki odkłada błędną kartę wraz z dokumentem źródłowym do ponownego wydziurkowania i skontrolowania.

W ten sposób otrzymuje się gwarancję, że wszystkie karty wydziurkowane zostały prawidłowo, chyba że zarówno w czasie pierwszego dziurkowania, jak i kontroli dane z dokumentu źródłowego odczytane zostały w identyczny sposób błędnie. Oczywiście wtedy rezultaty będą również błędne, pamiętać jednak należy, że wina nie leży po stronie maszyn, lecz po stronie dokumentu, który musiał być wypisany nieczytelnie. W takim wypadku istnieje nieomal pewność, że również przy ręcznym księgowaniu zostałyby popełniony podobny błąd.

W każdym razie można przyjąć za pewnik, że praca maszyn analitycznych będzie tylko wtedy dobra, o ile karty zostaną wydziurkowane i skontrolowane z największą starannością. Aby to było możliwe, dokumenty muszą być sporządzane bardzo czytelnie, przy czym układ ich musi być przejrzysty i w miarę możliwości dostosowany do potrzeb dziurkowania. Oczywiście wydaje się, że konieczne jest znalezienie jakiegoś złotego środka, to znaczy z jednej strony przystosowania dokumentów pod względem

układu do wymogów stawianych przez system maszyn analitycznych, z drugiej strony zachowanie takiego układu, który wynika z istotnych potrzeb pracy operacyjnej. Dokumenty muszą być łatwo zrozumiałe nie tylko dla personelu obsługującego maszynę, lecz przede wszystkim dla pracowników manipulacyjnych i klienteli przedsiębiorstwa. Dlatego też praca organizatorów nie może się ograniczyć tylko do ustalenia właściwych pól karty oraz opracowania systemu rozwiązań problemów, o czym będzie mowa niżej, lecz również musi objąć rozległy i trudny odcinek przystosowania układu wszelkich dokumentów w taki sposób, by mogły one spełniać i swą dotychczasową rolę oraz być przydatnymi do wykorzystania przy pracy na maszynach analitycznych.

IV

Pierwsza część zadania została już wykonana. Posiadany zbiór kart dziurkowanych może być od tej chwili używany do wszelkiego rodzaju wykazów, zestawień lub sprawozdań, które wykonywane będą przez maszyny z szybkością kilku tysięcy pozycji na godzinę. W tym momencie kończy się więc rola człowieka odczytującego poszczególne dokumenty w tylu przypadkach, w ilu wykonuje się prace w różnych układach. Jest on od tej chwili zastąpiony w zupełności przez maszyny, które zgodnie z wymaganiami, posortują karty na odpowiednie zbiory, dokonają księgowania, zrobią potrzebne działania.

Zacznijmy od sortowania. Wiemy, że dla zrobienia kilku różnych zestawień należy wybrać odpowiednie dokumenty, względnie wyszukiwać poszczególne pozycje z kartotek lub ksiąg. Praca ta jest żmudna, wymaga przy dużym materiale długiego czasu oraz powoduje bardzo liczne omyłki, wynikające z niewłaściwego zaklasyfikowania badanych faktów.

W systemie maszyn analitycznych układanie kart dziurkowanych w odpowiednie zbiory dokonywane jest automatycznie przez maszynę zwaną *s o r t e r e m*, która z szybkością 24.000 kart na godzinę rozdziela je według ich cech charakterystycznych. Praca człowieka sprowadza się tu tylko do czynności pomocniczych.

Sorter posiada jeden magazyn zasilający, w którym umieszcza się karty dziurkowane, które mają być rozdzielone oraz 13 kaset od-

biorczych, do których wpadną karty po dokonaniu selekcji. Posiadają one następującą kolejność i numerację:

R, 12, 11, 0, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9,

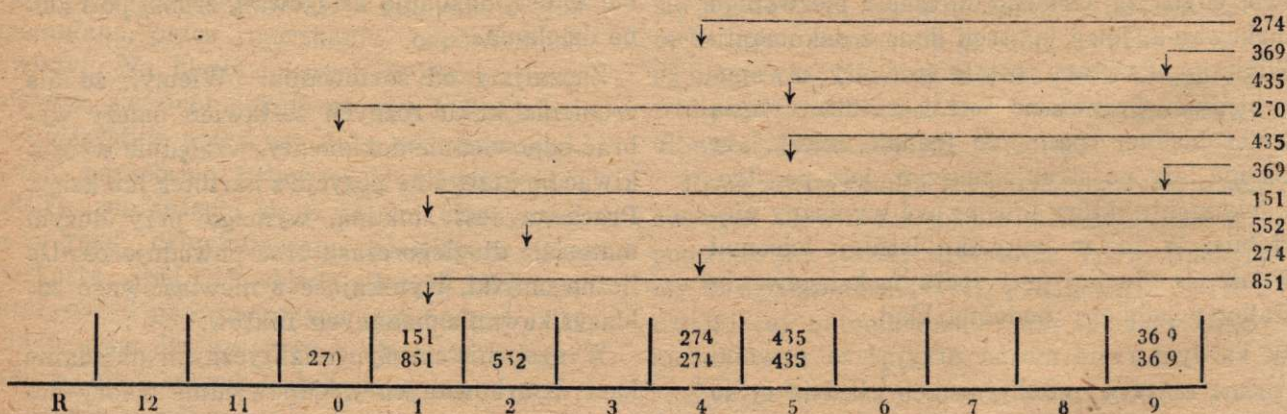
Karty w sorterze badane są jednocześnie tylko na jednej kolumnie, przy pomocy jednej ruchomej szczotki, którą należy ustawić przed rozpoczęciem pracy na tej kolumnie, z której wartości chcemy posortować. Impulsy elektryczne, które otrzymuje szczotka z dziurek o różnej wartości, powodują poprzez działanie przekładników, otwieranie się odpowiednich kaset. I tak w przypadku gdy na badanej kolumnie karty znajduje się dziurka o wartości 9, to odpowiedni przekładnik spowoduje otwarcie tylko kasy 9, do której wpadnie karta posiadająca na badanej kolumnie właśnie wartość 9. W tym samym czasie inne kasy pozostają zamknięte z wyjątkiem pozostającej stale otwartej kasy zbiorczej R, do której wpadają karty, nie posiadające na badanej kolumnie wcale dziurek, ewentualnie karty, które na skutek defektu maszyny nie wpadły do właściwej kasy. Kasy opatrzone numerami 11 i 12 zbierają odpowiednie karty opatrzone specjalnymi wskaźnikami „11” i „12”, o których już wspominaliśmy i których perforacja znajduje się w górnej części karty nad rzędem zer.

Ponieważ sorter może rozdzielać karty według wartości dziurek znajdujących się tylko na jednej badanej kolumnie, przeto dla rozdzie-

trzycyfrowych rozdzielany będzie zatem z szybkością $24.000 : 3 = 8.000$ kart na godzinę. Według przeprowadzonych prób ręczne ułożenie w porządku rosnącym 1.000 dokumentów o liczbach pięcio-sześciocyfrowych trwa około $4\frac{1}{2}$ godziny. Tę samą pracę wykona sorter w ciągu zaledwie 15 minut!

Sama praca na sorterze jest bardzo prosta. Rozpoczyna się rozdzielanie kart zawsze od kolumny reprezentującej jednostki. Po pierwszym przesortowaniu układa się znowu karty w jeden zbiór, kładąc do magazynu zasilającego najpierw wydzielone karty z kasy Nr 0, potem z kasy Nr 1, Nr 2... aż do Nr 9. Po dokonaniu tej czynności i przesunięciu szczotki na następną kolumnę dziesiątek, ponawia się sortowanie, powtarzając tę manipulację tyle razy, według ilu kolumn dokonuje się sortowania. Po ostatnim przepuszczeniu kart i złożeniu ich według wyżej podanej zasady otrzymujemy zbiór kart w porządku rosnącym.

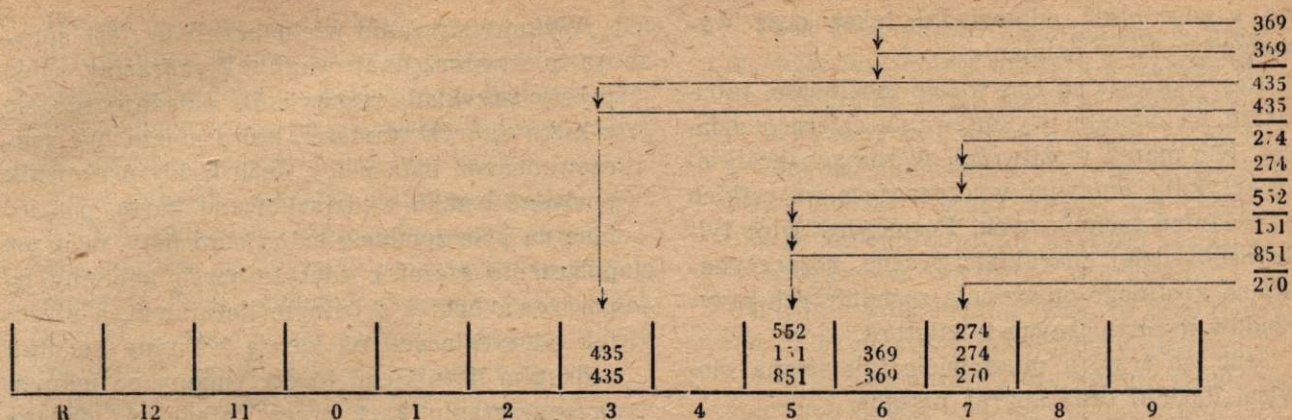
Przyjmijmy, że mamy grupę kart nieuporządkowanych, które chcemy ułożyć w porządku rosnącym. Musimy więc karty trzy razy przesortować aby otrzymać żądany układ. Rozpoczynamy sortowanie od jednostek, to znaczy od prawej kolumny, na którą nastawiamy szczotkę. Karty z magazynu zasilającego, przy pomocy specjalnych przyrządów, kierowane są do odpowiednich kaset. Rysunek 4 wskazuje podział zbioru kart po pierwszym sortowaniu.



Rys. 4

lenia kart o symbolach wielocyfrowych, należy zbiór kart przepuścić przez maszynę tyle razy z ilu cyfr składają się badane wielkości. Praktycznie więc szybkość sortowania jest znacznie mniejsza od teoretycznej — 24.000 kart na godzinę. Zbiór kart sortowany według symboli

Rozdzielone karty wyjmujemy się z kaset, kładąc je ponownie do magazynu zasilającego w następującej kolejności: z kasy 0, 1, 2, 4, 5, 9, po czym przesuwamy szczotkę o jedną kolumnę w lewo i rozpoczyna drugie sortowanie. (Rys. 5).

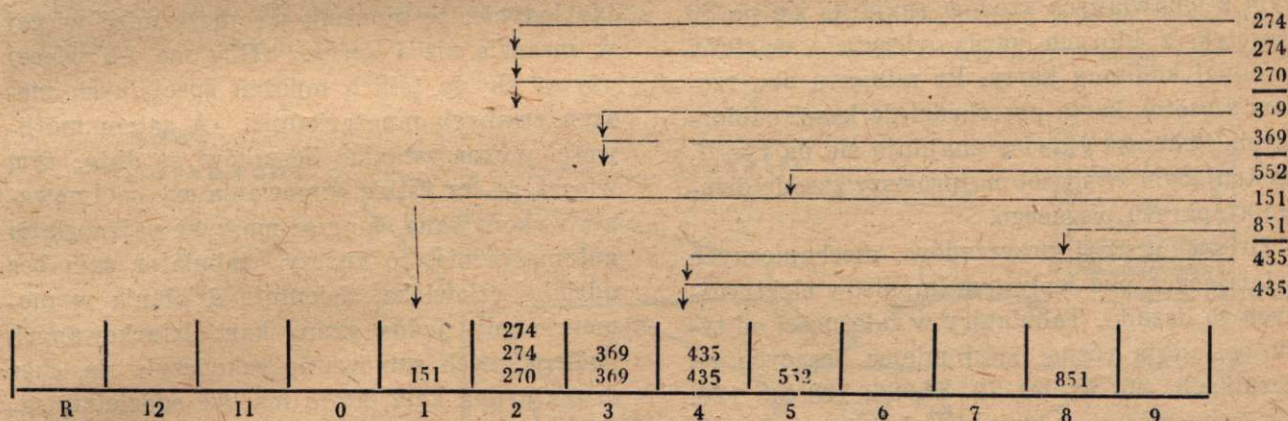


Rys. 5

Następuje teraz trzecie i ostatnie sortowanie. Karty jeszcze raz wyjmujemy z kaset i umieszczamy w magazynie w następującej kolejności: najpierw z kasety 3, potem 5, 6, 7, i po ponownym przesunięciu szczotki na kolumnę setek, uruchamiamy maszynę. Otrzymamy wtedy następujący podział. (Rys. 6).

nie, mając pewność, że mamy zgrupowane płatności poszczególnych klientów ułożone w porządku rosnącym numerów kont.

Pomijając dalsze szczegóły dotyczące sortowania jako mniej istotne, przejdziemy teraz do krótkiego omówienia najważniejszej, podstawowej maszyny, a mianowicie tabulatora.



Rys. 6

Praca jest zakończona po wyjęciu kart kolejno z kaset 1, 2, 3, 4, 5, 8, otrzymujemy uporządkowany zbiór kart dziurkowanych:

851
552
435
435
369
369
274
274
270
151

Wyobraźmy sobie, że wykonana przez nas praca obejmowała sortowanie według numerów klientów. Możemy teraz robić żądane zestawie-

Z całego zespołu maszyn analitycznych tabulator jest maszyną, dzięki której otrzymuje się ostateczne wyniki pracy w formie wydrukowanych zestawień. Jest to maszyna z jednej strony o ogromnych możliwościach technicznych, nadzwyczaj elastyczna przy rozwiązywaniu problemów oraz bardzo szybka (9 tysięcy pozycji na godzinę) — z drugiej strony niemniej skomplikowana, a co za tym idzie wymagająca dużej umiejętności nie tyle przy jej bezpośredniej obsłudze, ile przy ustalaniu sposobów jej wykorzystania.

Ogólnie biorąc tabulator może wypisywać wszystkie dane zarejestrowane na kartach dziurkowanych zarówno liczbowe jak i litero-

we, a więc pisać odpowiedni tekst oraz wykonywać cztery działania.

Najciekawsze są oczywiście możliwości tabulatora na odcinku wykonywania czterech działań. Nie mamy możliwości, w ramach krótkiego artykułu, omawiać wyczerpująco wszystkich udogodnień technicznych. Poruszymy więc tylko najbardziej charakterystyczne, rozpoczynając od krótkiego omówienia zasadniczych przyrządów mechanicznych tabulatora.

Jest ich trzy, a mianowicie tak zwana głowica, liczniki oraz aparat piszący.

Zadaniem głowicy jest odczytywanie wartości, wyrażonych w formie dziurek, na kartach przesuwających się przez maszynę. Karty wydzielane włożone do magazynu zasilającego, po uruchomieniu maszyny chwytały się przez tak zwany nóż, działający w ten sposób, że zabiera z magazynu zawsze tylko jedną kartę i prowadzone następnie, jedna za drugą, przez rolki pod dwoma rzędami znanych nam już szczotek zwanych górnymi i dolnymi^{*)}. W każdym z omawianych rzędów znajduje się po 80 szczotek, z których każda odczytuje wartości z jednej kolumny karty. Po minięciu obu rzędów szczotek karta przechodzi do kaset odbiorczych. Schemat głowicy znajduje się na rys. 7, ilustrującym w sposób najprostszy zasadę działania aparatu piszącego.

Drugą grupą przyrządów mechanicznych działających pod wpływem impulsów elektrycznych są liczniki. Tabulatory w zależności od typu posiadają różne ilości miejsc liczących na licznikach: 36, 48, 60, 72, 84, 96, 108 lub 120. My zajmować się będziemy tabulatorem o największej pojemności, oznaczonym jako tabulator BST 120. Posiada on 10 liczników, z których każdy ma 12 miejsc liczących. Każdy z kolei licznik dzieli się na 4 ćwiartki po 3 miejsca liczące. Ponieważ istnieje możliwość prostego łączenia poszczególnych ćwiartek liczników, przeto w zależności od potrzeb pracy można ją wykonywać równie dobrze na 40 licznikach trzymiejscowych, gdyż tyle jest ćwiartek, jak na 5 licznikach, z których każdy ma po 24 miejsca liczące, dzięki połączeniu 8 ćwiartek razem, czy też wreszcie w skrajnym przypadku na 1 liczniku o 120 miejscach liczących, gdybyśmy połączyli wszystkie ćwiartki razem.

^{*)} Odczytywanie wartości cech charakterystycznych dwóch postępujących bezpośrednio po sobie kart, jednocześnie przez szczotki górne i dolne, umożliwia w praktyce rozdzielenie różnych grup kart podczas wykonywania określonych działań arytmetycznych.

Wykorzystywanie wielu liczników jest sprawą pierwszorzędnej wagi. Wyobraźmy sobie prosty przykład zestawienia składającego się z kilku rubryk wartości, które muszą być zsumowane, np. lista płacy. Jeśli każdy pracownik posiadać będzie wydzieloną kartę, podzieloną na pola zgodne z rubrykami listy, to przez połączenie szczotek odczytujących kolumny uposażenia brutto z jednym licznikiem, a szczotek odczytujących na karcie kolumny podatku z drugim licznikiem, to otrzymamy po jednym przepuszczeniu kart przez tabulator, dodane uposażenie brutto wszystkich pracowników oraz cały podatek.

Na tabulatorze możemy z łatwością oddzielać wartości dodatnie od ujemnych, osobno je dodając i odejmując, przy czym maszyna sama określi, czy wynik ostateczny jest dodatni czy też ujemny, co w praktyce rozwiązuje w zupełności sprawę saldowania. Możemy dalej wartości sumowane przenosić z licznika na licznik, możemy mnożyć otrzymane wyniki, pamiętając jedynie, że mnożnik nie może mieć więcej w zasadzie niż 4 cyfry. (Gdy ma ich więcej używa się do takich mnożeń specjalnych maszyn zwanych mnożarkami). A zatem możliwości wykorzystania liczników są duże, tym więcej, że wszystkie sumowania czy odejmowania wykonywane są przez maszynę najzupełniej automatycznie, to znaczy tabulator sam bez udziału człowieka, dokonuje działania w momencie gdy jedna grupa kart dziurkowanych podlegających sumowaniu zakończyła się, choć druga grupa kart, która ma być oddzielnie sumowana, następuje po niej bezpośrednio, bez jakiegokolwiek przerwy.

Trzecią zasadniczą grupą przyrządów mechanicznych jest aparat piszący, dzięki któremu możemy wypisywać słowa i liczby odczytywane przez szczotki z kart oraz wyniki działań zebrane na licznikach.

Aparat piszący posiada 92 koła piszące zestawione co 4 mm, mające na swym obwodzie 26 liter i 10 cyfr. Czcionki na każdym kole zostają uruchomione za pomocą elektromagnesów, zasilanych prądem płynącym ze szczotek w momencie gdy skontaktowały się one poprzez perforację z walcem. Rysunek 7 w sposób ogólny ilustruje działanie elektryczne wzbudzające aparat piszący. Karta dziurkowana „a” znajduje się w badanym momencie pod szczotką dolną, która poprzez dziurkę, założmy że reprezentującą wartość 9, skontaktowała się z walcem.

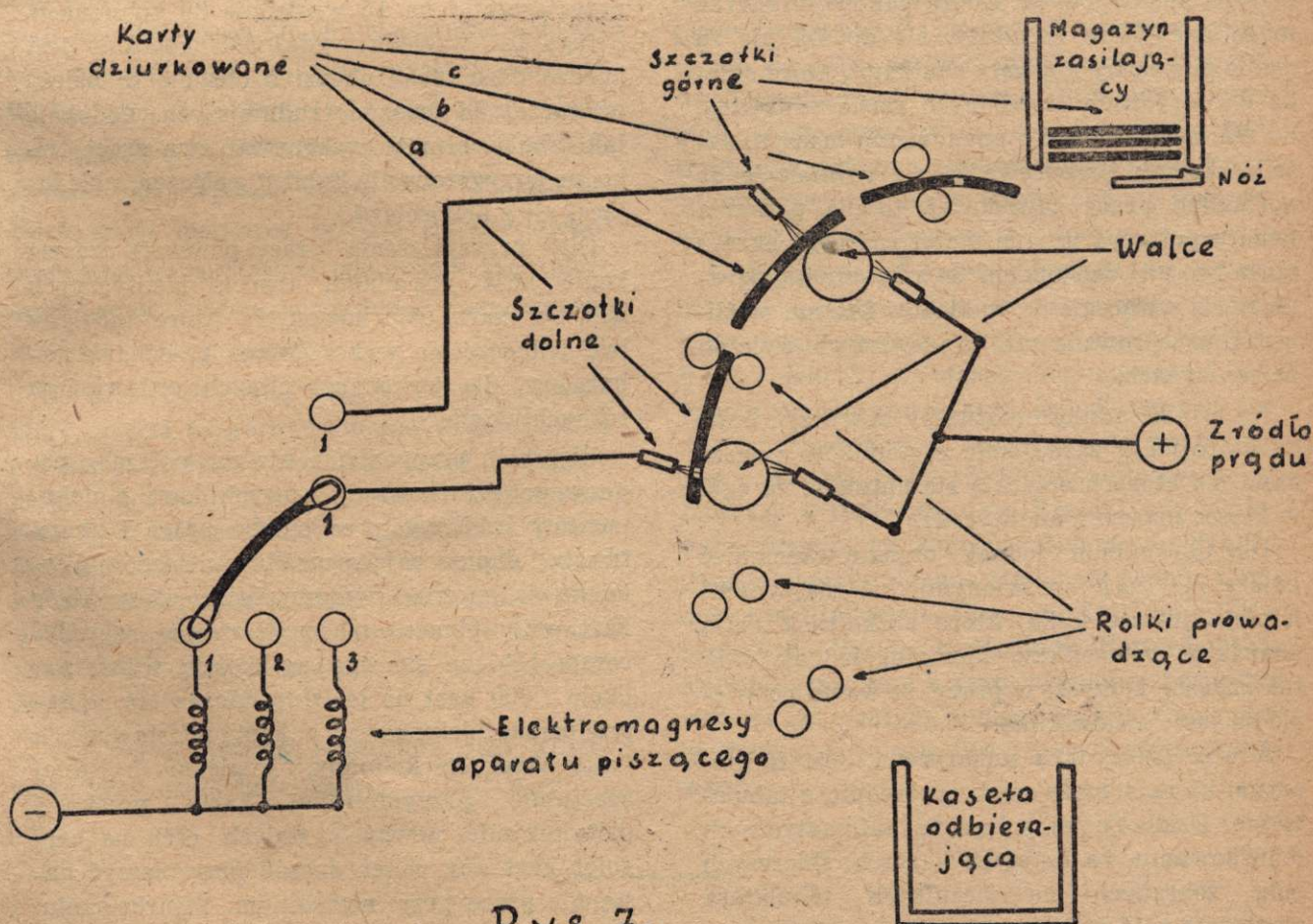
Wobec tego impuls elektryczny od plusa popłynie przez walce, szczotkę dolną do gniazda oznaczonego Nr 1 co wskazuje, że badane wartości odbywało się na pierwszej kolumnie karty. Jeżeli połączymy uprzednio kablem wspomniane gniazdko szczotki dolnej z dowolnie wybranym gniazdem, które odpowiada określone-mu miejscu na aparacie piszącym, to impuls popłynie dalej, wzbudzi elektromagnes, a ten z kolei uruchomi koło aparatu piszącego, które w naszym przykładzie wydrukuje cyfrę 9.

Dużym udogodnieniem jest dowolność przy wybieraniu miejsc, które chcemy uruchomić na aparacie piszącym. W naszym przykładzie (rys. 7) możemy wartości odczytane z pierwszej kolumny karty równie dobrze wypisywać na pierwszym miejscu aparatu piszącego, jak na drugim, trzecim czy pięćdziesiątym. Wystarczy tylko kablem połączyć odpowiednie gniazda na tablicy połączeń. Dzięki takiemu urządzeniu na tabulatorze można z łatwością wykonywać pracę formularzową, gdyż pisanie treści czy liczb nie jest ograniczone jakimś sztywnym układem.

Poza tym, dużym ułatwieniem w pracy jest możliwość wyłączania aparatu piszącego w czasie przechodzenia przez maszynę określonych kart dziurkowanych, których wartości mogą być notowane na odpowiednich licznikach. Przy takiej pracy aparat piszący włączy się automatycznie, po zarejestrowaniu wartości ostatniej karty grupy, na moment wypisywania sumy, względnie salda. Mamy więc tu przykład liczenia przez maszynę jak gdyby w pamięci.

Dla każdej pracy, którą ma się zrobić na tabulatorze należy wykonać odpowiednie połączenie kablami lub tak zwanymi konikami. Służy do tego specjalna tablica połączeń posiadająca aż 2.186 gniazd, które w odpowiedni sposób należy łączyć. Oczywiście nie wszystkie gniazda są przy każdej pracy wykorzystywane, ale nawet przy zadaniach najprostszych zwykle trzeba zrobić przynajmniej kilkadziesiąt połączeń.

I tu leży jedna z największych trudności jakie napotykamy przy używaniu maszyn analitycznych. Ułożenie tablicy jest bowiem sprawą bardzo skomplikowaną i trudną. Przy pracach szablonowych, prostych można ją przygotować



Rys. 7.

w ciągu stosunkowo krótkiego czasu kilkudziesięciu minut, przy pracach poważniejszych w ciągu kilku godzin, ale problemy naprawdę trudne, zawile, pochłonać mogą nawet kilka dni. Tablice połączeń są wymienne. Każdy tabulator może mieć ich kilka, a zatem raz przygotowane połączenie służyć może długi okres czasu. Trudność więc polega nie na wysiłku czy zużyciu czasu przy ustalaniu nawet wyjątkowo skomplikowanych połączeń, ale na poznaniu konstrukcji i możliwości technicznych maszyny w takim stopniu, by można było rozumowo rozwiązywać problemy. Opanowanie pamięciowe tematu nie jest możliwe, a posługiwanie się wyłącznie schematami fabrycznymi ogranicza bardzo poważnie możliwości maszyn na których wykwalifikowani fachowcy mogą osiągnąć wyniki wręcz doskonałe. Aby to jednak było możliwe należy poświęcić dla poznania maszyn stosunkowo bardzo znaczną ilość czasu. Szkolenie musi być prowadzone systematycznie i planowo. Zapewne, że już po paru miesiącach można wykonywać poprawnie pewne, nawet dosyć trudne połączenia. Nie oznacza to jednak bynajmniej opanowania wszystkich tajników maszyn analitycznych. Dobra pamięć, praktyka mogą dać dobre rezultaty, ale dopóki nie są znane przyczyny rządzące skutkami, które ogląda się w formie określonych ściśle zestawień, — nie można mówić o opanowaniu maszyn. Jeżeli szkolenie przeprowadza się równolegle do normalnej pracy zawodowej, to dla poznania tematu potrzeba przynajmniej rocznego okresu czasu i to pod warunkiem, że szkolony nie ograniczy się wyłącznie do wykładów i że ma możliwości przeprowadzania praktycznych ćwiczeń na maszynach.

Na tym zasadniczo można by zakończyć uwagi, które mają zaznajomić czytelników z zasadami, na których opierają się nieznane na ogół w Polsce maszyny analityczne.

Dla dopełnienia jednak obrazu wspomnieć należy, że poza omówionymi już maszynami istnieje jeszcze kilka, które aczkolwiek mają charakter pomocniczy, niemniej jednak dają tak znaczne korzyści w pracy, że warto poświęcić im jeszcze słów kilka.

A więc dziurkarka sumaryczna. Jest to maszyna, którą sprzęża się bezpośrednio z tabulatorem. Działanie jej polega na automatycznym dziurkowaniu, na czystych kartach, zbiorczych sum zebranych na licznikach tabulatora względnie sald będących wynikiem odczytywa-

nia przez tabulator tysięcy czy nawet setek tysięcy detalicznych kart dziurkowanych. Istnieją często prace, które wymagają tak zwanych okresowych sum zbiorczych: dziennych, dekadowych, czy miesięcznych, z których sporządza się dopiero właściwe zestawienia. Właśnie przy takich pracach dziurkarka sumaryczna automatycznie przygotowuje dalszy materiał w postaci nowych kart zbiorczych, przyspieszając znacznie pracę. Wyjątkowo pożyteczne może być zastosowanie tej maszyny dla okresowej kontroli wszelkiego rodzaju planów, o ile ich wykonanie składa się z dużej ilości faktów.

Inną maszyną, która może być bardzo użyteczna, specjalnie w pracy bankowej, jest kolator, niezupełnie słusznie nazywany czasem po polsku mieszaczem (nazwa francuska inter-classeuse). Jest to bardzo ciekawa maszyna, która może zarówno oddzielać karty o określonych symbolach, kontrolować prawidłowość segregacji jak i łączyć karty z dwóch zbiorów w jeden zachowując żądany układ. Przypomina więc przy rozdzielaniu kart do pewnego stopnia sorter, mając nad nim tę wyraźną przewagę, że karty odczytywane są jednocześnie przez szczotki na 15 względnie 30 kolumnach. Z tego też względu wydajność kolatora jest bardzo duża. Jeśli chodzi o obsługę to należy on raczej do maszyn trudniejszych. Podobnie jak tabulator może wykonywać swą pracę tylko po przygotowaniu tablicy połączeń, składającej się z 682 gniazd.

Dla przyspieszenia pracy powstaje czasem konieczność posiadania dwóch identycznych zbiorów kart dziurkowanych, które mogłyby być jednocześnie wykorzystane przez dwa tabulatory, dla wykonania pilnych zestawień w różnych układach.

W takich przypadkach nie ma potrzeby ponownego dziurkowania nowych kart z dokumentów źródłowych, co byłoby pracą i długotrwałą i dopuszczającą możliwości błędów. Wykonać ją można, wykorzystując stary zbiór kart, przy pomocy maszyny zwanej reproducerem i to ze znaczną szybkością wynoszącą około 7.000 kart na godzinę. Można też na reproducerze dziurkować z kart podstawowych tylko określone kolumny, względnie z jednej specjalnie przygotowanej karty przenosić dziurkowanie pewnych stałych cech na cały zbiór kart aby w ten sposób przyspieszyć następnie pracę przy normalnym dziurkowaniu. Wszystkie te czynności odbywają się na skutek

odczytywania przez szczotki wartości na kolumnach kart zbioru podstawowego, co jak wiemy, równa się powstawaniu określonych impulsów elektrycznych, które wysłane do aparatu dziurkującego uruchamiają, via elektromagnesy, odpowiednie noże dziurkujące nowe karty.

Pozostaje nam jeszcze wspomnieć o ostatnich dwóch maszynach zespołu. Pierwszą z nich jest mnożarka. Jeżeli mnożenie nie jest podstawową czynnością, a szczególnie gdy mnożnik nie składa się z więcej niż czterech cyfr, do wykonywania mnożeń możemy używać tabulatora. W przeciwnych przypadkach posługujemy się mnożarką. Jest ona w swym działaniu nieco podobna do tabulatora, gdyż ma również dwa szeregi szczotek, liczniki, zresztą w mniejszej ilości, może jak tabulator dodawać. Istotna różnica polega na tym, że zarówno mnożnik jak i mnożna mogą być dwunastocyfrowe, co daje już bardzo duże możliwości w pracy, poza tym posiada wmontowaną dziurkarę, która od razu automatycznie dokonuje perforacji wyników mnożenia na nowych czystych kartach. W ten sposób możemy otrzymać nowy zbiór kart z wynikami mnożenia, który to zbiór jest zwykle dalej opracowywany na tabulatorze. Użyteczność mnożarek wydaje się być niezaprzeczona w bankowych operacjach zagranicznych, gdzie istnieje konieczność dokonywania licznych przewalutowań.

Wreszcie opisowacz. Jest to maszyna dzięki której można na górnym brzegu wydziurkowanej karty otrzymać wypisane cyfry względnie litery odpowiadające wartościom wydziurkowanym na poszczególnych kolumnach. Dzięki opisaniu karty dziurkowanej w sposób wyżej wymieniony, można dokonać kontroli prawidłowości perforacji, przez sprawdzenie normalnych cyfr i liter z zapisami na dokumentach źródłowych.

Ten rodzaj kontroli stosowany jest jednak tylko przy małej ilości kart.

V

Po ogólnym omówieniu wszystkich rodzajów maszyn analitycznych, które właściwie stanowią jeden zespół i które wzajemnie się uzupełniają, należy zastanowić się nad możliwością praktycznego ich wykorzystania. Że maszyny te są dostatecznie szybkie, że istnieje możliwość wykonywania na nich potrzebnych działań arytmetycznych — o tym wiemy. Sprawa zatem sprowadza się do zagadnienia czy maszyny nie popełniają błędów w takim stopniu, że wykorzystywanie ich w pracy bankowej, która musi być stuprocentowo dokładna, byłoby zbyt wielkim ryzykiem. Na pytanie to w tej chwili, przy braku u nas bezpośredniego doświadczenia, odpowiedzieć nie można. Nie ulega wątpliwości, że maszyny analityczne, jak wszystkie zresztą maszyny, błędy popełniają. A zatem pytanie należy sformułować inaczej: czy błędów tych nie jest dużo i czy można je dostatecznie szybko wykryć? Wydaje się, że zarówno odnośnie pierwszej części pytania jak i drugiej czynnikiem decydującym, który przesądza sprawę, jest człowiek obsługujący maszyny. Trojskliwa konserwacja, ściśle przestrzeganie przepisów technicznych, znajomość zasad na jakich opiera się praca maszyn analitycznych powinny wyeliminować ilość błędów do minimum. Z drugiej strony opracowanie całego systemu kontrolnego opartego o doskonałą znajomość i pracy bankowej i pracy maszyn powinno gwarantować szybkie wykrywanie błędów.

W Polsce dotąd żaden z banków nie używał maszyn analitycznych w księgowości i przy wszelkiego rodzaju pracach statystycznych. Wiemy jednak, że stosowanie maszyn działających na podstawie kart dziurkowanych jest dosyć powszechne w bankowości innych krajów. A więc w Czechosłowacji stosowane są Powersy i Hollerithy, we Francji między innymi pracują na Bullach: Banque de France, Credit Lyonnais, Banque Nationale pour le Commerce et l'Industrie, Comptoir National d'Escompte de Paris, w Holandii Rotterdamsche Bank. Można więc z tego wysnuwać pośrednio wniosek, że maszyny analityczne również w pracy bankowej mogą być z powodzeniem stosowane.

Artykuł Szkoleniowy

Rozliczenia z zapłatą w siedzibie dostawcy

Charakterystyczną cechą rozliczeń inkasowych akceptowych i bezakceptowych jest to, że zapłata następuje w siedzibie płatnika oraz zasadniczo (pominąwszy rozliczenia bezakceptowe) pod warunkiem jego zgody na dokonanie zapłaty. W odróżnieniu od rozliczeń inkasowych pozostaje większość innych form rozliczeń, przy których zapłata następuje w siedzibie dostawcy. Pomijamy przy tym rozliczenia w drodze poleceń przelewu, gdyż właściwie przy pomocy polecenia przelewu zostaje wykonany tylko końcowy etap rozliczenia pomiędzy dostawcą a odbiorcą, lub wierzycielem a dłużnikiem.

Rozliczenia z zapłatą w siedzibie dostawcy są stosowane najczęściej przy dostawach lub usługach jednorazowych, gdy pomiędzy dostawcą a odbiorcą nie ma stałych stosunków umownych, lub w przypadkach, gdy pewne właściwości gospodarcze, jak rodzaj towaru czy usługi (np. usługi przewozowe), rodzaj zakładu dostawcy (np. punkt detalicznej sprzedaży), albo też wreszcie niska kwota należności z tytułu dostawy lub usługi (poniżej zł. 900.— lub w stosunku do dostaw rozliczanych w drodze bezakceptowej — poniżej zł. 250.—) uzasadnia natychmiastowe dokonanie zapłaty przy odbiorze towaru. Niekiedy również zapłata przy odbiorze towaru jest niezbędna dla ochrony interesów dostawcy w stosunku do transakcji z odbiorcą, pozostającym w trudnościach finansowych lub niedostatecznie zdyscyplinowanym.

Pośród stosowanych w gospodarce socjalistycznej form rozliczeń z zapłatą w siedzibie dostawcy, przy rozliczeniach przeprowadzanych za pośrednictwem Narodowego Banku Polskiego spotyka się: akredytywy, czeki rozrachunkowe i limitowane książeczki czekowe. W Banku Państwa ZSRR przeprowadza się ponadto rozliczenia tego rodzaju przy pomocy czeków akceptowanych oraz rachunków specjalnych.

Akredytywy

Akredytywa polega na udzieleniu oddziałowi banku przez zamawiającego towar (usługi) — zlecenia dokonywania w jego imieniu wypłat na rzecz dostawcy, w siedzibie oddziału prowadzącego rachunek tego ostatniego, pod warunkiem przedłożenia przez dostawcę odpowiednich dokumentów określonych w akredytywie. Oddział banku przyjmującego zlecenia zasadniczo pobiera od zleceniodawcy odpowiednią kwotę pieniężną na pokrycie zleconych wypłat i przechowuje ją na specjalnym koncie. Dzięki temu akredytywa gwarantuje dostawcy natychmiastową zapłatę należności, o ile przedstawi w oddziale prowadzącym jego rachunek odpowiednie dokumenty określone w akredytywie.

Celem otwarcia akredytywy zamawiający towar (usługi) składa w oddziale, prowadzącym jego rachunek, zlecenie otwarcia akredytywy, w którym obowiązkowo podaje:

- sumę akredytywy i termin jej ważności,
- nazwę dostawcy, jego adres oraz nazwę oddziału prowadzącego rachunek dostawcy i numer tego rachunku,
- określenie towarów (usług), będących przedmiotem akredytywy,
- warunki wypłat z akredytywy, tj. określenie dokumentów, które powinny być przedstawione bankowi dla podjęcia należności dostawcy.

Narodowy Bank Polski nie przyjmuje zleceń akredytyw z terminem ważności ponad trzy miesiące. Bank Państwa ZSRR otwiera akredytywy z terminem ważności do 25 dni, lub w wyjątkowych przypadkach do 45 dni, co uzasadnia się dążeniem do przyspieszenia obiegu środków zamrożonych w akredytywie oraz zmuszenia dostawcy do przyspieszenia wykonania zamówienia.

Na podstawie otrzymanego zlecenia otwarcia akredytywy oddział zleceniodawcy sprząda dokumentację akredytywy na specjalnym formularzu (pt. „Akredytywa“), składającym się z czterech egzemplarzy, oznaczonych cyframi

rymskimi od I do IV i wypełnianych jednocześnie przebitkowo.

Egzemplarz I — służy jako potwierdzenie otwarcia akredytywy; oddział sporządzający dokumentację wysyła więc ten egzemplarz do swego zleceniodawcy.

Egzemplarz II — służy jako zawiadomienie dla dostawcy (akredytowanego) o otwarciu na jego rzecz akredytywy i wszystkich jej szczegółach; oddział sporządzający dokumentację wysyła ten egzemplarz wprost pod adresem dostawcy.

Egzemplarz III — służy jako upoważnienie oddziału, prowadzącego rachunek dostawcy, do dokonywania wypłat na rzecz tego ostatniego — z podaniem wszystkich warunków akredytywy, a ponadto jako ewidencja akredytyw do wypłaty i ich stanu w oddziale dostawcy; oddział sporządzający dokumentację wysyła więc ten egzemplarz do oddziału dostawcy.

Egzemplarz IV — pozostaje w oddziale sporządzającym dokumentację dla ewidencji akredytyw wydanych i ich stanu.

Rozwój rozliczeń w formie akredytyw zarówno w Polsce jak i w ZSRR hamowała głównie konieczność wpłacenia przy otwarciu przez zleceniodawcę odpowiedniego pokrycia sumy akredytywy, co unieruchamiało na dłuższy czas środki obrotowe. Nowe przepisy kredytowe usuwają u nas te trudności, gdyż w r. 1952 zostaje wprowadzony specjalny kredyt na pokrycie akredytyw (konto 222 „Kredyty na limitowane książeczki czekowe, akredytywy i inne rozliczenia“).

Przy otwarciu akredytywy środki na jej pokrycie zamiast przekazania do oddziału dostawcy zostają zdeponowane w oddziale zleceniodawcy na koncie 140 „wydane akredytywy“, i wszelkie wypłaty z danej akredytywy są księgowane w ciężar konta 140 tylko przez oddział zleceniodawcy. Oddział dostawcy przeprowadza wypłaty w ciężar właściwego dla oddziału zleceniodawcy konta „obciążeń w drodze“. Tryb ten, wzorowany na trybie stosowanym w Banku Państwa ZSRR, uzasadnia się koniecznością skoncentrowania w oddziale zleceniodawcy pełnej kontroli rachunkowej obrotów danej akredytywy.

Schematycznie księgowanie akredytywy przebiega więc następująco:

Oddział A — otwarcie — Winien konto 222 (lub konto właściwe dla rachunku rozliczenio-

wego, bieżącego lub specjalnego, zleceniodawcy) Ma konto 140.

Oddział B — wypłata — Winien konto 131 (lub 133) Ma konto właściwe dla rachunku dostawcy.

Oddział A — wyrównanie wypłaty — Winien konto 140, Ma konto 131 (lub 133).

Oba oddziały (A i B) prowadzą systemem drabinkowym szczegółową ewidencję stanu i wypłat z każdej akredytywy, niezbędną dla kontroli pokrycia wypłat. Oddział A prowadzi tę ewidencję na odwrotnej stronie egzemplarza IV, zaś oddział B na odwrotnej stronie egzemplarza III „akredytywy“.

Za wykonanie czynności związanych z akredytywą bank pobiera prowizję dwojakiego rodzaju: prowizję za otwarcie akredytywy i prowizję za każdą wypłatę. Prowizję za otwarcie akredytywy pobiera oddział otwierający ją, zaś prowizję za wypłaty pobiera — przy każdej wypłacie — oddział realizujący akredytywę.

Z chwilą wypłacenia całej sumy akredytywy lub upływu terminu jej ważności, akredytywa zostaje zamknięta. Zwrot ewentualnie niewykorzystanej części sumy akredytywy na rachunek, z którego pokrycie pobrano, może nastąpić dopiero po potwierdzeniu zamknięcia akredytywy przez oddział prowadzący rachunek akredytowanego.

Akredytywy w olbrzymiej większości przypadków są stosowane w rozliczeniach z tytułu wykonanych dostaw lub usług. Ze względu jednak na specjalne korzyści tej formy rozliczeń, wyrażające się w zagwarantowaniu akredytowanemu wypłaty określonych środków pieniężnych, jeżeli tylko przedstawi bankowi dokumenty wymienione w akredytywie, akredytywy również są często używane przy operacjach nie związanych bezpośrednio z dostawami i usługami. Np. w przypadku konieczności zagwarantowania określonej osobie dostarczenia środków pieniężnych na wydatki związane z zleconą jej jednorazową akcją społeczną, często nie celowe jest otwarcie dla danej osoby rachunku bankowego lub z góry zaopatrzenie jej w niezbędną gotówkę. Otwarcie akredytywy na rzecz danej osoby przez pokrywającą jej wydatki jednostkę znajdującą się w innej miejscowości, zapewnia terminowe dostarczenie przez bank środków — w ramach istotnych potrzeb akredytowanego i przeprowadzanej przez niego akcji.

Dlatego też akredytywa jest często stosowana jako forma finansowania zadań budżetowych, zleczanych do wykonania przez jednostki budżetu państwa — instytucjom, organizacjom społecznym, politycznym, zawodowym, kulturalnym itp. Dla uniknięcia jednak powstania fałszywego obrazu wykonania budżetu w razie przedwczesnego pobrania pokrycia akredytywy z kredytów danej jednostki, przy otwarciu akredytywy — zamiast obciążenia kredytów budżetowych sumą akredytywy — blokuje się na kredycie danej jednostki odpowiednią sumę.

Oddziały NBP w przypadkach gospodarczo uzasadnionych wykonują zastępczą obsługę klientów banków finansujących inwestycje. Zastępcze finansowanie inwestycji przez oddziały NBP jest przeprowadzane w oparciu o tzw. „akredytywy inwestycyjne“, o dokumentacji podobnej do opisanej poprzednio. „Akredytywa inwestycyjna“ nie jest jednak akredytywą w ścisłym tego słowa znaczeniu i nie stanowi formy rozliczeń pieniężnych, gdyż jedynie określa ona warunki, na jakich inwestor może pod kontrolą NBP dysponować środkami pieniężnymi, spoczywającymi we właściwym dla niego oddziale NBP, na jego „zastępczym“ rachunku bankowym, prowadzonym w ramach konta 182 („Zastępcze finansowanie inwestycji“). Z tego względu akredytyw tych bliżej nie omawiamy.

Czeki rozrachunkowe

Przepisy prawne dotyczące czeku rozrachunkowego zawiera ustawa z dn. 28.4.1936 r. o prawie czekowym. Zgodnie z art. 39 prawa czekowego wystawca lub posiadacz czeku mogą zastrzeżenie w poprzek — na przedniej stronie czeku — zastrzeżenia „przełać na rachunek“ lub innego równoznacznego. W praktyce najczęściej zastrzeżenie to ma formę uwagi — „tylko do rozrachunku“. Wystawienie czeku bez pokrycia na rachunku bankowym jest przestępstwem.

Z chwilą wręczenia wierzycielowi czeku rozrachunkowego należność uważa się za uregulowaną, chociaż efektywne przelanie środków z rachunku dłużnika na rachunek wierzyciela następuje w późniejszym czasie — po doręczeniu czeku bankowi przez wierzyciela. Z tego względu ta forma zapłaty przedstawia dużą dogodność w przypadkach konieczności uregulowania należności w siedzibie wierzyciela. Prze-

pisy uchwały. Prezydium Rządu z dn. 12. 12. 1951 r. w sprawie rozliczeń za dostawy i usługi między jednostkami gospodarki społecznej ustalają, że zapłata czekiem rozrachunkowym może być stosowana we wszystkich przypadkach transakcji przekraczających kwotę zł 100.—, w których nie obowiązuje inkasowa (akceptowa lub bezakceptowa) forma rozliczeń.

Równowartość czeku przyjętego przez jednostkę gospodarki społecznej tytułem zapłaty jej należności zostaje zapisana na rachunek danej jednostki natychmiast po przedstawieniu czeku oddziałowi prowadzącemu ten rachunek. Jednocześnie następuje obciążenie rachunku wystawcy czeku, lub właściwego konta rozliczeń międzyoddziałowych, jeżeli wystawca posiada rachunek w innym oddziale. W przypadku jednak braku pokrycia na rachunku wystawcy oddział zwraca czek podawcy, a w razie uprzedniego uznania już rachunku podawcy kwotą czeku — kwotę tę wyksięgowuje z rachunku podawcy. Z tego względu, chociaż zapłata czekiem rozrachunkowym w porównaniu np. z rozliczeniami inkasowymi lub poleceniami przelewu przedstawia duże korzyści, obroty czekami rozrachunkowymi wobec innych form rozliczeń są stosunkowo nieduże.

Limitowane książeczki czekowe

Odmianę zwykłych czeków rozrachunkowych stanowią cheki wystawiane z tzw. limitowanych książeczek czekowych. Zasadnicza różnica pomiędzy zwykłym czekiem rozrachunkowym a czekiem z limitowanej książeczki czekowej polega na tym, że na pokrycie czeków wystawianych z takiej książeczki posiadacz jej deponuje w banku na specjalnym koncie (w NBP — konto 145 „Limitowane książeczki czekowe“) z góry określoną sumę. Cheki wystawiane z tej książeczki posiadają więc zapewnione pokrycie, dzięki czemu odpadają trudności hamujące obroty zwykłymi czekami rozrachunkowymi.

Sumę zdeponowaną na pokrycie czeków, czyli limit, do wyczerpania którego cheki z danej książeczki mogą być wystawiane, bank zaznacza na książeczce i potwierdza odciskiem stempla („stempel dzienny“ oddziału) oraz podpisem załatwiającego pracownika. Odbiorca czeku ma obowiązek sprawdzić pokrycie czeku w limicie, wyprowadzić saldo limitu na odcin-

ku grzbietowym czeku oraz zamieścić pod saldem swój stempel i podpis.

Stosowanie czeków z limitowanych książeczek czekowych napotykało u nas na trudności, podobnie jak stosowanie akredytyw, ze względu na konieczność unieruchomienia na pewien okres środków przeznaczonych na pokrycie czeków. Wprowadzenie jednak kredytu na limitowane książeczki czekowe i akredytywy (konto 222) stwarza podstawę dla szerokiego rozwoju tej formy rozliczeń — pod warunkiem racjonalnego jej stosowania, tj. wyłącznie w przypadkach konieczności szybkiego regulowania należności wprost u dostawcy, z którym posiadacz książki łączy stałe stosunki gospodarcze. Ten ostatni moment posiada szczególne znaczenie przy zagadnieniu właściwego stosowania limitowanych książeczek czekowych. Technika bowiem obrotu czekami z tych książeczek wymaga ze strony wierzyciela-dostawcy dokładnego przestrzegania przepisów o badaniu pokrycia czeków w limicie i każdorazowego dokładnego wyprowadzania nowego salda limitu celem uniknięcia trudności przy realizacji czeków w banku.

Określenie operacji, które mogą być regulowane w formie czeków z limitowanych książeczek czekowych i w formie akredytyw lub innej, na zasadzie uchwały Prezydium Rządu z dn. 12.12.1951 r. o rozliczeniach z tytułu dostaw i usług należy do kompetencji NBP. W Związku Radzieckim limitowane książeczki czekowe są stosowane wyłącznie przy stałych rozrachunkach z organami transportu kolejowego, wodnego, drogowego i powietrznego, z tytułu opłat przewozowych i usług za- lub rozładowczych.

Zalety tej formy rozliczeń są oczywiste. Zapewnia ona bowiem dostawcy środki potrzebne (specjalny kredyt) na zapłacenie opłat przewozowych. Jednocześnie chroni ona od możliwych przy operacjach gotówkowych nadużyć, zmniejsza zapotrzebowanie na gotówkę oraz zapewnia przedsiębiorstwom transportowym szybki wpływ ich należności.

Czeki akceptowane

Oprócz opisanych form rozliczeń z zapłatą w siedzibie wierzyciela, w Banku Państwa ZSRR stosuje się również inne formy, z których przede wszystkim wymienić należy czeki akceptowane, jako wiążące się z omówionymi

już czekami rozrachunkowymi zwykłymi i czekami z limitowanych książeczek czekowych.

Limitowane książeczki czekowe stosuje się wyłącznie przy stałych rozliczeniach z aparatem transportu, dokonywanych w związku z przesyłkami towarów. Z usług aparatu pocztu jednostki gospodarcze korzystają przy używaniu urządzeń telekomunikacyjnych, nadawaniu przesyłek pocztowych i przy przysyłaniu drobniejszych sum pieniężnych w drodze przekazów pocztowych. Należności pocztu z tego rodzaju usług występują jednak przeważnie nierównomiernie, w różnych okresach, lub w stosunkowo dużych odstępach czasu. W związku z tym nie celowe byłoby regulowanie ich przy pomocy limitowanych książeczek, czekowych, zaś stosowanie zwykłych czeków rozrachunkowych w pewnej mierze (w razie ewentualnego braku pokrycia) zagraża terminowemu wpływowi należności pocztu.

Czek akceptowany usuwa te trudności. Jest to bowiem zwykły czek rozrachunkowy, na odwrocie którego bank zamieszcza adnotację zobowiązującą go do zapłacenia czeku w terminie ważności. Zasadnicza różnica pomiędzy czkiem akceptowanym a książeczką czeków limitowanych polega na tym tylko, że ta ostatnia składa się z kilku blankietów czekowych, które mogą być wypełnione łącznie do wysokości limitu, zaznaczonego przez bank na książeczce — w przeciwieństwie do czeku akceptowanego, z góry wystawionego na określoną sumę zagwarantowaną przez bank.

Czek akceptowany, mimo istniejącej również konieczności wpłacenia z góry przez wystawcę pokrycia czeku na specjalne konto, nie unieruchamia na dłuższy czas środków pieniężnych wystawcy. Pomiedzy bowiem wystawieniem czeku, wpłaceniem jego pokrycia i zaakceptowaniem a terminem przyjęcia czeku przez pocztę oraz realizacją go w banku upływa krótki okres czasu.

Czeki akceptowane stosuje się w Związku Radzieckim najczęściej jako pokrycie nadawanych w urzędzie pocztowym kilku drobnych przekazów (każdy poniżej sumy 1.000 rb).

Rozliczenia za pośrednictwem rachunków specjalnych

Rozliczenia za pośrednictwem rachunków specjalnych mają za zadanie ułatwić szybkie otrzymanie przez zamiejscowego dostawcę jego należności. Ta forma rozliczeń, stosowana tyl-

ko w Związku Radzieckim, jest pod pewnym względem podobna do akredytywy, ponieważ wypłata należności następuje w oddziale banku obsługującego dostawcę i pod kontrolą tego oddziału. Jednakże zasady rozliczeń za pośrednictwem rachunków specjalnych zawierają istotne różnice, skutkiem których rachunki specjalne stosuje się w całkowicie innych przypadkach niż akredytywy.

Zasady rozliczeń za pośrednictwem rachunków specjalnych są następujące:

- a) rachunek specjalny jest przeznaczony dla rozliczeń nie z jednym, lecz z kilkoma dostawcami, lub dla rozliczeń długotrwałych z jednym dostawcą;
- b) rachunek specjalny otwiera się w siedzibie oddziału obsługującego dostawców(ę), przy czym zasadniczo rachunkiem tym dysponuje pełnomocnik właściciela (nabywcy towarów), który powinien znajdować się w danej miejscowości;
- c) środki na zapłatę należności dostawców nie zostają zdeponowane w oddziale prowadzącym rachunek nabywcy, lecz przelewa się je do oddziału obsługującego dostawców na rachunek specjalny;
- d) rachunek specjalny nie jest ograniczony terminem, lecz zamyka się go, jeżeli w ciągu miesiąca nie ma na nim żadnych obrotów.

Powyższe zasady są korzystne dla obu stron uczestniczących w rozliczeniach za pomocą rachunku specjalnego. Nabywca bowiem towarów, posiadając w danej miejscowości swego pełnomocnika przy stałych dostawach zamiejscowych ma zagwarantowane otrzymanie towarów w ilości i asortymencie zgodnym z zamówieniem i jednocześnie unika późniejszych ewentualnych zwrotów towarów lub sporów na tle opłacenia dostaw nie zupełnie mu odpowiadających. Dostawcy zaś otrzymują swe należności natychmiast po oddaniu do banku odpowiednich dokumentów, sprawdzonych przez pełnomocnika nabywcy.

Narodowemu Bankowi Polskiemu — na zasadzie § 15 uchwały Prezydium Rządu z dn. 12.12.1951 r. o rozliczeniach z tytułu dostaw i usług — przysługuje prawo wprowadzenia również dotychczas nie stosowanych u nas form rozliczeń, jak np. opisane czek akceptowane i rachunki specjalne. NBP korzysta z doświadczeń radzieckiego systemu rozliczeń, stosując formy rozliczeń odpowiadające procesom produkcji i obrotu towarów w naszej gospodarce oraz przyczyniające się do wzmocnienia planowego obrotu kredytowo-pieniężnego, przyspieszenia obrotu środków i ułatwienia elastycznego manewrowania nimi w skali ogólnopaństwowej.

S. S.

DZIAŁ i n s t r u k c y j n y

Plan akt oddziałów wojewódzkich

Na skutek apelu zawartego w artykule pt. „Plan akt w oddziałach NBP” w numerze 11/50 str. 792, wywiązała się dyskusja oraz nadesłano szereg zapytań w sprawie planów akt dla zreorganizowanych ostatnio oddziałów wojewódzkich.

Plan akt powinien być tak opracowany, aby był dostosowany do:

- a) organizacji i podziału pracy w oddziale wojewódzkim,
- b) ogólnych zasad podziału czynności stosowanych w NBP,
- c) systemu dziesiętnego, przyjętego dotychczas przy WPA.

W szczególności plan powinien przewidywać rozgraniczenie akt, stosownie do przyjętego w oddziale wo-

W związku z tym podaje się wskazówki do opracowywania planów akt dla oddziałów wojewódzkich, zgodnie z obowiązującymi przepisami o korespondencji.

I.

wojewódzkim podziału pracy. Rozgraniczenie to nie może być zbyt szczegółowe np. nie należy zakładać oddzielnych akt personalnych w klasie akt kredytowych, oddzielnych — w klasie akt organizacyjno-administracyjnych itd.; akta personalne należy zgrupować dla całego o/wojewódzkiego w jednej klasie 2.

Plan powinien grupować akta dotyczące analogicznych spraw czyli układ planu powinien być rzeczowy. Poszczególne pozycje planu akt obejmują całokształt korespondencji w sprawie pewnego zagadnie-

nia (zagadnieniem tym może być np. kontrolowane przedsiębiorstwa, organizowany oddział itp.).

Interpretacja układu planu akt czyli ustalenie, w jaki sposób powinny być „sprawy” grupowane w po-

zycjach, grupach i klasach, opiera się o obowiązujący w NBP podział czynności. Nie należy w planie akt przewidywać tzw. „spraw ogólnych”.

II

Podział grup planu akt na pozycje i podpozycje powinien być stosowany w miarę istotnej potrzeby. Nazwy grup oraz ewentualnie pozycji i podpozycji należy ustalać w oparciu o WPA dla oddziałów. Plan akt o/wojewódzkiego oraz jego zmiany zatwierdza dyrektor oddziału wojewódzkiego.

Zgodnie z powyższymi wytycznymi plan akt rejestratury o/wojewódzkiego powinien grupować akta w następujący sposób:

Z. Ł.

	Dział czynności NBP	klasa	Numeracja akt grupy	pozycje
a) sprawy organizacyjno-administracyjne	I	1	10 — 19	100 — 199
b) sprawy personalne	II	2	20 — 29	200 — 299
c) sprawy operacyjne dotyczące obsługi budżetu państwa dotyczące księgowości i budżetu Banku w tym: obróć pieniężny (bez IV(H) obróć walutami, dewi- zami i złotem operacje zlecone księgowość i budżet Banku	III IV VII IX X	3 4 7 9 0	30 — 39 40 — 46 70 — 79 90 — 99 00 — 09	300 — 399 400 — 469 700 — 799 900 — 999 000 — 099
d) Sprawy kredytowe (bez planowania kred.)	VI	6	60 — 68	600 — 689
e) Sprawy dotyczące planowania dotyczące planowania kasowego dotyczące kontroli funduszu płac dotyczące planowania kredytowego	IV/H V VI	— 5 —	47 50 — 59 69	470 — 479 500 — 599 690 — 699

Wyciągi z pism departamentów kredytów

Upływnianie remanentów materiałowych

Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego pismem skierowanym do NBP znak BJ-10-A7-10 z 28.XI. 1951 r. podaje w wyżej wymienionej sprawie następujące wyjaśnienie:

„...Stosownie do przepisów zarządzenia przewodniczącego PKPG (wydanego w porozumieniu z ministrem finansów oraz z ministrem handlu wewnętrznego) z dnia 2 maja 1951 roku w sprawie ujawnienia, upływniania i zapobiegania tworzeniu się zbędnych i nadmiernych remanentów materiałów zaopatrzeniowych w urzędach, instytucjach i przedsiębiorstwach państwowych (Monitor Polski Nr A-46. poz. 602 i Nr A-87, poz. 1202), jednostkom zbytu służy prawo nie wykupienia faktury wyłącznie tylko w następujących przypadkach:

1) jeśli posiadacz remanentu wystawił fakturę — bez porozumienia z jednostką zbytu — przed upływem 45 dni od daty zgłoszenia remanentu;

2) jeśli posiadacz remanentu wystawił fakturę po upływie 45 dni od daty zgłoszenia, ale nie spełnił uprzedniego polecenia jednostki zbytu, żądającej uzupełnienia lub poprawienia zgłoszenia (podania wymiarów, gatunku itp. materiału);

3) jeśli posiadacz remanentu wystawił fakturę po upływie 45 dni od daty zgłoszenia mimo uprzedniego

uzyskania wiadomości, że jednostka zbytu przekazała kartę ewidencyjną remanentu do przedsiębiorstwa upływniania remanentów z tego względu, że remanent stanowi materiał mało wartościowy, lub do innej, właściwej branży, jednostki zbytu;

4) jeśli posiadacz remanentu wystawił fakturę (obojętne w jakim terminie) na jednostkę zbytu, która jest jednostką budżetową (np. biuro sprzedaży).

Wszystkie inne przypadki (w tym również klauzula „towar nie był zamawiany”) nie mogą stanowić podstawy dla uchylenia się od obowiązku wykupu odpowiednich list inkasowych przez jednostki zbytu.”

Kredyty specjalne przeklasyfikowane na kredyty na zapasy towarów (213) dla Państwowych Ośrodków Maszynowych na zakup ziemniaków dla stołówek

Wyjaśnia się co następuje:

1. O terminie spłaty każdej raty kredytu należy w odpowiednim czasie zawiadomić zarząd POM.

W przypadku niedotrzymania któregoś z tych terminów odpowiednią część zadłużenia należy przeksięgować w ciężar kredytu przeterminowanego, zawiadamiając o tym natychmiast Departament Kredytów Handlu i Usług.

2. W wykazach dekadowych stanów rachunków bankowych należy wykazać POM-y na końcu pierwszej grupy przedsiębiorstw.

3. Kredytami dysponują zarządy POM-ów.

4. Udzielenie kredytu POM-om nie oznacza przejęcia kontroli i finansowania przez wydział (dział kredytowy, który jedynie sprawuje kontrolę w zakresie wykorzystania i spłacenia udzielanego kredytu specjalnego. Dla POM-ów nie należy zakładać kartoteki, o której jest mowa w zarządzeniu 24/51 prezesa NBP. NBP HU/HW — 1000, Warszawa, dnia 11.12.1951 r.

Cyfry kontrolne kredytów

Wyjaśnia się, że stosownie do obowiązujących przepisów nie jest wymagane składanie formalnego wniosku

o zmianę cyfry kontrolnej tak, jak to ma miejsce w przypadku limitów kredytowych. Natomiast istniejące lub spodziewane przekroczenia cyfr kontrolnych należy omawiać w sprawozdaniach miesięcznych z kontroli stanu finansowego przedsiębiorstw oraz należy omówić przyczyny odchylenia od ustalonych cyfr kontrolnych w sprawozdaniach z wykonania planu kredytowego.

Wymagane przez Departament Kredytowy, zgłaszanie w III kw. br. wniosków również o zmianę cyfr kontrolnych było akcją jednorazową.

DZIAŁ racjonalizacji

Komunikaty Głównej Komisji Projektów Usprawnienia Administracji w N B P

W 1951 r. zanotowano znaczny wzrost ilości zgłoszonych projektów, o czym świadczy następujące zestawienie:

ROK	ILOŚĆ PROJEKTÓW	
	zgłoszonych	wyróżnionych przez GKPUA
1948	147	29
1949	153	23
1950	259	62
1951	652	121
Razem	1211	235

Z poprzedniego roku pozostały 54 niezrealizowane projekty. W roku 1951 wpłynęły 652 projekty. Spośród tych 706 — zrealizowano 580 projektów w 1951 r. Na następny rok pozostało do ostatecznego załatwienia 126 projektów. Projekty te albo powtórnie przesłano do oceny, albo też komisja nie otrzymała ich jeszcze z oceny kompetentnych jednostek organizacyjnych Banku. Spośród 580 projektów zrealizowanych ostatecz-

nie — Główna Komisja PUA wyróżniła 121 projektów, to jest 21%.

Do Centralnej Komisji Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów skierowano 116 wniosków o nagrody, z których Centralna Komisja załatwiła 93, przyznając 72 nagrody pieniężne na sumę zł 15.200. — 10 nagród książkowych w postaci albumów pt. „Sześciolatek Plan Odbudowy Warszawy” i osiem podziękowań. Trzech wniosków o nagrody Centralna Komisja nie uwzględniła.

Do Zarządu Banku skierowano pięć wniosków o nagrody za projekty techniczne. Zarząd Banku przyznał pięć nagród pieniężnych na łączną sumę zł 5.408,32.

Dla ułatwienia jednostkom organizacyjnym centrali Banku korzystania z projektów (w swoim czasie negatywnie ocenionych) przy opracowywaniu nowych przepisów bankowych, sekretariat komisji prowadzi kartotekę projektów w układzie rzeczowym.

Zgodnie z wyżej wspomnianą kartoteką ilość projektów złożonych w poszczególnych latach — według działów czynności bankowych przedstawia się następująco:

DZIAŁ CZYNNOŚCI	1948	1949	1950	1951	Razem
I. Organizacja — administracja	21	33	75	138	267
II. Sprawy personalne	7	10	4	18	39
III. Obsługa budżetu państwa	—	—	1	55	56
IV. Obrót pieniężny	51	65	120	258	497
V. Kontrola funduszu płac	—	—	4	17	21
VI. Finansowanie i kontrola przedsiębiorstw	36	21	25	107	189
VII. Obrót walutami, dewizami i złotem	9	7	16	23	55
IX. Operacje zlecone	12	3	2	11	28
X. Księgowość i budżet Banku	8	14	12	25	59
Razem	147	153	259	625	1211

Z powyższej tabeli wynika, że najwięcej projektów wpływało z zakresu obrotu pieniężnego (497), spraw organizacyjno-administracyjnych (267) oraz finansowania i kontroli przedsiębiorstw (189).

Rozwój ruchu racjonalizatorskiego ilustruje poniższa tabela, wskazująca ilość projektów złożonych w poszczególnych latach, z podziałem na województwa:

WOJEWÓDZTWO	1948	1949	1950	1951	R a z e m
Białostockie	—	—	2	—	2
Bydgoskie	33	13	20	119	185
Gdańskie	10	12	30	38	90
Kieleckie	9	10	9	12	40
Koszalińskie	1	2	6	15	24
Krakowskie	3	1	2	32	38
Katowickie	25	59	41	98	223
Lubelskie	—	1	—	3	4
Łódzkie-miasto	1	—	—	6	7
Łódzkie-teren	5	2	4	9	20
Olsztyńskie	1	2	1	4	8
Opolskie	2	—	11	11	24
Poznańskie	4	8	24	84	120
Rzeszowskie	4	1	3	7	15
Szczecińskie	7	4	12	13	36
Warszawskie — Centrala	13	22	40	103	178
Warszawskie — oddziały miejskie	—	4	28	40	72
Warszawskie — teren	—	1	7	1	9
Wrocławskie	24	9	15	45	93
Zielonogórskie	5	2	4	12	23
Razem	147	153	239	652	1211

Należy sądzić, że kierownicy oddziałów i odpowiednie ogniwa związkowe potrafią wysunąć z powyższego zestawienia odpowiednie wnioski i wykorzystują je w celu propagowania ruchu racjonalizatorskiego.

**REJESTR PROJEKTÓW PRZYJĘTYCH PRZEZ
GŁÓWNĄ KOMISJĘ PROJEKTÓW USPRAWNIE-
NIA ADMINISTRACJI I WYRÓŻNIONYCH PRZEZ
ZARZĄD BANKU LUB CENTRALNĄ KOMISJĘ
USPRAWNIEŃ ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ
PRZY PREZESIE RADY MINISTRÓW**

Ob. ZBIGNIEW BECKER, pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Bydgoszczy, został nagrodzony kwotą zł 500.— za projekt Nr 444/51, dotyczący zmiany sposobu sporządzania przez przedsiębiorstwa planów funduszu płac pracowników administracji ogólnej i sprawozdań z ich wykonania oraz zmiany układu odnośnych wzorów 3a i 3b, ustalonych I.S. Dz. V.

Ob. Zb. Becker zaproponował:

1) wprowadzenie obowiązku sporządzania przez przedsiębiorstwa planów funduszu płac oraz sprawozdania z ich wykonania dla pracowników administracji ogólnej, pobierających premię zmienną, według grup premiowych, np.:

a) Grupa premiowa o mnożniku 1,0, premii planowanej 30%, przyznanej 60%:

Kategoria płac I

Kategoria płac II

Kategoria płac III

itd.

b) Grupa premiowa o mnożniku 0,6 premii planowanej 20%, przyznanej 40%:

Kategoria płac I

Kategoria płac II

itd.

Dotychczas pracownicy w tej samej kategorii płac byli wykazywani łącznie — niezależnie od procentu — przysługującej im premii i wielkości mnożnika.

2) Wyodrębnienie dodatków (funkcyjnych itp.), tworząc dla nich oddzielną rubrykę we wzorach 3a i 3b tak, aby w poszczególnych kategoriach płac podawane były tylko wynagrodzenia zasadnicze.

3) ewentualne wprowadzenie do wzorów 3a i 3b kolumny „Przeciętne zarobki zasadnicze z planowaną premią zmienną“.

Projektowane zmiany zmierzają w kierunku ułatwienia ściślejszej kontroli oraz skrócenia czasu potrzebnego na przeprowadzenie kontroli.

Projekt ob. Zb Beckera wykorzystany został częściowo przy opracowywaniu zarządzenia Nr 122/V/2 z dnia 13 XI.1951 r. W zarządzeniu tym (na str. 3) uwzględniono proponowany przez projektodawcę sposób korekty premii zmiennej pracowników administracji ogólnej oraz opracowany przez niego w tym celu wzór tabelki.

Ob. OLGA KONOPKA, pracowniczka Oddziału w Jeleniej Górze, została nagrodzona kwotą zł 300.— za projekt Nr 366/51 w sprawie bezpośredniej regulacji kredytu inkasowego w ciężar kredytu przeterminowanego z pominięciem księgowania na rachunku operacyjnym. Zarządzenie Nr 6/51 pkt V ustęp 5 przewiduje, że spłata kredytu inkasowego w dniu porównania obligi ze stanem kredytowanych należności następuje w ciężar rachunku operacyjnego, zasilonego — w przypadku braku środków — w ciężar kredytu przeterminowanego.

Wymagało to następujących księgowania:

- 1) obciążenie rachunku 260 i uznanie rachunku 110 oraz
- 2) obciążenie rachunku 110 i uznanie rachunku 240, czyli przy tego rodzaju manipulacji wypełniano dwa formularze na 4190 i dokonywano czterech zapisów księgowych.

Ob. Olga Konopka zaproponowała uproszczenie tej manipulacji przez bezpośrednie uznawanie rachunku 240 w ciężar rachunku 260 (do wysokości tej sumy, na którą brak pokrycia na rachunku operacyjnym), dzięki czemu zmniejszy się o połowę ilość wystawianych formularzy nr 4190 i ilość księgowania.

Projekt ob. Olgi Konopki został wykorzystany przy opracowywaniu zarządzenia Nr 104/VI/28 z dnia 29.9.1951 r.

Ob. WŁADYSŁAW PAJĄK, pracownik Oddziału w Krakowie-Podgórzu, został nagrodzony kwotą zł 300.— za projekt Nr 48/51, dotyczący przejęcia limitów pogotowia kasowego oraz sposobu obliczania limitów.

W związku z powstaniem komórek planowania kasowego ob. W. Pajak zaproponował, aby przejęły one z komórek kredytowych czynności dotyczące ustalenie limitu pogotowia kasowego i kontroli jego przestrzegania. Ob. W. Pajak zaproponował również zmianę dotychczasowego sposobu ustalania limitów pogotowia kasowego na podstawie raportów kasowych z pewnego okresu czasu.

Sposób ten wymagał znacznego nakładu pracy i zaważał w przypadku, gdy przedsiębiorstwo zostało zwolnione z obowiązku przedkładania raportów kasowych.

Ob. W. Pajak zaproponował, aby limit pogotowia kasowego obliczać w sposób bardzo prosty na podstawie wniosku kasowego przedsiębiorstwa, który został uprzednio przeanalizowany przez komórkę planowania kasowego.

Projekt został wykorzystany przez Wydział Planowania Kasowego przy opracowywaniu odpowiedniego zarządzenia.

Ob. BERNARD ŚMIESZKA pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Katowicach został nagrodzony kwotą zł 200 za projekt Nr 488/51, dotyczący formularza „planu pełnych wpływów gotówkowych ze świadczeń

publicznych: dla wydziałów i referatów finansowych PRN.

Wzór formularza opracowany przez ob. B. Śmieszkę został wprowadzony, dzięki czemu wydziały i referaty finansowe PRN sporządzą dla Banku plany według jednolitego wzoru i w sposób właściwy.

Ob. STANISŁAW MAGDZIARZ pracownik Oddziału Wojewódzkiego w Opolu został nagrodzony kwotą zł. 200 za projekt Nr 189/50, dotyczący nasycania taśm do maszyn biurowych.

Zużyte taśmy maszynowe można przywrócić do stanu używalności po nasyceniu ich odpowiednią mieszaniną tuszu, farby i spirytusu.

Ob. St. Magdziarz ustalił następujący skład tej mieszaniny:

- 50% tuszu do stempli (wyrób Zakłady Przem. Mater. Biurowych Państwowego Przedsiębiorstwa Wyodrębn. w Łodzi),
- 45% spirytusu denaturowanego,
- 5% farby powielaczowej (wyrób: Chemikol w Katowicach).

W ten sposób sporządzona farba powinna być dokładnie wymieszana przed użyciem oraz w czasie nasycania taśmy.

Nasycanie taśmy trwa około 15 minut. Rozwieszoną taśmę nasyci się przy użyciu deseczki, przesuwanej pod taśmą w miarę jej nasycania. Po wysuszeniu taśmy w miejscu przewiewnym (24—30 godzin), należy ją wzdłuż przetrzeć lekko suknem w celu usunięcia ewentualnych grudek farby.

Koszty nasycenia, tj. koszty robocizny i materiałów, są minimalne w stosunku do cen nowej taśmy.

Powyższy projekt jako techniczny został nagrodzony z funduszy Banku.

Ob. JAN CZURYŁO, pracownik Departamentu Administracyjno-Gospodarczego został nagrodzony kwotą zł. 350 za projekt Nr 248/50 dotyczący magazynowania koks w blokach mieszkalnych NBP w Warszawie.

Ob. Jan Czuryło zaproponował zbudowanie większej ilości wyspów do składu opału niż było dotychczas, dzięki czemu zmniejszą się wydatki na przewożenie opału o ca. zł. 14.000 rocznie.

Na wniosek Centralnej Komisji Usprawnień Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów projekt ob. J. Czuryły został przesłany do Ministerstwa Budownictwa Miast i Osiedli w celu zwrócenia uwagi na niewłaściwe rozwiązanie sprawy magazynowania opału.

Powyższy projekt jako techniczny, został nagrodzony z funduszy Banku.

Ob. ZBIGNIEW KRÓLICKI pracownik drugiego Oddziału Miejskiego w Bydgoszczy został nagrodzony kwotą zł 150.— za projekt Nr 490/51 w sprawie zmiany układu graficznego formularzy Nr 4190 i 4190/I.

Formularze Nr 4190 i 4190/I „Dowód memoriałowy” posiadają zakreślone tłustym drukiem strony „Winien” lub „Ma”. Ob. Z. Królicki zaproponował zastosowanie w miejsce druku tłustego — druk zwykły. Ob. Z. Królicki stwierdził bowiem, że wiele omyłek przy księgowaniu na rachunkach bankowych powstaje wskutek tego, że często przy maszynowym wypisywaniu dowodu

cyfra początkowa lub końcowa wypada na tłustym druku, jest trudna do zauważenia, wskutek czego księgowana jest zniekształcona suma. Zdarza się to szczególnie przy użyciu formularza nr 4190/I, który posiada druk czarny. Wydział Techniki Bankowej, opiniując projekt stwierdził, że zostanie on zrealizowany przy najbliższym ponowieniu nakładu formularzy nr 4190 i 4190/I.

Ob. ob. inż. JERZY KUJAWSKI i STANISŁAW BORKOWSKI pracownicy Departamentu Emisyjnego zostali nagrodzeni kwotą zł. 4.408,32 (ob. J. Kujawski zł. 2.423,82 i St. Borkowski — zł. 1.984,50) za projekt usprawniający urządzenia skarbcowe.

Powyższy projekt — jako techniczny, został nagrodzony z funduszków Banku.

Ob. MIECZYSLAW STOLARCZYK pracownik Generalnego Sekretariatu został nagrodzony kwotą zł. 150.— za projekt Nr 504/51 dotyczący usprawnienia maszyny powielającej — Rotaprint R. 30. Maszyna Rotaprint R 30 jest dostosowana do odbijania po jednym arkuszu formatu A4. Ob. M. Stolarczyk zastosował dodatkowe uchwyty, dzięki którym maszyna została przystosowana do jednoczesnego odbijania po 2 arkusze formatu A4. Zastosowanie tego usprawnienia skróciło czas powielania zarządzeń bankowych i umożliwiło lepsze wykorzystanie maszyny. Powyższy projekt — jako techniczny, został nagrodzony z funduszków Banku.

Ob. BRONISŁAW KOWALSKI, pracownik Departamentu Emisyjnego został nagrodzony kwotą zł. 300.— za projekt Nr 254/50 ulepszający zamek zatraskowy stosowany przy żelaznych drzwiach kratowych. Powyższy projekt — jako techniczny został nagrodzony z funduszków Banku.

Ob. ob. ANTONI GŁOWACKI i WIESŁAW ŁUKOMSKI pracownicy Departamentu Planowania otrzymali nagrody książkowe w postaci albumów pt. „Sześćdziesiąt lat Planu Odbudowy Warszawy” za projekt Nr 400/51 dotyczący układu planu finansowania dla PGR.

Opracowany przez ob. ob. A. Głowackiego i W. Łukomskiego wzór planu finansowania dla zespołów Państwowych Gospodarstw Rolnych miał tę zaletę, że wiązał plan wydatków i przychodów z bilansowym układem środków obrotowych i ich pokrycia. Celem tego powiązania było umożliwienie bankowi bieżącego kredytowania i kontroli PGR w taki sposób, by nie dopuścić do nieświadomego finansowania strat. Projekt ten przedstawiony został wraz z uwagami w Ministerstwie Finansów, które uznało go za odpowiedni i nadający się do zastosowania.

Ob. KAZIMIERZ KOBYLIŃSKI pracownik Oddziału Warszawa-Mokotów został nagrodzony kwotą zł. 100.— za projekt Nr 107/51 w sprawie zmniejszenia formatu list inkasowych.

Ob. K. Kobyliński zaproponował wydrukowanie list inkasowych w formacie A6 — co zostało zrealizowane i przyniosło znaczne oszczędności. Ponieważ wpłynął już wcześniejszy projekt ob. Zb. Ładosia — ob. Kobyliński otrzymał nagrodę za słuszną myśl i spowodowanie, że projekt ob. Zb. Ładosia został zrealizowany.

Ob. HELENA RUDOWSKA pracowniczka Departamentu Emisyjnego została nagrodzona kwotą zł. 200.—

za projekt Nr 257/51 dotyczący zmiany układu formularza Nr 4867 „Zestawienie gotówki oddanej do skarbcu”. Dotychczas używany formularz Nr 4867 — drukowany był dwustronnie, przy czym układ jego nie był całkowicie dostosowany do aktualnych potrzeb.

Ob. H. Rudowska zaproponowała zmieniony, bardziej przejrzysty układ, który przede wszystkim umożliwił jednostronne drukowanie tego formularza. Dzięki temu przy wypełnianiu nie potrzeba obracać formularza — zaś koszt druku zmniejszono o połowę. Pozwoli to na osiągnięcie w skali rocznej około zł. 1000 — oszczędności. Projekt został zrealizowany przez oddanie do druku formularza nr 4867 w nowym układzie.

Ob. ob. ROMANA KAMIŃSKA i HALINA KARPIŃSKA pracowniczki Oddziału Wojewódzkiego w Poznaniu zostały nagrodzone kwotami po zł. 100 — za projekt Nr 321/51 dotyczący zmiany układu arkusza kontrolnego wykonania planu kredytów oraz ewidencji stanu rachunków.

Ob. ob. R. Kamińska i H. Karpińska zaproponowały wyeliminowanie z dotychczasowych wzorów C-11 i C-11A — rozliczeń z budżetem państwa. Zdaniem autorek projektu, uzyska się przez to jasny obraz wysokości limitów kredytowych i ich wykonania, co ułatwi analizę i uzasadnienie odchyleń.

Proponycja powyższa została zrealizowana przez wydanie odpowiedniego polecenia Oddziałom Banku, zamieszczonego w cz. III pisma okólnego L. 112/VI z dnia 6.10.1951 r.

Ob. HIPOLIT GENS pracownik I Oddziału Miejskiego w Łodzi został nagrodzony kwotą zł. 200.— za projekt Nr 465/51 w sprawie zmniejszenia ilości awizów wysyłanych przez oddziały.

Ob. H. Gens zaproponował ograniczenie ilości awizów sporządzonych przez działy inkasowe w oddziałach. Projekt został wykorzystany przy opracowaniu zarządzenia 108/51 Dz. IV/A w sprawie ilości awizów sporządzanych przez oddziały dla innych oddziałów.

Ob. TADEUSZ BRZOZA pracownik Oddziału w Legnicy został nagrodzony kwotą zł. 200.— za projekt Nr 110/51 w sprawie przekazywania utargów bezpośrednio na rachunki jednostek nadrzędnych przez jednostki będące na ograniczonym wewnętrznym rozrachunku gospodarczym.

Zagadnienie przekazywania utargów bezpośrednio na rachunki jednostek nadrzędnych zostało uregulowane zarządzeniem prezesa nr 111 Dz. IV/C117 z dnia 18 października 1951 r.

Zasadnicze tezy zawarte w projekcie ob. T. Brzozy zgłoszonym w lutym 1951 r. — pokrywają się z wytycznymi wymienionego wyżej zarządzenia.

Ob. KAROL MOTAS pracownik VIII Oddziału Miejskiego w Warszawie został nagrodzony kwotą zł. 150.— za projekt Nr 445/51 w sprawie sporządzania zbiorczych dowodów uznaniowych dla przelewów na PKO — kierowanych do VIII Oddziału Miejskiego w Warszawie (dawnego Oddziału Głównego).

Ob. Karol Motas zaproponował, aby wszystkie oddziały miejskie w Warszawie kierujące przekazy na rachunek PKO w VIII Oddziale Miejskim w Warszawie sporządzały dla tych przelewów zbiorcze dowody uznaniowe na formularzu nr 4133 z wkładką.

Odośne dowody (przekazy) powinny być zapakowane do koperty. Oddział wysyłający zatrzymywałby dla siebie wkładkę, zaś dwa egzemplarze (B i C) zbiorczego dowodu uznaniowego powinien spiąć z kopertą zawierającą zestawione przekazy. Oddział otrzymujący zbiorczy dowód uznaniowy wpisuje do awizu ogólną sumę zestawionych przekazów na podstawie egzemplarza B formularza 4133 zaś egzemplarz „C” formularza 4133 wraz z kopertą zawierającą przekazy — przesyła (po uzgodnieniu obrotów) do PKO.

Dzięki temu, po zastosowaniu projektu ob. K. Motasa, zamiast 500 — 1000 pozycji — VIII O/M sprawdza

kilkanaście — co zaoszczędza około dwie godziny pracy dziennie. Oszczędność w przeliczeniu na złote wynosi około zł. 3.000 rocznie.

Wydział Techniki Bankowej opiniując powyższy projekt zaznaczył, że jest słuszny, jakkolwiek nie zupełnie nowy, gdyż podobny tryb manipulacji przewidywała I.S. Dz. IV/D, w odniesieniu do list inkasowych DB.

Wydział Techniki Bankowej zaznaczył, że opisany sposób sporządzania zbiorczych dowodów uznaniowych dla przelewów na PKO może być zastosowany jedynie lokalnie (w Warszawie, Łodzi, Katowicach, Poznaniu).

**REJESTR PROJEKTÓW NIE PRZYJĘTYCH W LISTOPADZIE I GRUDNIU 1951 R. PRZEZ GŁÓWNA
KOMISJĘ PROJEKTÓW USPRAWNIENIA ADMINISTRACJI W NBP**

Nr projektu	Projekt dotyczył	Projektodawca	Przyczyny nieprzyjęcia projektu	Data decyzji Gł. kom.
528	Wprowadzenia rubryki „preliminowano” na kartach szczegółowych w indywidualnych tytułach budżetowych.	E. N.	Roczne plany wykonania budżetów terenowych stanowią dla oddz. NBP tylko materiał pomocniczy i orientacyjny. Oddział może honorować wypłaty z danego tytułu tylko do wysokości otwartego kredytu a nie do wysokości planu.	20.11.
532	Stempla do czeków gotówkowych.	H. S. E. D.	Projekt spóźniony i oparty na mylnym założeniu, że specyfikację wypełnia klient a nie kasjer.	27.11.
492	Usprawnienia kontroli rozliczeń międzyoddziałowych.	T. L.	Sprawdzenie przez Centralną Księgowość „arkuszy kontroli awizów otrzymanych” następowałoby z 1½ miesięcznym opóźnieniem.	27.11.
495	Zmiany tekstu stempla dla czeków.	J. S.	Zamieszczanie klauzuli „Tylko do podejmowania gotówki w NBP” zamiast dotychczasowej „Tylko do rozliczeń z NBP” nie spowoduje żadnej zmiany w skutkach prawnych i nie zmieni dotychczasowego stanu.	27.11.
161	Wpłaty prezydiów gminnych rad narodowych.	M. K.	Koszt przesyłki czeków listami wartościowymi wynosiłby więcej niż opłata przekazów pocztowych.	4.12.
276	Przyspieszenia obrotu dokumentów działu rozliczeń fakturowych przez zainstalowanie wewnętrznej windy.	A. S.	Nowa instrukcja Dz. IV/D zmieniła powiązania czynności działu kredytowania i kontroli przedsiębiorstw z działem rozliczeń fakturowych.	4.12.
455	Przyspieszenia obrotu dokumentów w Wydziale Walutowym przez zainstalowanie wewnętrznej windy.	J. K.	Projekt oparty na błędnym założeniu. Przy właściwej organizacji księgowości winda jest zbędna.	4.12.
527	Sprawozdań miesięcznych z wydatków BC i BT oraz wykonania funduszu płac.	A. P. A. W.	Równoczesne sporządzanie sprawozdań z wydatków BC i funduszu płac mogłoby powodować liczne pomyłki przy wpisywaniu na formularze, zwiększałoby pracę oddziałów i tak już przeciążonych w pierwszych dniach miesiąca i z uwagi na zbieg terminów sporządzania tych dwóch sprawozdań powstałaby konieczność pracy w godzinach nadliczbowych.	4.12.
535	Terminarza—kartoteki	A. S.	Projekt nie nadaje się do generalnego zastosowania. Komisja zaproponowała autorce opracowanie artykułu na temat projektu — do „Wiadomości NBP”.	4.12.

556	Kontroli przelewów między-oddziałowych.	A. K.	Projekt oparty jest wyłącznie na wierze w skuteczny wpływ samych zarządzeń i pomija konieczność odpowiedniej kontroli.	4.12.
326	Wprowadzenia kontrolki salda rachunku operacyjnego.	H. P.	Wydawanie kontrolki w formie drukowanej jest niecelowe. Oddziały sporządzają kontrolki na makulaturze według wzoru dostosowanego do lokalnych potrzeb.	11.12.
416	Oszczędnego używania kopert.	J. S.	Problem oszczędnego używania kopert został rozwiązany generalnie pismem okólnym Prezydium Rady Ministrów z dn. 29.8.51 r. Nr P-011/6.	11.12.
87	Zorganizowania w grupie ogólnej działu kredytowego, stałych ośrodków szkoleniowych.	Kółko Racionalizatorów	Realizacja projektu wymagałaby zasadniczych, nieracjonalnych zmian w organizacji pracy działu kredytowego przez wydzielenie z innych grup i przydzielenie grupie ogólnej czterech różnych przedsiębiorstw. Szkolenie w godzinach urzędowych wymagałoby odpowiedniego zwiększenia etatów grupy.	11.12.
510	Podziału oddziałów wojewódzkich na trzy kategorie.	M. M.	Ocena pracy oddziałów nie jest uzależniona od podziału na kategorie.	11.12.
565	Wykorzystania okładki formularza nr 1400/I.	A. H.	Okładka sporządzona jest z papieru gatunku „Jawa”. Gatunek ten nie jest papierem piśmiennym.	11.12.
252	Portmonetki do bilonu z przegródkami na różne rodzaje bilonu.	M. P.	Projekt nie oryginalny i zarzucony jako niepraktyczny.	14.12.
519	Sporządzania sprawozdawczości z kasowego wykonania obsługi Budżetu Państwa.	Z. D.	Czynności wymienione w projekcie wynikają z zarządzeń NBP (PO 29/51, ZP 41/51) i są wymienione w porządku kolejnym w załączniku do PO 23/51 pkt. 7.	14.12.
551 605	Oświadczenia przedsiębiorstw o stanie zapasów.	R. A. E. G.	Proponowane wzory nie ujmują tych wszystkich elementów, które są konieczne przy dostosowywaniu wysokości kredytów do wartości przedmiotów kredytowanych.	14.12.
568	Zmian w wypełnianiu polecenia przelewu.	J. Z.	Nie można wymagać od zleceniodawcy aby podawał w poleceniu przelewu numer rachunku banku w NBP, gdyż nawet zleceniobiorca nie zawsze go zna i nie ma powodu, dla którego musiałby ten numer pamiętać.	4.12.
575	Zmiany karty wzorów podpisów.	J. G.	Nie można z góry przewidzieć ile będzie podpisów. Przy większej ilości przeprowadzone linie utrudniałyby pracę zamiast usprawniać. Dwukolorowy druk znacznie podraża koszt.	14.12.
576	Księgowania wydatków i dochodów budżetowych systemem przebitkowym.	B. M.	Karta główna powinna być nadal utrzymana ze względu na zachowanie ciągłości zapisów co ułatwia sporządzanie sprawozdań miesięcznych, uzgadnianie rachunków z jednostkami budżetowymi, potwierdzanie jednostkom budżet. kwartalnych sprawozdań oraz ze względu na znaczne oszczędności papieru.	14.12.
335	Podkładki zastępującej płyty „Projekta” przy księgowości przebitkowej.	J. B.	Aparat jest nieekonomiczny i nie przydatny z powodu wadliwej konstrukcji.	14.12.
569	Wydawania numerków kasowych.	W. W.-K	Numerek kasowy wydawać powinna klientowi ta komórka organizacyjna która pierwsza czek przyjęła.	14.12.
542	Zmiany formularza nr 2332 „Karta zgłoszenia godzin nadliczbowych”.	H. S.	Formularz nr 2332 jako zbiorowy tylko w sporadycznych przypadkach może być zastosowany dla jednego pracownika.	14.12.

596	Manipulacji związanej z czekami limitowanymi.	W. P.	Projekt otwierania przedsiębiorstwom specjalnych rachunków, zasilanych z rachunków rozliczeniowych nie daje żadnej gwarancji wprowadzenia w obrocie czekowym większej dyscypliny, niż przy wystawianiu czeków w ciężar rachunków rozliczeniowych.	14.12.
506	Arkusza do analizy sprawozdań z wykonania planu funduszu plac.	A. N. M. S.	Wprowadzenie proponowanego arkusza jest zbyt ciężkie, gdyż referent sprawdza tylko prawidłowość danych wykazanych przez przedsiębiorstwo.	24.12.
601	Zmniejszenia wydatków na przejazdy kolejowe.	J. G.	Stosowanie 50% zniżki cen biletów kolejowych przy podróżach służbowych nie usprawniałoby i nie oszczędziłoby pracy ludzkiej.	24.12.
393	Wykazu należności i zobowiązań fakturowych.	D. M.	Proponowany system nie różni się od opracowanego przez Wydział Planowania Kredytowego, a zaleconego na kursie szkoleniowym zorganizowanym z okazji decentralizacji pionu kredytowego.	24.12.
539	Stosowania koperty obiegowej przy doręczaniu poczty wewnętrznej	L. W.	Dotychczasowy sposób roznoszenia poczty wewnętrznej w zwykłych teczkach lub obwolucach nie budzi zastrzeżeń.	24.12.
538	Sporządzania numerków kasowych z makulatury.	Z. S.	Brak odpowiednich nadruków, perforacji oraz trudna ewidencja i kontrola. Możliwość pomyłek i nadużyć.	24.12.
554	Wyплаты zaliczek na koszty podróży służbowej.	J. K.	Dla ułatwienia kontroli i rozliczeń wskazane jest, aby pracownik udający się w podróż służbową, podejmował jednorazową zaliczkę w jednostce macierzystej W wyjątkowych przypadkach np. gdy nieznany jest czas trwania podróży, jednostki macierzyste mogą bez specjalnych przepisów upoważnić delegowanego pracownika do podejmowania w jednostkach docelowych — dodatkowych zaliczek w ciężar konta 131.	24.12.
586		W. B.		
606	Graficznej kontroli wykonania planu kredytowego.	L. W.	Proponowany system byłby dodatkowym sposobem kontroli wymagającym stosunkowo dużego nakładu pracy, nie przynosząc specjalnych korzyści.	28.12.
612	Zmiany przepisów o odbiorze korespondencji poleconej.	B. G.	Realizacja projektu nie przyczyniłaby się do usprawnienia pracy. W miejsce „zbiorowego dowodu odbioru” można na razie stosować systematyczne przechowywanie kopert z przesyłkami poleconymi.	28.12.
615	Mnożenia i dzielenia na maszynach do sumowania typu „Astra” i „Rheinmetall”.	E. T.	Proponowany sposób mnożenia został opublikowany w „Wiadomościach NBP” nr 10/50 str. 737. Podany sposób dzielenia jest mało praktyczny.	28.12.

Metody pracy Lokalnej Komisji PUA przy O/W Bydgoszcz

Omawiając dotychczasową pracę Lokalnej Komisji Projektów Usprawnienia Administracji przy Oddziale Wojewódzkim w Bydgoszczy należy zaznaczyć, że w roku 1950 działalność komisji ograniczała się wyłącznie do samego oddziału wojewódzkiego. Natomiast w r. 1951 komisja postawiła przed sobą dwa zasadnicze zadania, a mianowicie dalsze umasowienie racjonalizacji w oddziale wojewódzkim oraz rozszerzenie działalności komisji na teren całego województwa.

Prace nad pierwszym zadaniem dały poważny rezultat, albowiem ilość złożonych projektów z samego oddziału wojewódzkiego w porównaniu z rokiem 1950 wzrosła pięciokrotnie.

Drugie zadanie zostało podjęte przez komisję mimo iż nie miała do tego specjalnych uprawnień. Jednakże zespół komisji wychodził z założenia, że z uwagi na posiadany przez oddział wojewódzki duży zastęp fachowców i dobrze zorganizowany aparat komisji, opie-

ka nad komisjami usprawnień przy oddziałach terenowych jest koleżeńskim obowiązkiem.

Biorąc powyższe pod uwagę, w marcu 1951 r. zaofiarowano terenowym komisjom PUA gotowość przyjęcia z pomocą nie tylko w wypadku trudności w opiniowaniu, lecz nawet pomoc w opracowywaniu projektów.

Pomoc tę przyjęły oddziały bardzo chętnie czego dowodem jest nadesłanie do komisji w 1951 r. dwudziestu siedmiu projektów oraz nadsyłanie dalszych w roku bieżącym.

Projekty takie są dokładnie analizowane i opiniowane. Nadające się do dalszego rozpatrywania są wysyłane do głównej komisji wraz z obszernymi uwagami. Natomiast wnioski posiadające błędne założenia, wraz z odpowiednią motywacją i ewentualnymi wskazówkami jak powinien być ujęty problem zwraca się autorom.

Dodając do wyżej wspomnianych wniosków 45 projektów z oddziału wojewódzkiego otrzymamy 72 rozpatrzone projekty w 1951 r. przez komisję PUA przy oddziale wojewódzkim.

Liczba ta nie daje pełnego obrazu ilości projektów wysłanych z terenu województwa gdyż należy do niej dodać wnioski usprawnień wysłane bezpośrednio z oddziałów do głównej komisji PUA.

Celem dokładnego orientowania się w pracy komisji usprawnień w terenie proszono o nadsyłanie do komisji drugiej kopii kwartalnych sprawozdań.

Dotychczasowa współpraca wykazała, że na specjalne wyróżnienie zasługują lokalne komisje PUA przy oddziałach: II Miejskim w Bydgoszczy, Brodnicy, I Miejskim w Toruniu, Chojnicach i Chełmnie.

Duży wpływ na ożywienie ruchu racjonalizatorskiego mają posiedzenia prowadzone wspólnie z przedstawicielami komisji usprawnień przy oddziałach miejskich.

Zebrania takie umożliwiają wymianę myśli i orientują w aktualnych zagadnieniach oddziałów.

Temu samemu celowi służyły ogłoszone dwa konkursy, a mianowicie na hasła racjonalizatorskie oraz na artykuł „Jak zostałem racjonalizatorem”.

W pierwszym konkursie wzięło udział 81 pracowników z 13 oddziałów, nadsyłając 175 haseł. Najlepsze hasła były wyróżnione trzema nagrodami pieniężnymi ustanowionymi przez Zarząd Banku oraz nagrodami książkowymi lokalnej komisji i ZMP przy oddziale wojewódzkim.

Wyróżnione hasła są obecnie drukowane celem rozpowszechnienia ich w oddziałach.

Na drugi konkurs ogłoszony w styczniu br. napływają liczne odpowiedzi.

Jako nagrody przewidziane są książki zakupione przez lokalną komisję PUA oraz ZMP.

Dla stałego utrzymania kontaktu z pracownikami oddziału, oprócz sprawozdań przedstawianych na zebraniach koła związku zawodowego, na wszelkich innych zebraniach, naradach pracy, odprawach omawiane są nasuwające się trudności w pracy oraz podawane problemy dla racjonalizatorów. Temu też celowi służą liczne komunikaty wydawane przez komisję w gazetkach ściennych.

Jedna z gazetek omawiająca wyłącznie racjonalizację i współzawodnictwo pracy umieszczona na wystawie w Komitecie dzielnicowym PZPR uzyskała w ogólnej ocenie pierwsze miejsce.

Pracami komisji zainteresowała się miejscowa prasa, zamieszczając kilkakrotnie artykuły omawiające z uznaniem jej działalność.

Do dalszych metod propagandy racjonalizacji należy zaliczyć dwa zobowiązania podjęte przez komisję w ramach współzawodnictwa pracy.

Pierwsze zobowiązanie podjęto dla uczczenia Świąta Pracy i zadaniem jego było doprowadzenie przez

wzmoczenie akcji rozpowszechniania racjonalizatorstwa do złożenia do dnia 1 maja 1951 r. 30 projektów racjonalizatorskich.

Wykonano je w 110%. W drugim długofalowym zobowiązaniu zaciągniętym w końcu ubiegłego roku postanowiła komisja doprowadzić do umasowienia racjonalizacji w oddziale wojewódzkim w Koszalinie.

Inicjatywa komisji idzie w tym kierunku, by pomoc nie ograniczała się wyłącznie do oddziału wojewódzkiego, lecz również za pośrednictwem oddziałów opiekuńczych z województwa bydgoskiego była udzielana oddziałom terenowym województwa koszalińskiego.

Stale wzrastający zakres zadań komisji wymagał planowania pracy na dłuższy okres czasu. — Wprowadzone od drugiego półroczu kwartalne plany są znaczną pomocą w pracy. Obecnie okazuje się już potrzeba układania miesięcznych planów działalności. Zwłaszcza nieodzowne będzie to w pierwszym półroczu. Dotychczasowe bowiem doświadczenie uczy, że okres ten, a zwłaszcza jego pierwsze cztery miesiące wykazują największe ożywienie w ruchu racjonalizatorskim. Jedną z przyczyn tego objawu jest fakt częstego wprowadzania z początkiem roku nowych instrukcji, których stosowanie w praktyce naprowadza na dalsze ulepszenia wyrażające się w formie wniosków racjonalizatorskich.

Jakkolwiek bardzo ważne jest doprowadzenie do liczego składania projektów, to jeszcze ważniejsze jest odpowiednie ustosunkowanie się komisji usprawnień do projektodawcy.

Niekiedy projekt jest dziełem przypadku, jednak najczęściej projektodawca długo studiuje przepisy, prowadzi obserwację toku czynności, wypróbowuje swoją metodę i dopiero wtedy decyduje się na złożenie wniosku. Wówczas przywiązuje on do swojego projektu duże nadzieje. W takich przypadkach suche odrzucenie projektu wyraźnie zniechęca autora i jest poważna obawa, że będzie on w przyszłości stracony dla racjonalizacji.

Mając to na uwadze, każdy projekt jest przez komisję szczegółowo badany, kierowany do specjalistów w poszczególnych komórkach oddziału oraz często wypróbowany w praktyce.

Niejednokrotnie na posiedzenie komisji zaproszony jest projektodawca celem przedyskutowania z nim złożonego wniosku.

W przypadku, gdy okaże się, że projekt nie może być przyjęty odmowa motywowana jest w ten sposób, by w zupełności mogła przekonać autora o niecelowości projektu, a równocześnie nie zniechęcała go do dalszej pracy na tym polu.

Do okoliczności wyraźnie zniechęcających racjonalizatorów należy długie oczekiwanie na rozstrzygnięcie projektu.

Dlatego też czas rozpatrywania projektu komisja stara się skracać do minimum. Zasadniczo projekt jest rozpatrywany w ciągu jednego tygodnia.

Byłoby ze wszech miar wskazane, aby skrócić czas załatwiania wniosków w Centralnej Komisji PUA.

Tłumaczenie autorom, że nawał projektów nie pozwala na wcześniejsze rozpatrywanie wniosku niejednokrotnie nie przemawia do przekonania i daje się często obserwować wstrzymywanie się z dalszymi projektami do czasu załatwienia pierwszego.

Niektórzy z racjonalizatorów wychodzą z założenia, że przyznane premie nie rekompensują w całości włożonego trudu nad opracowaniem projektu.

Dlatego przez odpowiedni uroczysty sposób wręczenia premii, notatki w prasie i gazetce ściennej komisja podkreśla, że już sam fakt nagrodzenia przez Central-

ną Komisję PUA jest zaszczytnym wyróżnieniem i stawia projektodawcę w szeregach najlepszych pracowników.

Również ważne jest, by każda przyznana premia racjonalizatorska była odnotowana w aktach personalnych pracownika.

Przy tej sposobności należy zaznaczyć, że stosowane przez Główną Komisję PUA przy Centrali NBP wyróżnienie za nieprzyjęte a dobrze opracowane projekty w formie podziękowania z odnotowaniem w aktach personalnych daje autorom dużo zadowolenia.

Reasumując nasze dotychczasowe uwagi stwierdzamy, że pierwszą podstawową zasadą na jakiej powinna się opierać działalność komisji PUA jest ciągłość i planowość pracy. Dlatego też ważnym momentem jest odpowiedni dobór członków komisji, którzy oprócz odpowiedniego przygotowania fachowego, muszą mieć głębokie przekonanie o wielkim znaczeniu racjonalizacji dla wprowadzania i utrwalania socjalistycznych metod pracy.

KAZIMIERZ REISS
Bydgoszcz

Pytania i odpowiedzi

STEMPLE DZIENNE

Dlaczego w niektórych oddziałach stosuje się stempleienne bez datownika, który trzeba odbijać oddzielnie.

Z uwagi na dość znaczną ilość dokumentów, na których trzeba odbijać datownik, wskazane jest możliwie jak najszybsze dostarczenie tym oddziałom stempli dziennych z włączonym datownikiem (w rodzaju stempli pocztowych).

Wydział Gospodarczy zaopatruje wszystkie jednostki organizacyjne NBP zasadniczo w metalowe stempleienne. Wyjątek od tej zasady zrobiono podczas otwierania nowych oddziałów w okresie lat 1950 — 1951, w którym to okresie Mennica Państwowa nie mogła nadażyć w produkcji stempli metalowych, w zamian których wykonano stemple kauczukowe bez datowników, by nowe oddziały nie stanęły wobec problemu braku jakichkolwiek stempli dziennych. Z chwilą pokonania trudności produkcyjnych w Mennicy Państwowej wszystkie oddziały które otrzymały stemple kauczukowe otrzymają stemple metalowe z datownikiem.

B I B L I O G R A F I A

WAŻNIEJSZE POZYCJE Z RADZIECKIEJ LITERATURY EKONOMICZNEJ *

A. K S I A Ż K I

1. **BIRMAN A. M.** — *Planirovanie oborotnych sredstv.* (Planowanie środków obrotowych). Gosplanizdat, Moskwa 1951 r. str. 182, 2 nlb.

T r e ś ć: Wstęp. Rozdział I — Środki obrotowe. Rozdział II — Organizacja środków obrotowych. Rozdział III — Planowanie zapotrzebowania na pożyczone środki obrotowe. Rozdział V — Planowanie źródeł tworzenia środ-

ków obrotowych. Rozdział VI — Planowanie wykorzystania środków obrotowych. Rozdział VII — Kontrola wykonania planu.

2. **CALKIN G. M.** — *Metody organizacii nalogovoj raboty.* (Metody organizacji pracy podatkowej). Gosfinizdat, Moskwa 1949 r. str. 121, 3 nlb.

T r e ś ć: Wstęp. I — Inspekcja podatkowa. II — Metody organizacji pracy podatkowej na wsi. Podatek gruntowy. Organizacja pracy przygotowawczej. Zbiór materiałów pomocniczych. Wstępna ewidencja dochodów pozarolniczych i z rynku. Sporządzenie tymczasowe wstępnych spisów gospodarstw mających prawo do ulg. Sprawdzanie książek gospodarczych. Instruktaż

* Opracowane na podstawie księgozbioru Biblioteki Wydziału Ekonomiczno-Statystycznego NBP.

inspektorów i agentów podatkowych. Otrzymanie materiałów kontrolnych. Ewidencja gospodarstw i źródeł dochodów. Określenie dochodu opodatkowanego oraz obliczenie podatku. Podatek dochodowy od kolektywnych gospodarstw rolnych (kołchozów). Praca przygotowawcza. Wstępna kontrola rocznych sprawozdań kolektywnych gospodarstw rolnych. System rachunkowości w kolektywnych gospodarstwach rolnych. Dokumentalna kontrola rocznych sprawozdań kolektywnych gospodarstw rolnych. Podsumowanie wyników kontroli rocznych sprawozdań i obliczenia podatku. Podatek obciążający kawalerów, samotnych i małoletnich obywateli ZSRR. Państwowy podatek od koni indywidualnych gospodarstw. Samoopodatkowanie się ludności wiejskiej. III — Metody organizacji pracy podatkowej w miastach. Podatki obciążające robotników i urzędników. Instruowanie pracowników podatkowych. Kontrola ściągania podatków. Wymiar podatków od obywateli opodatkowanych przez organa finansowe. Rejestr płatników. Zbiór materiału pomocniczego. Rejestracja zakładów chałupniczych, rzemieślniczych. Książka inwentarzowa domów. Deklaracje płatników podatkowych. Inspekcja chałupników, rzemieślników i innych płatników podatków. Terenowe opłaty i podatki. Ściąganie z przedsiębiorstw podatku od budynków i renty ziemskiej. Wymiar podatku od obywateli z budynków i renty ziemskiej. Jednorazowy pobór opłat na rynkach kołchoźniczych. Ściąganie opłat od właścicieli środków transportowych i właścicieli trzody produkcyjnej. Organizacja pracy w zakresie ściągania podatków państwowych. IV — Organizacja wpływu podatków. V — Organizacja pracy w zakresie ściągania zaległości podatkowych. Ściąganie należności z tytułu płatności ludności. Ściąganie zaległości od kolektywnych gospodarstw rolnych. Ściąganie zaległości od przedsiębiorstw, instytucji i organizacji. VI — Organizacja pracy w zakresie rozpatrywania odwołań.

3. D'JACENKO N. A. — Organizacija centralizovannogo učeta nalogovych platežej. (Organizacja scentralizowanej rachunkowości płatności podatkowych). Gosfinizdat, Moskva 1950 r., str. 117.

Treść: 1. Rola i znaczenie rachunkowości. 2. Organizacja rachunkowości podatkowej. 3. System rachunkowości podatkowej. 4. Obli-

czanie podatków. 5. Wpływ podatków do budżetu. 6. Nadpłaty podatkowe. 7. Dokumenty zasadnicze w księgowości podatkowej. 8. Rachunki osobowe płatników. 9. Księgi ogólnych wyników. 10. Ewidencja zaległości. 11. Sprawozdawczość księgowości podatkowej. 12. Ewidencja i przechowywanie druków ścisłego zarachowania. 13. Kontrola pracy agentów podatkowych. 14. Kontrola pracy księgowości podatkowej. 15. Biurowość księgowości podatkowej.

4. GOL'DENBERG A. M. — Osnovnye voprosy organizacii finansov socialističeskogo žiliščnogo chozjajstva. (Podstawowe zagadnienia organizacji finansów socjalistycznej gospodarki mieszkaniowej). Gosfinizdat, Moskva 1950 r. str. 86, 2 nlb.

Treść: Rozdział I — Wyższość socjalistycznej gospodarki mieszkaniowej nad kapitalistyczną. Rozdział II — Rozwój gospodarki mieszkaniowej ZSRR. Rozdział III — Rozrachunek gospodarczy w gospodarce mieszkaniowej. Rozdział IV — Opłata czynszowa. Rozdział V — Amortyzacja w gospodarce mieszkaniowej. Rozdział VI — Opłata dzierżawna za magazyny i inne pomieszczenia niemieszkalne. Rozdział VII — Budżet gospodarki domowej.

5. KOLLEKTIV AVTOROV pod rukovodstvom N. N. ROVINSKOGO — Organizacija finansirovanija i kreditovanija kapitalnych vloženij. (Organizacja finansowania i kredytowania inwestycji). Gosfinizdat, Moskva 1951 r. str. 374.

Treść: Przedmowa. Rozdział I — Inwestycje i fundusze podstawowe gospodarstwa narodowego ZSRR. 1. Ogólna charakterystyka inwestycji w gospodarstwie narodowym ZSRR. 2. Inwestycje i fundusze podstawowe gospodarstwa narodowego ZSRR w latach stalinowskich pięciolatek. 3. Inwestycje i fundusze podstawowe gospodarstwa narodowego ZSRR w okresie wielkiej wojny narodowej. 4. Inwestycje i fundusze podstawowe gospodarstwa narodowego w okresie pierwszej powojennej pięciolatki. 5. Organizacyjne formy budownictwa i rozwój przemysłu budowlanego w ZSRR. Rozdział II — Podstawowe zadania i metody kontroli finansowej w budownictwie. Organizacja banków długoterminowego kredytowania, struktura ich i funkcje. 1. Odrębne finansowanie i kredyto-

wanie inwestycji w środkach trwałych i obrotowych gospodarstwa narodowego ZSRR. 2. Finansowanie i kredytowanie inwestycji przed reformą kredytową 1930 — 1931 r. 3. Organizacja banków inwestycyjnych w systemie Narodowego Komisariatu Finansów ZSRR. Podstawowe zasady istniejącego systemu finansowania i kredytowania inwestycji. 4. Praca kontrolna banków inwestycyjnych w okresie wielkiej wojny narodowej. 5. Banki inwestycyjne w okresie powojennej pięcioletki. 6. Struktura organizacyjna banków inwestycyjnych. Rozdział III — Tryb planowania inwestycji oraz funkcje kontrolne banków. Formy prawne finansowania. 1. Tryb sporządzania i zatwierdzania planów inwestycji. 2. Tryb załatwiania finansowania budów. Rozdział IV — Kontrola ze strony banków dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz kosztorysowej wartości budownictwa. 1. Znaczenie projektów i kosztorysów w budownictwie kapitalnym oraz rola kontroli bankowej. 2. Skład i tryb zatwierdzania projektowo-kosztorysowej dokumentacji. 3. Kontrola ze strony banków zaopatrzenia budów w projekty i kosztorysy. 4. Kontrola ze strony banków jakości dokumentacji kosztorysowej. 5. Kontrola ze strony banków przestrzegania kosztorysowego limitu finansowania. Rozdział V — Źródła finansowania i kredytowania inwestycji. 1. Środki na inwestycje w gospodarstwie socjalistycznym. 2. Źródła finansowania inwestycji przedsiębiorstw i organizacji państwowych. 3. Tryb wpłacania środków na inwestycje przez państwowe organizacje gospodarcze i kontrola bankowa. 4. Źródła inwestycji kolektywnych gospodarstw rolnych. 5. Źródła długoterminowego kredytowania inwestycji organizacji spółdzielczych. Rozdział VI — Organizacja rozliczeń w budownictwie. 1. Ogólne zasady i podstawowe formy istniejącego systemu rozliczeń w gospodarstwie narodowym. 2. Specyficzność rozliczeń w zakresie inwestycji. 3. Rozliczenia za wykonane prace budowlano-montażowe oraz inne inwestycje. Rozliczenia wydziałów inwestycyjnych (oksa)* z podstawową działalnością przedsiębiorstwa. 5. Jednorazowe i okresowe rozliczenia w drodze kompensat, per saldo. 6. Organizacja rozliczeń przez Biura Wzajemnych Rozliczeń przy zarządach trustów budowlano-montażowych. 7. Organizacja rozliczeń

* (oks) oddziel kapitalnego stroitelstva — wydział inwestycyjny.

i umocnienie dyscypliny płatniczej wykonawstwa inwestycyjnego w organizacjach budowlanych i budów. Rozdział VII — Środki obrotowe wykonawstwa inwestycyjnego organizacji budowlano-montażowych i budów. 1. Struktura środków obrotowych organizacji wykonawstwa inwestycyjnego. 2. Metody normowania aktywów obrotowych organizacji wykonawstwa inwestycyjnego. 3. Źródła pokrycia aktywów normowanych budowlano-montażowych organizacji wykonawstwa inwestycyjnego. 4. Obliczanie krążenia środków budowlano-montażowych organizacji wykonawstwa inwestycyjnego. 5. Środki obrotowe budów. 6. Źródła pokrycia środków obrotowych budów. 7. Plan mobilizacji rezerw wewnętrznych. 8. Kontrola bankowa wykonania planów mobilizacji rezerw wewnętrznych. Rozdział VIII — Finansowanie budownictwa wykonywanego sposobem zleceń. 1. Organizacja budownictwa sposobem zleceń i umowy zleceń. 2. Kontrola ze strony banków celowego wykorzystania i zabezpieczenia zaliczek. 3. Kontrola ze strony banków prawidłowości zapłaty za roboty budowlano-montażowe. 4. Kontrola ze strony banków finansowej i gospodarczej działalności organizacji wykonawstwa inwestycyjnego. Rozdział IX — Krótkoterminowe kredytowanie organizacji wykonawstwa inwestycyjnego i budów. 1. Zasadnicze przedmioty kredytowania krótkoterminowego. 2. Tryb planowania, udzielania i spłacania pożyczek krótkoterminowych. 3. Kredyt na sezonowe zapasy materiałów budowlanych, paszy i paliwa. 4. Kredyt na remont kapitalny mechanicznych urządzeń budowlanych i transportu. 5. Pożyczki pod dokumenty rozliczeniowe w drodze. 6. Kredyt na zapłatę rachunków dostawcom pod gwarancją banku. 7. Inne kredyty udzielane organizacjom wykonawstwa inwestycyjnego. 8. Krótkoterminowe kredyty udzielane budowom — zleceniodawcom. Rozdział X — Finansowanie budownictwa przy gospodarczym sposobie wykonywania robót. 1. Finansowanie w miarę wykonywania zakresu robót. Tworzenie środków obrotowych pozostających w dyspozycji kierownika wydziału inwestycyjnego (oksa). 2. Finansowanie według elementów kosztów. Rozdział XI — Kontrola ze strony banków rozchodowania funduszu płac i kosztów. 1. Znaczenie kontroli kosztów budownictwa przy wydawaniu środków. 2. Tryb planowania funduszu płac w budownictwie. 3. Kontrola ze strony banków rozchodowania

funduszu płac. 4. Kontrola następna przez banki wydawania środków na place. 5. Nakłady w budownictwie. 6. Kontrola kosztów administracyjno-gospodarczych. Rozdział XII — Kontrola ze strony banków cen na materiały i urządzenia.

1. Znaczenie bankowej kontroli przestrzegania cen. 2. Tryb ustalania cen na materiały budowlane i urządzenia. 3. Narzuty organizacji zbytu i zaopatrzenia. 4. Kontrola cen materiałów i urządzeń. Rozdział XIII — Finansowanie prac geologiczno-badawczych. Rozdział XIV — Finansowanie remontu kapitalnego. 1. Znaczenie remontu kapitalnego. 2. Tryb planowania kosztów remontu kapitalnego. 3. Tryb finansowania kosztów remontu kapitalnego. 4. Kontrola ze strony banków finansowania kosztów remontu kapitalnego. Rozdział XV — Długoterminowe kredytowanie inwestycji przedsiębiorstw państwowych. 1. Długoterminowe kredytowanie przemysłu rejonowego i obwodowego. 2. Długoterminowe kredytowanie kolektywnych gospodarstw rolnych. 3. Długoterminowe kredytowanie rad miejscowych na remont domów mieszkalnych. 4. Długoterminowe kredytowanie budownictwa elektrowni wodnych. Rozdział XVI — Długoterminowe kredytowanie kolektywnych gospodarstw rolnych. 1. Rola kredytu rolnego w organizacyjno-gospodarczym umocnieniu kolektywnych gospodarstw rolnych. 2. Główne zasady długoterminowego kredytowania produkcji kolektywnych gospodarstw rolnych. 3. Planowanie długoterminowego kredytowania produkcji kolektywnych gospodarstw rolnych. 4. Kredytowanie hodowli trzody kolektywnych gospodarstw rolnych. 5. Kredytowanie kolektywnych gospodarstw rolnych na elektryfikację. 6. Kredytowanie melioracji, nawadniania i zalesiania kolektywnych gospodarstw rolnych. 7. Kredytowanie upraw kultur nasiennych, kupna nawozów sztucznych i innych celów. 8. Kontrolowanie przez Bank Rolny terminu zwracania pożyczek. 9. Kontrolowanie przez Bank Rolny celowego wykorzystania kredytów oraz pomoc udzielana kolektywnym gospodarstwom rolnym w zakresie uporządkowania rachunkowości i gospodarki finansowej. Rozdział XVII — Długoterminowe kredytowanie organizacji spółdzielczych. 1. Długoterminowe kredytowanie inwestycji organizacji spółdzielczości rzemieślniczej i spółdzielczości inwalidów. 2. Kredytowanie uzupełnienia środków obrotowych i funduszy podstawowych organizacji spółdzielczości rzemieślniczej i spół-

dzielczości inwalidów. 3. Kredytowanie inwestycji organizacji spółdzielczości spożywczej. Rozdział XVIII — Długoterminowe kredytowanie indywidualnego budownictwa mieszkaniowego i innych przedsięwzięć. 1. Kredytowanie indywidualnego budownictwa mieszkaniowego robotników i urzędników przedsiębiorstw. 2. Tryb udzielania kredytów przedsiębiorstwom na budowę domów mieszkalnych na sprzedaż dla robotników i urzędników. 3. Kredytowanie indywidualnego budownictwa mieszkaniowego i remontu kapitalnego na rachunek kredytów rad miejscowych. 4. Udzielanie kredytów robotnikom na zakup trzody produkcyjnej. 5. Kredyty dla ludności wiejskiej na indywidualne budownictwo mieszkaniowe i na kupno trzody hodowlanej. Rozdział XIX — Plany finansowo-kredytowe banków długoterminowych inwestycji. Ogólna charakterystyka finansowo-kredytowych planów banków długoterminowych inwestycji. 2. Finansowo-kredytowy plan Banku Rolnego (Sielchozbanku). 3. Plan kredytowy Banku Handlowego (Torgbanku). 4. Plan kredytowy Banku Komunalnego (Cekombanku). 5. Plan finansowo-kredytowy Banku Przemysłowego (Prombanku). 6. Kontrolowanie przez banki wykonania planów finansowo-kredytowych. Rozdział XX — Organizacja pracy kontrolnej banków inwestycyjnych. Bodźce finansowe i sankcje. 1. Ogólne zasady pracy kontrolnej banków. 2. Organizacja pracy kontrolnej na podstawie materiałów sprawozdawczych. 3. Treść i organizacja pracy kontrolnej na podstawie kontroli budów i organizacji wykonawstwa inwestycyjnego. 4. Wykorzystanie danych analizy sprawozdawczości i kontroli budów dla ogólnej analitycznej pracy banków. 5. Bodźce i sankcje finansowe. Rozdział XXI — Stosunki banków inwestycyjnych z systemem Banku Państwa. Wzajemna obsługa banków inwestycyjnych. 1. Podział funkcji rozliczeniowych i kontrolnych między Bankiem Państwa a bankami inwestycyjnymi. 2. Wpłata środków na inwestycje przez organizacje i przedsiębiorstwa państwowe. 3. Metody i formy kontroli przez Bank Państwa przy bezzwrotnym finansowaniu na zlecenie banków inwestycyjnych. 4. Operacje kredytowe Banku Państwa na zlecenie banków inwestycyjnych. 5. Akumulacja środków organizacji spółdzielczych i części środków pieniężnych funduszy niepodzielnych kolektywnych gospodarstw rolnych. 6. Sprawozdawczość Ban-

ku Państwa dla banków inwestycyjnych z wykonania ich zleceń. 7. Stosunki korespondencyjne między bankami inwestycyjnymi.

6. KUPRIJANOV A. S. — Podochnodnyj nalog s promyslovoj kooperacji i kooperacji invalidov (Podatek dochodowy od spółdzielczości przemysłowej i spółdzielczości inwalidów) Gosfinizdat, Moskwa 1949 r., str. 73, 4 nlb.

T r e ś ć: I — Ogólne dane. II — Płatnicy podatku dochodowego. III — Tryb obliczania i wpłaty podatku dochodowego. IV — Ulgi w podatku dochodowym. V — Kontrola ze strony organów finansowych. VI — Rachunkowa kontrola sprawozdań i bilansów. VII — Metody ekonomicznej analizy sprawozdania. § 1. Wykonanie planu produkcji. § 2. Ruch siły roboczej. § 3. Wykorzystanie czasu pracy. § 4. Wydajność pracy. § 5. Praca i płaca. § 6. Koszty własne. § 7. Akumulacja. § 8. Stan finansowy.

7. LEVIK B. I. — Učet i oformlenie finansowo-kreditnyh operacij v Selchozbanke (Rachunkowość i załatwianie operacji finansowo-kredytowych w Banku Rolnym) Gosfinizdat, Moskwa 1950, str. 189, 2 nlb.

T r e ś ć: Rozdział I — Zadania, struktura organizacyjna i system rachunkowości w Banku Rolnym (Sielchozbanku). 1. Zadania i struktura organizacyjna Banku Rolnego. 2. System rachunkowości w Banku Rolnym. Struktura bilansu. 3. Rachunki w zakresie rozliczeń z Bankiem Państwa ZSRR. (Gosbankiem) i innymi instytucjami kredytowymi. 4. Rozliczenia wzajemne. Rozdział II — Operacje rozliczeniowe. Rozdział III — Plany finansowania. 1. Grupy finansowanych przedsięwzięć oraz źródła środków ich pokrycia. 2. Tryb opracowywania planów finansowania. 3. Rozprowadzenie planów finansowania między podległych dysponentów kredytów. 4. Ewidencja i tryb sporządzania planów finansowania. Rozdział IV — Ewidencja operacji finansowania. 1. Konta dla ewidencji środków i wypłat na finansowanie. 2. Różne konta dla bezzwrotnego finansowania. 3. Rachunkowość analityczna operacji związanych z finansowaniem. 4. Tryb pobierania przez przedsiębiorstwa środków z tytułu finansowania. Rozdział V — Ewidencja i ujęcie operacji w zakresie finansowania. 1. Finansowanie scentralizowanych (limitowanych) inwestycji. 2. Finan-

sowanie zdecentralizowanych (poza limitowych) inwestycji. 3. Finansowanie wydatków operacyjnych. 4. Finansowanie remontu kapitalnego. Rozdział VI — Kontrola wstępna i następna. 1. Zadania kontroli. 2. Pomiary kontrolne wykonanych robót budowlanych. 3. Kontrola rozchodowania funduszu płac. 4. Rozliczenia z podległymi przedsiębiorstwami i działalnością podstawową. 5. Asygnowanie środków na wydatki gospodarczo-administracyjne. Rozdział VII — Zamknięcie w końcu roku kont finansowania. 1. Zamknięcie kont w oddziałach. 2. Zamknięcie kont finansowania z Bankiem Państwa. 3. Zamknięcie kont w kantorach. Rozdział VIII — Plan finansowo-kredytowy. Rozdział IX — Długoterminowe i krótkoterminowe kredytowanie kolektywnych gospodarstw rolnych (kołchozów). 1. Ewidencja kredytów. 2. Tryb kredytowania kolektywnych gospodarstw rolnych. 3. Konta osobowe kolektywnych gospodarstw rolnych dla ewidencji pożyczek. 4. Prolongata pożyczek kolektywnych gospodarstw rolnych. 5. Umorzenie pożyczek. 6. Kredytowanie elektryfikacji kolektywnych gospodarstw rolnych. 7. Kredytowanie kolektywnych gospodarstw rolnych na zakup nawozów mineralnych. 8. Krótkoterminowe kredytowanie kolektywnych gospodarstw rolnych. 9. Ewidencjonowanie na różnych kontach. Rozdział X — Pieniężne, niepodzielne fundusze kolektywnych gospodarstw rolnych. 1. Tworzenie, zabezpieczenie i rozchodowanie funduszy niepodzielnych. 2. Konta osobowe kolektywnych gospodarstw rolnych dla funduszy niepodzielnych (konta inwestycji). Rozdział XI — Udzielanie długoterminowych kredytów pracownikom kolektywnych gospodarstw rolnych, robotnikom i urzędnikom. 1. Forma kredytowania indywidualnego budownictwa mieszkaniowego. 2. Wydawanie środków pożyczkobiorcom na budownictwo mieszkaniowe. 3. Ewidencja pożyczek na indywidualne budownictwo mieszkaniowe. 4. Kupno przez obywateli domów z funduszu mieszkaniowego. Rozdział XII — Kredytowanie przesiedleńców. Rozdział XIII — Ściąganie należności od indywidualnych kredytobiorców. Rozdział XIV — Krótkoterminowe kredytowanie organizacji państwowych. 1. Udzielanie kredytów budowlanych i montażowych organizacjom wykonawstwa inwestycyjnego na sezonowe nagromadzenie materiałów. 2. Udzielanie kredytów organizacjom wykonawstwa inwestycyjnego na remont kapi-

talny. 3. Kredyty organizacji finansujących. 4. Pożyczki pod dokumenty rozliczeniowe w drodze. Rozdział XV — Inne konta bilansowe. Zamknięcie kont z Bankiem Państwa. Sprawozdawczość. 1. Inne konta bilansowe. 2. Kontrola i obliczanie procentów w zakresie rozliczeń z Bankiem Państwa. 3. Sprawozdawczość oddziałów i kantorów Banku Rolnego.

8. NAZAREVSKIJ F. I. i SELOKOV V. V. — Učebnyj praktikum po buhgalterskom učetu deneznyh sredstv i rasčetno-kreditnyh operacij (Zajęcia praktyczne z zakresu ewidencji środków pieniężnych i operacji kredytowo-rozliczeniowych) Gostorgizdat, Moskva 1951 r., str. 146.

Treść: Wstęp. 1. Ewidencja środków pieniężnych. 2. Ewidencja zamiejscowych operacji rozliczeniowych. 3. Ewidencja rozliczeń przy pomocy przekazów. 4. Ewidencja rozliczeń miejskowych. 5. Ewidencja rozliczeń czekami z limitowanych książeczek czekowych. 6. Ewidencja sum do wyliczenia. 7. Ewidencja rozliczeń z budżetem w zakresie różnic budżetowych. 8. Ewidencja innych rozliczeń z organizacjami gospodarczymi i przedsiębiorstwami. 9. Ewidencja rozliczeń w zakresie niedoborów, defraudacji i roztrwonienia. Ewidencja roszczeń spornych. Ewidencja rozliczeń z dłużnikami w zakresie sum przysądzonych przez sąd i arbitraż. 10. Ewidencja rozliczeń w zakresie roszczeń dłużników. 11. Ewidencja krótkoterminowych pożyczek Banku Państwa.

9. NOSYREV S. S., MISEJUK K. A., SIDIEL'NIKOV M. V. — Kredytovanie sel'choz-bankom kolchozov i sel'skogo naselenija (Kredytowanie przez Bank Rolny kolektywnych gospodarstw rolnych (kołchozów) i ludności wiejskiej). Gosfinizdat, Moskva 1951 r., str. 125. 2 nlb.

Treść: Wstęp. Rozdział I — Bank Rolny i jego funkcje. Rozdział II — Planowanie kredytu i tryb udzielania pożyczek. Rozdział III — Kredytowanie kolektywnych gospodarstw rolnych (kołchozów) na hodowlę trzody. Rozdział

IV — Kredytowanie kolektywnych gospodarstw rolnych na budowę elektrowni i radiofonizację. Rozdział V — Kredytowanie kolektywnych gospodarstw rolnych na budowę urządzeń melioracyjnych i nawadniających oraz na zalesienie. Rozdział VI — Kredytowanie kolektywnych gospodarstw rolnych na kultury nasienne. Rozdział VII — Kredytowanie kolektywnych gospodarstw rybackich. Rozdział VIII — Kredytowanie kolektywnych gospodarstw rolnych na zakup nawozów mineralnych oraz krótkoterminowe kredytowanie na inwestycje. Rozdział IX — Kredytowanie członków kolektywnych gospodarstw rolnych i innych pracowników na indywidualne budownictwo mieszkaniowe. Rozdział X — Kredytowanie przedsiębiorstw związanych z przesiedleniem ludności wiejskiej na inne tereny. Rozdział XI — Uporządkowanie przez bank niepodzielnych funduszy pieniężnych kolektywnych gospodarstw rolnych. Rozdział XII — Organizacja spłaty pożyczek. Rozdział XIII — Organizacja kontrolnej pracy banku. Rozdział XIV — Sprawozdawczość operatywno-statystyczna.

10. SOKOLOV A. G., FILIPPOV I. I. — Finansirovanie gorodskogo i rajonnogo chozjajstva (Finansowanie gospodarki miejskiej i rejonowej) Gosfinizdat, Moskva 1950 r., str. 138. 2 nlb.

Treść: Rozdział I — Organizacja gospodarki miejskiej i rejonowej. Rozdział II — Plan finansowy przedsiębiorstw i jego związek z budżetem. 1) Bilans dochodów i wydatków. 2) Plan finansowy. A. Skierowanie środków planu finansowego. B. Źródła pokrycia planu finansowego. Rozdział III — Specyficzność planowania i finansowania poszczególnych gałęzi gospodarki miejscowej. 1) Finansowanie przemysłu miejskiego i rejonowego. 2) Ogólny plan finansowy gospodarki komunalnej i urządzeń miejskich. 3) Gospodarka mieszkaniowa i jej powiązanie z budżetem. 4) Finansowanie gospodarki drogowej. 5) Finansowanie i dochody gospodarki rolnej. 6) Dochody i wydatki rynku (bazaru) kołchoźniczego. Rozdział IV — Organi-

zacja pracy w zakresie finansowania gospodarstwa miejscowego. 1) Organizacja pracy rejonowych (miejskich) wydziałów finansowych w zakresie finansowania gospodarki miejscowej. 2) Finansowanie przedsiębiorstw, organizacji i instytucji podległych rejonowi (miastu). 3) Odliczenia od zysku przedsiębiorstw i organi-

zacji na rzecz budżetu państwa. 4) Tryb rozpatrywania sprawozdań i bilansów przedsiębiorstw i organizacji. 5) Analiza krążenia środków obrotowych w przedsiębiorstwach na rachunku gospodarczym, podległych organom miejscowym. 6) Kontrola rozchodowania funduszu dyrektora. 7) Sprawdzanie i kontrola.

Rezolucja podjęta przez załogę I. O. M. NBP w Gdyni w dniu 29 grudnia 1951 r.

Pracownicy I. O. M. Narodowego Banku Polskiego w Gdyni zebrani na naradzie roboczej w dn. 29.XII.1951 r. po szczegółowym zapoznaniu się z dotychczasowymi osiągnięciami poszczególnych komórek na odcinku socjalistycznego współzawodnictwa pracy i przeanalizowaniu dotychczasowych norm stwierdzają co następuje:

Celem przyśpieszenia realizacji zadań planu sześcioletniego i przyśpieszenia budowy podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej należy wykorzystać twórcze siły zespołów pracowniczych NBP drogą rewizji obecnych norm, które dotychczas są niewspółmiernie wysoko przekraczane.

Podwyższenie norm o 10% pozwoli na zmobilizowanie słabych zespołów, podniesienie poziomu pracy, a tym samym oszczędniejszą gospodarkę.

Dążąc do realizacji oszczędnej gospodarki i zlikwidowania ewentualnych przerostów w administracyjnych komórkach oddziałów, uważamy ponadto za konieczne objęcie tych komórek punktacją już z dniem 2 stycznia 1952 r.

Projekt powyższy zebrani postanawiają przesłać do Centrali Banku, celem wprowadzenia go w życie poprzez wydanie odpowiednich zarządzeń.

Sekretarz
POP — PZPR.

Socj. Współ. Pracy
Zakładowy Komitet

Rada Miejsowa
ZZPF

**KONSTYTUCJA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ — WIELKA KARTA ZWYCIĘSKICH
OSIĄGNIĘĆ I USTALONYCH NA ZAWSZE ZDOBYCZY SPOŁECZNYCH POLSKIEGO LUDU PRACUJĄCEGO**

BIERZEMY MASOWO UDZIAŁ W OGÓLNONARODOWEJ DYSKUSJI NAD PROJEKTEM KONSTYTUCJI

Wydawca: NARODOWY BANK POLSKI

Redaguje Kolegium.

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Departament Planowania, Wydział Ekonomiczno-Statystyczny, Warszawa, Warecka 10.

Stł-1. Zam. 321A. Nakład 4000 egz. Papier druk. sat. 60 g VII kl. A1. druk ukończ. 12.III.52 r. 3-B-13448